

# ECHO TYGODNIA

OTWARTE DLA KAŻDEGO, WOLNE OD CENZURY

## PISTOLET Z KTÓREGO MIAŁ ZGINĄĆ PAPIEŻ

*Czechosłowacja  
podejrzana o przemyt  
broni*

### Handlarze broni aresztowani

W Austrii został aresztowany handlarz bronią Horst Grillmeyer. Trwa śledztwo w celu sprawdzenia informacji, że posłużono się licencją Grillmeyera w celu zakupu w Szwajcarii i następnie sprzedania w Austrii pistoletu, z którego Mehmet Ali Ağca strzelał do Papieża 13 maja 1981 r.

Prokurator Otto Schimon przygotowuje akt oskarżenia przeciw innemu handlarzowi bronią, Otto Tintnerowi. Tintner ma zostać oskarżony o naruszenia przepisów o broni i wykroczenia finansowe w związku z kupnem i sprzedażą transportu broni, wśród niej pistoletu, którym posłużył się Ağca.

Sprawa wywołała duże zainteresowanie, bo budzi podejrzenie, że władze Czechosłowacji brały udział w przemyśle broni. Wśród aresztowanych znalazł się też obywatel czechosłowacki Peter Bardon, zatrzymany na punkcie granicznym w Kleinhauzdorf. W wynajętym samochodzie austriackim, który prowadził Bardon, znaleziono, poza zadeklarowaną amunicją w ilości 15 tys. sztuk, także 300 niezadeklarowanych pistoletów i 7 półautomatycznych karabinów produkcji sowieckiej. Były to karabiny najnowszego modelu, nie znane jeszcze zachodnim ekspertom, wysokiej jakości, wyposażone w specjalne nocne celowniki.

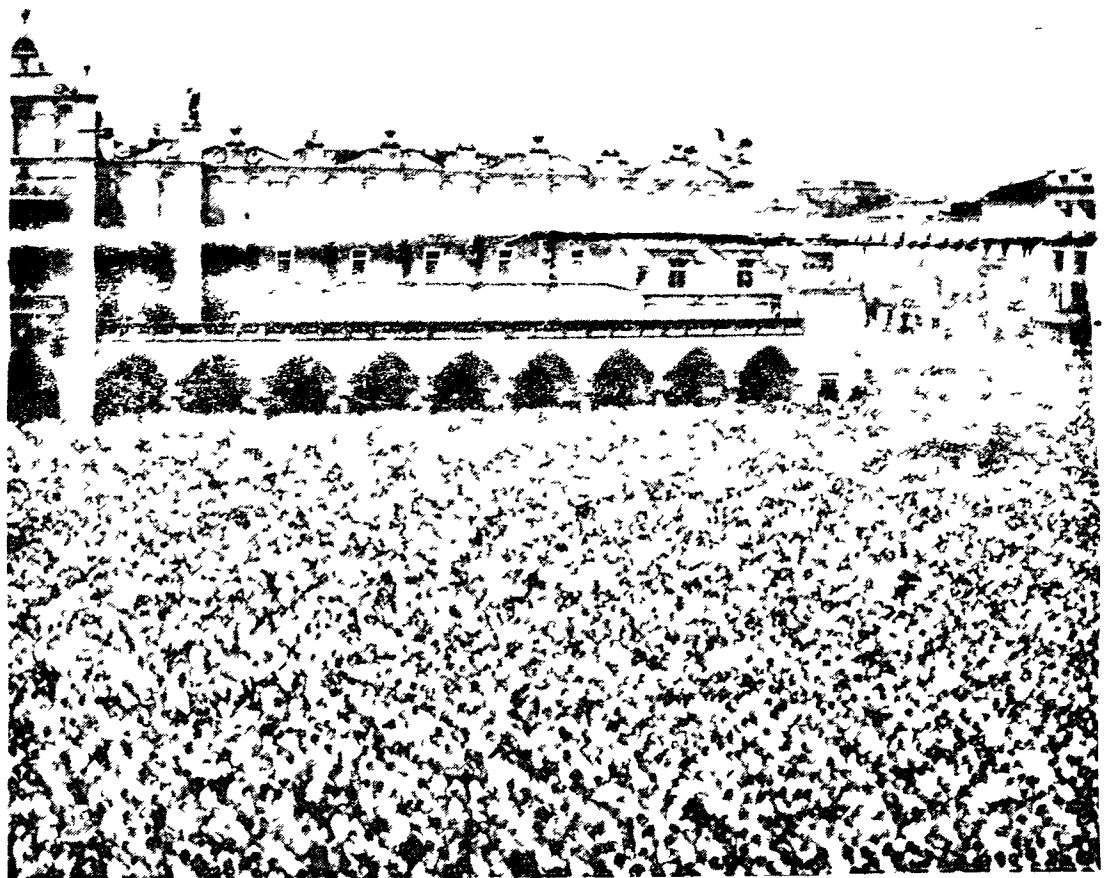
ciąg dalszy na str. 2

## Jak ZSRR okrada Polskę

Pod szyldem "bratniej pomocy Polsce" dokonuje się niewolniczej eksploatacji przemysłu polskiego na rzecz ZSRR. Prasa reżimowa w tonie zachwyty pisze o umowach na przerób surowców w polskich fabrykach. W rzeczywistości umowy te stanowią, że tylko 10% produkcji przemysłu lekkiego i do 20% produkcji przemysłu ciężkiego pozostaje w kraju jako zapłata. Pokrywa to zaledwie koszt maszyn i urządzeń używanych do produkcji, nie wystarcza już na zapłacenie robotników.

Wywiązanie się z tych umów wymaga przestawiania polskiego przemysłu na sowiecką technologię i na sowieckie standardy, co na dłuższą metę jest dla polskiej gospodarki niezmiernie szkodliwe. Prowadzi do całkowitego uzależnienia przemysłu od ZSRR, odcina gospodarkę od rynków zachodnich, nie zainteresowanych produktami tego typu. Umowy gospodarcze z Sowietami sprawiają też, że znaczną część polskiego przemysłu przestawia się na produkcję zbrojeniową. (Zródło: Podziemny biuletyn KOS nr 12 1982)

## Papież nie przyjedzie do Polski?



*Biały Marsz w Krakowie na wiadomość  
o zamachu na Papieża w 1981 r.*

Ojciec Św. postawił znak zapowiedzi nad planowaną na 1983 r. wizytą w Polsce na zakończenie obchodów 600-lecia MB Częstochowskiej. Tak źródła polskie w Watykanie interpretują wystąpienie Papieża w dniu 12 bm.

W czasie cotygodniowej audjencji Jan Paweł II wniósł do polsku następującą modlitwę:

"Matko Jasnogórska i Królowo Polski! Z początkiem tego roku nie mogę nie myśleć o swej wizycie w Polsce, związanej z rocznicą Jasnej Góry. Nie raz mówiłem na ten temat, wiem też, że mają miejsce przygotowania, za które wyrażam wdzięczność. Lecz przygotowując się w swym sercu do tej wizyty, chcę nade wszystko być

tylko Ty, Matko, nią kierowała. Tobie powierzam, czy i jak się odbędzie."

Wg źródeł polskich w Watykanie, użyte przez Papieża słowo "czy" odzwierciedla troskę papieskiego otoczenia o to, czy warunki w Polsce i stanowisko ZSRR sprawa, że wizyta będzie możliwa lub wskazana.

O tym, że dla władz PRL tegoroczna wizyta papieska jest ostatecznie przesądzona, świadczy komentarz *Życia Warszawy*, pióra Janusza Stefanowicza, opublikowany 15 stycznia. Komentarz stwierdza, że rządy zachodnie usiłują powiązać Bułgarię z zamachem na Papieża w 1981 r. i że może to być próba zmuszenia Papieża do odwołania wizyty w Polsce.

*Życie Warszawy* pisze, że oskarżenia wysuwane wobec Bułgarii mogą postawić zarówno "dosłownego gościa jak i gospodarza" w szczególnie niewygodnej sytuacji.

W ostatnich tygodniach stosunki między Watykanem a blokiem sowieckim uległy zaostreniu. Podejrzenie o udział KGB w zamachu zatacza coraz szersze kręgi, Sowietci skarżą się, że nie zasięgnięto ich opinii przed mianowaniem kardynała Wawojsa na Łotwie, TASS oskarżył Papieża i Kościół o "dywersyjną działalność" w Polsce i innych krajach bloku, Watykan odpowiedział stwierdzeniem, że oskarżenia te są sprzeczne z faktami. Tego typu ataki sowieckie na Watykan nie miały miejsca od lat 1950-tych.

# Echo Tygodnia

wydają:

**JACEK ADOLF I ZBIGNIEW FARMUS**  
redagują.

*Jacek Adolf, Grazyna Farmus, Zbigniew Farmus,  
Grazyna Stońska, Anne Steele, Zofia Bończa,  
Jerzy Rudolf, Leszek Mech i inni.*

**Przedstawiciel**  
**Tadeusz Shopian**

Korespondencje, prenumeraty, materiały proszę nadsyłać  
P O Box 503 Station 'D' Toronto M6P 3K1

TELEFON 762-4573

Dyzury przy telefonie redakcyjnym 1-3 po poł śd  
poniedziałku do piątku

Prenumerata

roczna \$ 50

półroczna \$ 25

Redakcja zastrzega sobie prawo do  
zmian i skrótów w opublikowanych  
artykułach i materiałach

ZASŁUŻONEJ O TYTUŁ  
KURTYZANY DZIENNIKARSTWA



## Dajcie człowieka, paragraf się znajdzie

Władza w PRL boi się prawdy. Sprawa Ruth Gruber, warszawskiej korespondentki UPI oskarżonej o szpiegostwo dowodzi także, że za najskuteczniejszą metodę dławienia prawdy uznano zmuszanie do milczenia przy pomocy strachu. Sprawa jest sztywna tak grubymi nitami, "materiał dowodowy" w tak oczywisty sposób sfabrykowany, że mogło chodzić tylko o pokazanie, że **każdy**, nawet posiadacz zachodniego paszportu, może dostać wyrok za "szpiegostwo". Grubych nici użyto celowo, trudno w to wątpić. Jest to kolejna wersja starej ubeckiej zasady dajcie człowieka, paragraf się znajdzie.

Jest mała różnica. Dawniej, za czasów Wielkiego Chorążego Pokoju, wszyscy musieli udawać, że oskarżenia wysłane z palca były prawdziwe. Dzis Urban i SB wznieśli się na wyższy poziom oskarżając z przymrużeniem oka. Dowody? Fakty? Nieważne. Ważne tylko, że my to mówimy. Bo mamy pałę. Posłucha nas sędzia, posłucha prokurator. A nie, to spałujemy, zgnoimy i znajdziemy posłusznego.

Ta bezgraniczna wiara w pałę dowodzi daleko posuniętej naiwności. Czy rzeczywiście wolna prasa Zachodu przestanie drukować materiały podziemia, bo jej korespondentów w Warszawie szantazuje się deportacjami i procesami o szpiegostwo?

Jest inny, bardzo interesujący aspekt sprawy korespondentki UPI i związanych z nią oświadczeń Urbana. Najwyraźniej **nie udaje się** zmusić podziemia do milczenia. Nadawca musi znajdować się poza zasięgiem SB, skoro postanowiono dobierać się do skóry odbiorcom.

Reakcja oświeconej opinii Zachodu - taka, jaką można było przewidzieć. "Potwierdza się, że to banda prymitywnych opryszków".

Jacek Adolf



## TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● **Prezydent R Reagan** zwolnił E Rostova ze stanowiska przewodniczącego delegacji amerykańskiej na rozmowy rozbrojeniowe z ZSRR w Genewie. Obserwatorzy uważają, że zwolnienie nastąpiło na skutek "miękkiej" postawy Rostova w rozmowach. Na konferencji prasowej prezydent Reagan powiedział, że kiedy objął stanowisko prezydenta ZSRR miał wszystkie atuty atomowe w ręku, ale obecnie USA są na dobrej drodze do osiągnięcia ZSRR. Prezydent podkreślił, że jego administracja modernizuje trzy amerykańskie nogi nuklearnej triady: lądowe i morskie pociski nuklearne oraz bombowce jądrowe.

● **ZSRR oskarżył ChRL o śnie mienawisci wobec ZSRR**. Powodem jest ukazanie się w prasie chińskiej artykułów krytykujących postawę ZSRR w kwestii granicy chinsko-sowieckiej i utrzymujących, że ZSRR zagroził sporą część terytorium chińskiego. Pekin wydał oświadczenie, że rozmowy chińsko-sowieckie mające poprawić stosunki między obu państwami rozpoczną się w marcu.

● **Moskiewska "Prawda"** zaatakowała kanclerza H Kohla CDU i CSU za poparcie dla polityki militarnej USA. Gazeta uważa, że byłoby lepiej, gdyby podczas wyborów w marcu rząd H Kohla przegrał i został zastąpiony przez SPD.

● **W ubiegłym roku do Hong Kongu uciekło 7 935 Wietnamczyków**. Pierwsza łódź z uciekinierami przybyła w tym roku liczyła 98 ludzi.

● **Powazna zmiana polityki w Japonii**. USA będą miały możliwość wglądu i wykorzystania technologii militarnej produkcji japońskiej. Japonia utrzymała w mocy zakaz sprzedaży broni do USA.

● **Argentyna nie zgadza się na przyjęcie pozostałości ciał ponad 200 żołnierzy argentyńskich poległych na Falklandach**, gdyż w Brytanii używa słowa "repatriacja ciał", implikujące zdaniem Argentyny śmierć żołnierzy na obcym terytorium, a więc nieargentyńskosc Falklandów.

● **Egipt planuje przerzucić do Iraku cztery dywizje wojska** by pomóc Irakowi w walce z Iranem - podał londyński Sunday Times. Od roku Egipt obficie zaopatruje Irak w broń. W latach 1980-1982 Francja sprzedała do Iraku broń na sumę 24 mld dol.

● **Premier W Brytanii M Thatcher** oznajmiła, że w Brytanii rozmieszczy do końca 1983 roku swoją porcję 572 amerykańskich pocisków rakietowych typu "Cruise" i "Pershing 2" przeznaczonych do obrony Zachodniej Europy. "Nie potrzebowalibyśmy tych rakiet - dodała premier - gdyby można było przekonać ZSRR do negocjacji i wycofania jego rakiet "SS-20". Eksperci szacują, że ZSRR ma przygotowanych do natychmiastowego odpalenia na Zachodnią Europę około 620 pocisków "SS-20".

● **Na lotnisku w Ankarze** (Turcja) rozbił się podczas lądowania samolot turecki. Zginęło 46 osób, 21 zostało rannych.

● **Wojska wietnamskie** wsparte ogniem czołgów produkcji sowieckiej odbiły bazę artylerii i moździerzy zajętą przez partyzantów kambodzanskich od 20 dni w pobliżu granicy z Tajlandią. Partyzanci khmerscy z Frontu Wyzwolenia Narodowego zwalczają reżimowy rząd kambodzanski i wojska wietnamskie okupujące kraj.

● **Minister spraw zagranicznych ZSRR A Gromyko** przebywa z 4-dniową wizytą w RFN. Celem jego wizyty jest przekonanie RFN by nie rozmieszczało na swym terenie amerykańskich rakiet wymierzonych w ZSRR. A Gromyko powiedział, że rozmieszczenie amerykańskich rakiet nowej generacji uwikła RFN w ostrą konfrontację nuklearną.

● **Sowieckie rakiety przeciwlotnicze SAM-7** używała Argentyna podczas konfliktu falklandzkiego. Ich celność była bardzo niska.

● **4 partyzantów antykomunistycznych** zostało rozstrzelanych podczas publicznej egzekucji w Mozambiku.

● **NRD** wydała za rozpowszechnianie fałszywych informacji zachodniemieckiego korespondenta tygodnika "Stern", który podał w "Sternie", że w Sylwestra 1982 roku miał miejsce nieudany zamach na życie I sekretarza partii E Honeckera. Zamachowiec popełnił samobójstwo, gdy zamach nie powiódł się.

● **W ubiegłym roku ZSRR** zezwolił tylko 2700 Żydom na emigrację. W 1981 - 9460.

● **Papież Jan Paweł II** zwrócił się do rządów o ułaskawienie więźniów skazanych na śmierć. W wystąpieniu przed dyplomatami akredytowanymi w Watykanie wezwał także do zniesienia kary śmierci w ogóle. Wcześniej Watykan nigdy nie potępił kary śmierci. Pius XII w 1955 powiedział, że państwo powinno decydować jaką karę stosować wobec obywateli. Prawo cywilne Watykanu przewidywało do 1966 roku karę śmierci dla skazanego za usiłowanie zabójstwa papieża. W 1966 karę tę zniesiono.

● **Premier ChRL Zao-Zijang** odbył miesięczną podróż do Afryki. Odwiedził 11 państw: Egipt, Algierię, Maroko, Gwineę, Gabon, Zair, Kongo, Zambię, Zimbabwę, Tanzanię i Kenię. Zao-Zijang odbył również dwukrotnie rozmowy z przewodniczącym Organizacji Jedności Afrykańskiej, prezydentem Danielem arap Moi.

● **Sekretarz prasowy królowej Elżbiety II** zaapelował do wydawców gazet o wstrzymanie dziennikarzy i fotografów w śledzeniu księcia Karola i księżniczki Diany podczas ich zimowych wakacji w Alpach. Para jest prześladowana przez około 50 ludzi pióra i kamery.

## PISTOLET Z KTÓREGO MIAŁ ZGINĄĆ PAPIEŻ

Dokończenie ze str 1

Tego typu bronią zwykle posługują się strzelcy wyborowi. Zidentyfikowano je jako karabiny typu Draganow. Trzy skrzynie fabryczne z przemycanymi karabinami były zaadresowane do Horsta Grillmeyera, pistolety do trzeciego handlarza bronią, którego aresztowano - Leopolda Willerta.

Podjęcie, że w przemycie broni brały udział władze czeskosłowackie wynika z dodatkowych faktów po pierwsze, Czechosłowacja ściśle kontroluje ruch swych obywateli przez granice. Po drugie, Bardon miał zezwolenie na pobyt w Austrii i często jeździł do Czechosłowacji w nieznanym celu, mimo, że nie był tam zatrudniony. Praga zazwyczaj żąda, by Czechosłowacy mieszkający za granicą rezygnowali z obywatelstwa - lecz Bardon nadal jest obywatelem CSRS. Po trzecie, władze ściśle kontrolują społeczeństwo w Czechosłowacji i jest rzeczą nie do pomyslenia, by Bardon bez wiedzy i zgody władz mógł zdobyć w rejonie Pragi i przewieźć aż do granicy taką ilość broni. Celnicy przepuścili jego wóz na austriacką stronę mimo, że zazwyczaj dokładnie przeszukują samochody, nawet w przypadku turystów.



## W KANADZIE

### LIMITY DEMOKRACJI

Peter Worthington, były redaktor naczelny torontońskiej gazety "Sun" decyzją krajowej egzekutywy Partii Konserwatywnej stracił status delegata na programową konferencję partii, która ma się odbyć przy końcu tego miesiąca w Winnipegu.

Konferencja jest ważna. Zdecydować może nie tylko o programie, ale także o przywództwie w partii, która ma duże szanse zdobycia władzy w zbliżających się wyborach rządowych. Worthington pojedzie na tę konferencję jako dziennikarz bez prawa głosu.

Smaczku sprawie dodaje szereg faktów aktualnych i trochę historii. Mianowicie, redaktor był już w swym okręgu wyborczym Broadview - Greenwood delegatem wybranym, znany jest z braku sympatii dla Joe Clarka, czemu wyraz dawał w swych artykułach wstępnych i pozwał już przywódcę Konserwatystów do Sądu Najwyższego w Ontario za, jak to określił, spiskowanie i organizowanie akcji zmierzającej do pozabawienia go delegackiego mandatu.

Sprawa nabrała błyskawicznego rozgłosu, gdyż z pozoru tylko wygląda na błąd rozgrywkę wewnątrzpartijną. Dotyka ona z jednej strony problemu demokratycznego funkcjonowania partii politycznej w wolnym świecie, z drugiej bardziej praktycznej, podważa przywództwo Clarka w najbardziej niekorzystnym, poprzedzającym konferencję momencie.

Historia, wspomniana wyżej jest stosunkowo krótka, bo obejmuje kilka ostatnich miesięcy, ale ma z pewnością dłuższe korzenie, których trącać ze względu na rozmiar artykułu nie sposób.

Otóż tenże Worthington ubiegał się o nominację z ramienia PC na opustoszały po Bobie Rae okręg Broadview-Greenwood jesienią ubiegłego roku i nominacji nie otrzymał. Nominację zdobył po wewnętrznych wyborach Grek Bill Fatsis, który znalazł dostateczną ilość zwolenników w łonie organizacji, by stać się kandydatem na posła federalnego z ramienia PC w okręgu.

Worthington zdecydował wówczas, że będzie startował jako niezależny. W rezultacie nastąpił podział głosów w PC. Wyniki 12 października w okręgu pokazały, że naczelny "Sun" byłby niezłym kandydatem na posła, uzyskał bowiem blisko dwukrotnie więcej głosów niż popularny w PC Fatsis. Przegrał jednak stosunkowo niewielką liczbą głosów z kandydatką z ramienia NDP.

Rozległy się wtedy pogłoski, że Joe Clark wolał nie zyskać konserwatywnego posła w Parlamencie, który byłby jego osobistym wrogiem.

Worthington otrzymał etykietkę odszczepieńca, co zaowocowało decyzją egzekutywy w okręgu East Toronto

uzasadnioną tezę, że jest on osobą, która nie udziela poparcia Partii Konserwatywnej.

Decyzję potwierdziła egzekutywa krajowa, o czym powiadomił dziennikarzy prezydent PC Blaikie.

Blaikie zastrzegł zarazem, że sprawa Worthingtona jest wewnętrzna dla partii i że nie widzi powodu by ją komentować publicznie, skoro spotkanie miało miejsce przy drzwiach zamkniętych.

Mniej dyskretny w ukrywaniu swych emocji był były prezydent PC, który podczas telewizyjnej dyskusji z udziałem Worthingtona i Barbary Fromm mówił o tym, że członek partii powinien przestrzegać reguł gry, że powinien być lojalny i podporządkować się decyzji lokalnych władz PC. Chodziło w tym momencie nie tylko o niezależne kandydowanie podstępne, ale także o wystąpienie Worthingtona w CFTOTV, w którym twierdził, że poprze Liberalów, jeśli wystawią konkurenta Trudeau - Johna Turnera.

\*

A co nas to wszystko obchodzi?

Casus redaktora jest dla nas szalenie pouczający w warstwie porównawczej i filozoficznej. Pozwala bowiem w zagęszczonej formie zbadać limity zachodniej demokracji.

Argumenty o lojalności i dyscyplinie partyjnej jakich używają przeciwnicy redaktora są dla nas wyjątkowo niemile. Zarówno w warstwie wartości jak i doświadczeń życiowych. Wykarmieni moralami płynącymi tylko z Norymbergi (a nie powiedzmy z Katynia) dowiedzieliśmy się, że posłuszeństwem i lojalnością można uzasadnić każdą zbrodnię. Uogólnić Norymbergę nie trudno nawet przy skąpem zestawie faktów na inne totalizmy. Bo totalizm właśnie, hasła lojalności i posłuszeństwa wysuwa jako naczelną. Partie niezależnie od orientacji mają skłonności totalistyczne.

Używając terminologii Fromma z "Ucieczki od wolności" człowiek wstępując do partii ucieka przed odpowiedzialnością i wolnością zyskując poczucie bezpieczeństwa i nowe możliwości.

Rzecz w tym, że w demokracjach zachodnich, poczucie bezpieczeństwa i możliwości mają zupełnie inne kaliber. Dyskusja nad sprawą Worthingtona ujawniła także, że lojalność wobec partii i tutaj utożsamia się niekiedy z lojalnością wobec przywódcy.

Jezeli partie mają rzetelnie selekcjonować swych liderów,

utożsamianie lojalności partyjnej z osobą przywódcy jest dobrą pożywką dla kultu jednostki, nawet w miniaturowym wymiarze zachodniej demokracji, gdzie lepiej od twarzy premiera pamięta się jego karykatury. Możemy premiera czy szefa partii rysować z uszami jak dzwony, wypominać mu potknięcia, a w niczym nie narusza to jego pozycji. Błada jednak gdy konkretne ataki wybuchają w nieodpowiednim przedwyborczym momencie. Nasze wschodnio-europejskie doświadczenie wyniesione z kraju gdzie przywódcy mylą się w przeddzień lub w dzień po odejściu na zasłużony odpoczynek jest zawodne dla prognoz powodzenia tutejszych polityków.

Kozaczył więc Worthington przez całe miesiące, dokuczał Clarkowi osobiście i rękami swych grafików, a za lojalnego wobec PC uchodził. Teraz jest nielojalny - sezon się zmienił.

Decyzja egzekutywy jest ważniejsza od wyników wyborów. Przy tym passusie dostajemy totalitarnej gęstej skórki. W krainie dreszczowców wybory istnieją wyłącznie dla utrzymania pozorów, aby dostać się na listę kandydatów należy przypodobac się odpowiedniej egzekutywie. Historia Worthingtona pokazała, że i tutaj egzekutywie nie należy "podpadać".

Może naiwnością jest wierzyć że mechanizmy wyborcze w wolnym świecie są bardziej sprawne. Że delegaci są bez wyjątku wybieralni, a nie wybierani przez tych których mają wybrac.

Ale co zrobić z odszczepieńcami, którzy zerując na ideałach demokracji uważają, że należy służyć nowym przywódcom, bo starzy się ich zdaniem nie sprawdzili?

Cała historia nieprzyjemnie dotyka Partii Konserwatywnej. Nieprzyjemnie, bo jako opozycja dobrze spełniała swą rolę w trudnym okresie kryzysu w Polsce i zajmuje właściwe stanowisko w sprawach Europy Wschodniej. Nieprzyjemnie, bo skłonni jesteśmy idealizowac ją po wszystkich totalitarnych doświadczeniach.

Na końcu pocieszanka. Oczywiście, wszystko to co się zdarzyło z Worthingtonem jest w gazetach, można powołać komitet, zorganizowac demonstrację, petycję i złośliwe listy za i przeciw. Ale na to trzeba energii, fantazji i świętego oburzenia. Jak się zgromadzi tłum popierających i napierających sprawy w demokracjach przechodzą. Tylko nie wychodźcie prosimy z historyjką o pewnym biednym malarzu pokojowym, który miał poparcie. Już wolimy nieprawdziwe historie o czyścibucie milionerze.

Grazyna i Zbigniew Farmus

P.S. według najnowszych informacji Worthington wycofał pozew przeciwko Clarkowi uzasadniając swą decyzję - "dobrem partii".

## Maczkim Maczkim Maczkim

● Premier Trudeau zakończył swą podróż po krajach Dalekiego Wschodu. Na zakończenie podróży bawił w Japonii. Po rozmowach z Trudeau premier Japonii Nakasone oświadczył że import kanadyjskich towarów utrzymany będzie na dotychczasowym poziomie. Sprawa sprzedaży Japonii reaktora atomowego nie przyniosła również pozytywnych rezultatów. Rząd Japonii zamierza kanadyjską propozycję rozważyć później.

● Ostatnie badania opinii publicznej Gallupa ujawniły że 62% Kanadyjczyków nie jest zadowolonych z pracy premiera Trudeau. Niezadowolone wzrosło od 1981 roku kiedy 55% nie aprobowalo pracy premiera. Natomiast coraz bardziej zadowoleni są Kanadyjczycy z Joe Clarka w roli przywódcy opozycji. 49% przebadanej próby 1041 osób wyrażalo aprobatę.

● Monique Begin federalny minister zdrowia zaproponowała by wypłaty emerytur zostały objęte antyinflacyjnym programem 6-5. Stycznowe czeki zostały już przygotowane. Ich suma przekracza jednak o 50 centów antyinflacyjny limit. Czy emeryci wydadzą rządowi resztkę?

● Judy Erola minister odpowiedzialna za status kobiet ściągnęła na siebie gniew tradycjonalistów. Jej propozycja reformy systemu podatkowego zniesienia zwolnień od podatku z tytułu niepracującej żony a zwiększenia ulg podatkowych w związku z wydatkami na opiekę nad dziećmi pracujących matek wywołała falę protestów na łamach kanadyjskich gazet.

● 1 lutego rusza płatna telewizja w Kanadzie. Według wstępnych informacji uzyskanych przez firmy kablówce największym powodzeniem spośród kilku oferowanych cieszy się First Choice w mecenazowanej wersji angielskiej. Kanał ten prócz najnowszych filmów fabularnych i programów rozrywkowych oferuje także mecenazowane filmy lagodne pornograficzne. Ten sam program występuje w wersji rodzimnej w której wyklucza się sceny brutalne i erotyczne. Propozycja wprowadzenia pornografii w telewizji wywołała ostrą reakcję kanadyjskich organizacji kobiecych które przygotowały bojkot.

● Rząd federalny ignoruje katastrofalną mezdolność Kanady do przeciwwstawienia się sowieckiemu zagrożeniu stwierdziła Konferencja Organizacji Obronnych w skład której wchodzi 12 organizacji militarnych których członkami są w większości emerytowani oficerowie oraz oficerowie rezerwy. Rezolucja uchwalona przez Konferencję domaga się m.in.

a) corocznego rządowego sprawozdania ze stanu obronności kraju oraz polityki obronnej  
b) zwiększenia budżetu obronnego do poziomu umożliwiającego utrzymanie sił regularnych w liczbie 110 tys (obecnie 82 349) i sił rezerwy w liczbie co najmniej 60 tys (obecnie 20807)  
c) rozwoju planowania strategicznego uwzględniającego na wypadek wojny optymalne wykorzystanie przemysłu, cywilów i zasobów naturalnych.

## KOMUNIKAT

Podczas blisko 800 osobowej demonstracji poparcia dla kraju, która miała miejsce 13 stycznia w Toronto, Polish Canadian Action Group zebrała na pomoc Solidarności w kraju 297 dolarów. Ze skarbonki, które organizacja pozostawiła w polskich sklepach i firmach zebrano na ten cel 303 dolary. Ponadto PCAG otrzymała w styczniu tego roku donację na Solidarność na sumę 142 dolarów. Pieniądże po odliczeniu kosztów organizacji zbiórki będą w najbliższym czasie przekazane do kraju.

DZIEKUJEMY

U w a g a

NOWO PRZYBYLI

Weszły w życie nowe przepisy Ministerstwa Emigracji i Pracy. Osoby sprowadzone do Kanady, przez Organizację, grupy i osoby prywatne w ramach kategorii - Emigracyjnej "DESIGNAEEED CLASS" DC-2, DC-3, (rubryka Nr 19 w Vizie Emigracyjnej), mogą w trakcie uczestniczenia na kursy języka angielskiego, otrzymac zasiłek rządowy. Dokładne informacje można uzyskac w Biurze dla Nowo przybytych tel 532-1126, na miejscu 192 Garden Ave lub w kazdym C F C.

"POLONIA REVIEW"

Polski Program Telewizyjny

We środy o 8 wieczorem, w piątki o 7 30 wiecz.

i w soboty o 11 rano na kanale 10 (Maclean-Hunter w dzielnicy Parkdale)

Przynosi aktualne wiadomości z Polski i z życia Polonii kanadyjskiej. "Polonia Review" jest niezależnym polskim programem niepodległościowym.

"Pani Jadwiga"

Polski program radiowy

ze stacji CHWO 1250 w Oakville

od godziny 1 do 2 w kazdą sobotę

Reklamy i ogłoszenia handlowe

oraz wszelkie komunikaty

przyjmuje się telefonicznie - 691-8789

Echo Ojczyzny

codzienny polski program radiowy

nadawany od godziny 11 05

od poniedziałku do piątku włącznie

ze stacji CHIN FM 100 7

tel 531-9991

Prowadzi popularna Karola Kęsik

Muzyka, wywiady z interesującymi postaciami,

wiadomości z Polski, z Kanady i ze świata, komentarze

Przyjmuje reklamy i ogłoszenia handlowe

i wszelkie komunikaty



## SZCZUTY PRZEZ KGB PISARZ CHCE EMIGROWAĆ

W 1961 roku Georgij N Władimow opublikował krótką powieść *Wielkie złoża rudy* i stał się wschodzącą gwiazdą literatury w ZSRR. Ale już *Trzy minuty ciszy* sprowokowały ataki krytyków. Nie podobało się, że rybacy na morzu Północnym zostali przedstawieni bynajmniej nie jako bohaterowie pracy socjalistycznej. *Wierny Rusłan*, opowieść o lagrach widzianych oczyma psa obozowego, pogrzebała oficjalną reputację wyjątkowo utalentowanego pisarza.

W 1977 Władimow występuje ze związku pisarzy. Zaczynają się nieustanne nękania i przesładowania przez KGB. W 1982 r., dwukrotnie zrewidowano jego mieszkanie rekwirując notatki, rękopisy i dwie maszyny do pisania. Ostatnio KGB szantażowało Władimowa procesem,

jeśli do 20 stycznia nie napisze listu potępiającego swą "anty-sowiecką działalność". Odmówił.

12 stycznia Władimow napisał list do Andropowa, zwracając się o pozwolenie na emigrację. KGB zagroziło aresztowaniem jego żony, chce więc wyjechać, by nie narazić jej na cierpienia przez siebie spowodowane. Napisał: "Proponuję inne rozwiązanie, mniej szkodliwe dla prestżu naszego rządu. Jestem gotów opuścić Rosję. Być do tego zmuszonym jest dla nas rzeczą bolesną i poniżającą. Swej miłości dla Rosji dowiedliśmy już, znosząc cierpliwie prześladowania, represje i poniżenie".

Nie jest pewne, że Władimow zostanie wypuszczony. Oficer śledczy KGB płk Aleksiej G Gubinski oświadczył: "Nie wypuszczamy kryminalistów".

## Szczarański "bliski śmierci"

Rodzina obawia się, że po blisko 6 latach w sowieckim więzieniu Anatol Szczarański jest bliski śmierci, na skutek głodówki, którą prowadzi od 27 września 1982 r. Szczarański, 34-letni matematyk, w 1978 r. został oskarżony o szpiegostwo na rzecz USA i skazany na 3 lata więzienia i 10 lat ciężkich robót. Przed aresztowaniem w 1977 r. działał w obronie praw człowieka, obserwując przestrzeganie w ZSRR układów helsińskich. W 1973 r. wystąpił o zezwolenie na emigrację do Izraela, spotkał się z odmową i został wyrzucony z pracy. Był specjalistą komputerowym.

Od stycznia 1982 nie zezwala się mu na przyjmowanie wizyt, matka jego nie otrzymała listu od listopada 1981 r. Przepisy więzienne zezwalają na jeden list miesięcznie i na wizytę co pół roku.

4 stycznia br. przypadał termin wyznaczonej uprzednio wi-

zyty rodziny Szczarańskiego w więzieniu w odległym o 500 km od Moskwy Chistopolu. Matce i bratu przybyłym z Moskwy powiedziano jednak, że nie mogą się widzieć z Anatolem, bo wizyta została odwołana. Dlatego, że nadal odmawia przyjmowania posiłków. Szczarański rozpoczął głodówkę w ub. r. w proteście przeciw pozbawieniu go kontaktu z rodziną.

Straznicy więzienni karmią go przymusowo co trzy dni. Przyjaciele Szczarańskiego, którzy siedzieli w sowieckich więzieniach uważają, że jest to procedura niebezpieczna i stanowiąca formę tortury.

Żona Szczarańskiego Awital mieszka w Izraelu i prowadzi międzynarodową kampanię w obronie męża. Ostatnio wystąpiła we francuskiej telewizji, apelując do prez. Mitterranda by zwrócił się do ZSRR o zwolnienie Anatola.

## RUMUNIA PRZESTAŁA SPŁACAĆ DŁUG

Rumunia poinformowała zachodnie banki, że wstrzymuje w tym roku spłatę długu wynoszącego blisko półtora miliarda dolarów do czasu zawarcia nowej umowy w sprawie rat i terminów płatności. Rumuni zapewnili, że będą spłacać procenty od długu za rok 1983, wynoszące ok. 735 milionów dolarów.

Dopiero miesiąc temu Rumunia podpisała w Londynie umowę odwołującą spłatę długu za lata 1981 i 1982 wynoszącego 2,3 miliarda dol. a ubiegłej wiosny zapewniła, że w 1983 r. rozpocznie normalne spłaty. W sumie Rumunia jest winna zachodnim bankom przeszło 10 miliardów dol.

własnej kieszeni. Robotnicy nie protestowali, bo istnieć jedynie jako martwe dusze na papierze. Fabryki także nie było. Iwanow po namyśle zdecydował nie rozpoczynać żadnej produkcji "by nie komplikować sprawy", jak domosła sowiecka prasa.

## EUROPA WSCHODNIA



## Demokratyczny Front Ludowy Związku Sowieckiego

Po zniszczeniu organizacji *SOLIDARNOŚĆ w Polsce* i rozwiązaniu ostatniej grupy dysydenckiej zwanej *Helsinki Monitoring Group* w Związku Radzieckim, wydawało się, że KGB i jej sprzymierzone gałęzie zdolają zlikwidować *wszystką opozycję w tym olbrzymim obozie koncentracyjnym za Żelazną Kurtyną*.

Jednak pewne memorandum, które dotarło na Zachód z "ruchu opozycyjnego", który się zwi. **DEMOKRATYCZNY FRONT LUDOWY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO** daje nam pewną nadzieję, że *nawet zaciskające się totalitarne represje Andropowa nie są w stanie znuweczyć ducha ludzkiego, który tęskni i walczy o wolność*.

A oto tłumaczenie wyjątków z owego memorandum.

"Od długiego czasu cierpimy bez słowa to co jest niemożliwe do ścierpienia. Potępiając kolonializm, nasz rząd zamienił się w imperialistyczne kolonialne mocarstwo, które narzuca swą wolę narodom znajdującym się poza granicami naszego państwa.

Zagarnęliśmy Afganistan wierząc błędnie w szybkie zwycięstwo. Ponad dwa miliony obywateli tego małego kraju uciekło za granicę, ażeby się wydostać z pod naszej ręki. Tysiące innych obywateli zostało zabitych i rannych. W imię czego?"

Posługując się sloganami socjalizmu, nasz kraj osiągnął ustrój kapitalistyczny, ale bez jego ograniczeń. Nasz ustrój, którego niezaprzeczoną celem jest proklamowanie błędów innych ustrojów, nawet tych które zostały obrane i są utrzymywane przez demokratyczne wybory, stara się je obalić i zmienić w nasz system.

W naszym własnym kraju, rząd drażni nas fałszywymi

obietnicami, dyskryminacyjnymi prawami i farsyjnymi wyborami. Nasze prawa obywatelskie są bardziej ograniczone niż przed Rewolucją Październikową, dużo bardziej niż w jakimkolwiek innym kraju. Nasze artykuły spożywcze, nasz system usług i nasze towary konsumpcyjne są najgorsze na świecie, a ceny najwyższe. Nasze płace są jeszcze bardziej mizerne niż kompensata dla bezrobotnych w krajach "kapitalistycznych".

Ta sytuacja powstała tylko przez nieudolność najwyższych organów państwa (tzn. Partii Komunistycznej), które powinny kierować się realizmem i rozumem, które powinny być odpowiedzialne, skoro na siebie wzięły tak wielki autorytet. Kiedy nasi wodzowie chcą poprawić swe błędy, nie widzą, że są to niezmiennie zasady totalitarnego systemu Marksistowskiego.

Potępiliśmy "poważne błędy", które zostały dokonane w Polsce, lecz podobny i równoczesny "skok naprzód" został wykonany u nas za pomocą olbrzymich pożyczek z Zachodu, z tymi samymi rezultatami. A teraz, oprócz miliardów błędów mamy również gigantyczne długi zachodnie. I jak wszystko inne, wszystko było wykonane bez wiedzy narodu. Procenty z samych tych długów kosztują nas 100 ton złota rocznie.

A co nam przyszłość przyniesie?"

W ostatnich latach obecnego stulecia będzie mniej artykułów żywnościowych i artykułów niezbędnego użytku, a ich ceny pójdą w górę. Nasza stopa życiowa spadnie jeszcze bardziej poniżej poziomu ludzkiego. Ponadto istnieje obawa, że nasi wodzowie, szukając wyjścia z desperackiej sytuacji, która się zbliża raptownie, zagrają ostatnią kartą, którą trzymają w ręku, przemocą wojskową. I wtedy wszyscy polecimy w powiet-

rze, z dymem i kurzem wojny nuklearnej, którą będą dowodzić właśnie ci, którzy tyle razy robili fałszywe kalkulacje.

Biorąc pod uwagę rolę naszego państwa w światowym kryzysie, który grozi całemu światowi, jest oczywiste, że jedyną drogą do normalnego bytu i lepszego świata wiedzie przez demokratyzację naszego systemu. Jedynie przez stworzenie wolnego, demokratycznego i otwartego społeczeństwa możemy zbudować odpowiedni fundament dla współpracy z innymi demokratycznymi krajami. Jedynie przez taką współpracę możemy osiągnąć rozbrojenie, wyzwolenie i szybko rosnącą stopę życiową.

Wiedząc, że żadne inne mocarstwo nie może przynieść rozwiązania naszych problemów i dlatego jedynie my sami możemy je rozwiązać, wzywamy wszystkich obywateli Związku Radzieckiego ażeby się do nas przyłączyli i zażądali, żeby Rząd

- 1 Wycofał wojska radzieckie z Afganistanu,
- 2 Przestał się mieszać w wewnętrzne sprawy Polski,
- 3 Przestał eksportować żywność i zaniechał dyskryminacyjnych praktyk handlowych,
- 4 Wyzwolił wszystkich więźniów politycznych i zaprzestał zsyłek wewnętrznych,
- 5 Zmniejszył służbę wojskową o sześć miesięcy,
- 6 Zaczął spełniać warunki, do których zobowiązał się w Deklaracji Praw Człowieka w ramach Narodów Zjednoczonych Koncowego Aktu Helsińskiego, w celu stworzenia demokratycznego społeczeństwa opartego o te zasady.

The Toronto Sun, Friday  
January 7, 1983,  
Rezolucję przelożył  
LEON REGAN

## Wałęsa pod bramą stoczni

Lech Wałęsa oświadcza, że nadal pragnie walczyć pokojowymi środkami o osiągnięcie celów Solidarności i że wraca do pracy w Stoczni im Lenina "Wróć do miejsca narodzin Solidarności w przekonaniu, że w obecnej chwili moje miejsce jest wśród ludzi, którzy obdarzyli mnie całkowitym zaufaniem" - to oświadczenie Wałęsy odczytuje dziennikarzom jeden z jego współpracowników. Wałęsa pracował w Stoczni Gdanskiej jako elektryk, został wyrzucony z pracy przed strajkami sierpniowymi w 1980r. 16 listopada 1982 r. rzecznik rządu Urban powiedział po zwolnieniu Wałęsy z "internowania", że może on wrócić do pracy w stoczni, choć nie jest to bardzo prawdopodobne.

W piątek 14 stycznia Wałęsa udaje się do stoczni. Pod bramą wita go entuzjastycznie grupa ok. 30 osób. Pokazuje strażnikom dokumenty, dowiaduje się, że tylko komisarz wojskowy Gdanska może mu udzielić zezwolenia na wejście na teren stoczni. Kolega Lecha jedzie do biura komisarza wojskowego, po pewnym czasie wraca z niczym.

### WAŁĘSA PISZE SKARGĘ

Wałęsa wraca do domu i ręcznie pisze skargę w sprawie trudności jakie mu się czyni w powrocie do pracy. Odczytuje następnie skargę reporterom i ponownie udaje się do stoczni by wręczyć skargę. W skardze stwierdza m.in. "Chcę wrócić do stoczni skąd zostałem delegowany przez swój związek zawodowy. Decyzję tę podjąłem w oparciu o podstawy prawne". Powołuje się na praktykę udzielania bezpłatnych zwolnień z pracy pracownikom delegowanym do pełnienia funkcji w związkach zawodowych. Powołuje się też na fakt, że inni działacze Solidarności wrócili do pracy bez żadnych "adminis-

tracyjnych formalności" i stwierdza, że będzie bronił swych praw.

Kolega poinformował dziennikarzy, że gdy Wałęsa wcześniej tego dnia poszedł do stoczni powiedziano mu, że nie zostanie wpuszczony, bo nie dopełnił "pewnych formalności". Powiedziano mu, że może otrzymać zaświadczenie pracy tylko wtedy, jeśli "rozliczy się ze wszystkich spraw administracyjnych", takich jak zwolnienia i zarobki, za okres kiedy sprawował urząd w Solidarności. Pracownik działu personalnego miał powiedzieć, że decyzja w sprawie ponownego przyjęcia Wałęsy do pracy zostanie podjęta w najbliższy przeddzień.

Władze domagają się, by Wałęsa przedstawił zaświadczenia o zarobkach i urlopiach w okresie swej pracy dla Solidarności. Wałęsa oświadczył, że jest działaczem związkowym z wyboru i nie będzie podlegał administracji. Powiedział, że używa się wobec niego jakiejś specjalnej taktyki i że jeśli do przyszłego piątku nie otrzyma pracy, skieruje sprawę do sądu.

"Jestem gotów pracować jako robotnik", powiedział. "Praca jest konieczna dla mego zdrowia. Kiedy pracowałem, byłem pełen energii, teraz zrobiłem się ospały".

W grupie witających go przed stocznią, do której nie został wpuszczony, niektórzy uniesli dłonie w znaku zwycięstwa - V. W pobliżu stały autobusy z ZOMO, które nie interweniowało. Wałęsa powiedział, że jest zdecydowany pozostać w Gdańsku i odzyskać pracę w stoczni. Nie wyobraża sobie życia poza Gdańskiem.

W niedzielę Wałęsa był na dwu nabożeństwach. Pierwsze zostało odprawione dla stoczników, drugie na intencję zwolnionych z "internowania" oraz nadal więzionych działaczy.

### Obrzydają życie korespondentom i ambasadam

10 stycznia władze odmawiają przedłużenia ważności zezwoleń na pracę obywatelom polskim zatrudnionym w PRL przez zachodnie agencje i biura prasowe oraz unieważniają zezwolenia na pracę obywateli PRL - pracowników zachodnich ambasad w Warszawie.

Następuje to w sytuacji pogorszenia i tak już napiętych stosunków między Stanami Zjednoczonymi a PRL.

Wydaje się, że najdotkliwiej odczuwa najnowszą decyzję ambasada amerykańska. Zawieszono zezwolenia na pracę 41 jej pracowników, ok. jednej piątej całego personelu ambasady. Władze nie poinformowały ich, czy zezwolenia zostaną w końcu odnowione. Termin odnowienia upływał w piątek 14 stycznia.

Wśród polskich pracowników zachodnich agencji prasowych, którym odmówiono zezwoleń na pracę znajduje się dwunastu tłumaczy i asystentów. Pracowali dla warszawskich biur prasowych New York Times'a, ABC News, CBS News, Associated Press, United Press International i dla agencji Reutersa. Niektórym z nich powiedziano, że naruszyli warunki wymienione w zezwoleniach na pracę zajmując się działalnością dziennikarską.

### PROTEST

Tego samego dnia przedstawiciele 14 zachodnich biur prasowych w Warszawie doręczają ministrowi spraw zagranicznych Stefanowi Olszowskiemu list, w którym zwracają się o przyznanie zezwoleń na pracę swym

1 polskim pracownikom. Zagraniczni korespondenci są akredytowani przy ministerstwie spraw zagranicznych. List stwierdza, że zawieszenie zezwoleń na pracę "w poważnym stopniu ogranicza możliwość pełnienia naszych obowiązków dziennikarskich w Polsce". W ciągu dnia władze w dwu przypadkach wycofują decyzję. Jeden z przypadków dotyczy New York Times'a. Władze nie udzielają w tej sprawie żadnych wyjaśnień.

### POGORSZENIE STOSUNKÓW Z ZACHODEM

Dyplomaci uznali stanowisko władz PRL w sprawie zezwoleń na pracę za sygnał pogarszających się stosunków. Dnia 14 grudnia 1982 r. władze ogłosiły, że ograniczają wymianę kulturalną i naukową z agencjami

## Tajemnicza sprawa Ruth Gruber

11 stycznia kierowniczka warszawskiego biura agencji prasowej United Press International oraz sekretarka biura zostają zatrzymane przez milicję. Wczesnym rankiem sekretarka, 36-letnia Anna Olszewska odbiera telefon informujący, że będzie do odebrania pakiet z filmem przybywający do Warszawy pociągiem z Gdańska. Pociąg będzie na stacji o 10 rano. Agencje prasowe często otrzymują takie przesyłki od fotoreporterów, z którymi współpracują. Anna Olszewska udaje się na dworzec i nie wraca.

Zaalarmowana kierowniczka biura UPI 33-letnia obywatelka amerykańska Ruth E. Gruber stwierdza, że nie było żadnych telefonów tego dnia od fotoreportera z Gdańska.

O 6:30 wieczór w biurze UPI zjawia się dwu milicjantów. Żądają, by panna Gruber i Bogdan Turek, 46-letni korespondent agencji, udali się jako świadkowie do komendy głównej warszawskiej milicji.

### PRZESŁUCHANIE

B. Turek informuje później dziennikarzy, że udał się z p. Gruber na milicję w roli tłumacza. Na komendzie umieszczono ich w osobnych pokojach. Turkowi wielokrotnie zadawano pytania dotyczące p. Gruber, jej kontaktów i podróży po Polsce. Powiedziano mu, jak stwierdził, że panna Gruber naruszyła przepisy obowiązujące reporterów. Pakiet z filmami miał zawierać "bardzo poważny materiał".

Z komendą MO kontaktuje się amerykański dyplomata. Dowiaduje się, że będzie mógł się zobaczyć z dziennikarką następnego dnia, w środę przed południem i że została ona zatrzymana w celu przesłuchania w sprawie "prześpięstwa przeciw państwu".

## TYDZIEŃ W POLSCE

1 rządu Stanów Zjednoczonych. Dyplomaci są zdania, że było to podyktowane niezadowoleniem reżimu z chłodnej reakcji Zachodu na "zawieszenie" stanu wojennego.

Zachodni dyplomaci informują dziennikarzy, że polski personel ambasady USA w Warszawie był nękany przez przedstawicieli władzy. W kilku wypadkach milicja sprawdzała przed ambasadą ich dowody osobiste i zezwolenia na pracę. Kilka osób, które wyszły wieczorem z filmu w ambasadzie, przetrzymano na milicji przez kilka godzin.

gen Jaruzelskiego telegram protestujący przeciw zatrzymaniu i poddawaniu przesłuchaniom pracowników UPI. "Postępowanie warszawskiej policji uznajemy za akt nadzwyczajny i nieprzyjazny wobec międzynarodowej organizacji informacyjnej, która stara się bezstronnie informować o wydarzeniach".

### SEKRETARKA DALEJ SIEDZI

Tego samego dnia w wieczornym dzienniku telewizyjnym pokazano zdjęcia sekretarki p. Gruber, Anny Olszewskiej, na peronie warszawskiego dworca, w towarzystwie konduktorki pociągu, który rzekomo miał przywieźć pakiet z filmami. W dzienniku telewizyjnym przeprowadzono wywiad z konduktorką Leokadią Potocką, która opisała, w jaki sposób pewien mężczyzna zwrócił się do niej o przewiezienie pakietu do Warszawy. Następnie, jak to opisał reżymowy biuletyn PAPA, "Anna Olszewska przyznała się, że na żądanie Ruth Gruber odebrała pakiet od konduktorki". Telewizja pokazała stopy fotografii, komentator informował widzów, że są to zdjęcia czółgów i instalacji wojskowych. W PRL zabronione jest fotografowanie terenów wojskowych, lotnisk, stacji kolejowych, mostów, a nawet osób noszących mundur. Film telewizyjny pokazał też p. Gruber na komendzie MO, od tyłu, odwracając twarz od kamery telewizyjnej.

Poinformowano w dzienniku TV, że służba bezpieczeństwa otrzymała informację o tym, że w drodze do p. Gruber znajduje się przesyłka z tajnymi dokumentami i że prokurator wojskowy rozpoczął śledztwo kryminalne, lecz postanowił nie wnieść przeciw p. Gruber akt oskarżenia o szpiegostwo, doszedłszy do wniosku, że nie kierowała się przestępczymi intencjami. Komentator TV stwierdził "Gromadzenie materiałów mających związek z wywiadem jest jednak wyraźnym pogwałceniem praw przyznanych korespondentom agencji prasowych akredytowanym w Polsce", i dodał, że karta akredytacyjna p. Gruber została unieważniona a protest w jej sprawie został skierowany do ambasady USA.

### KORESPODENTKA

#### OSKARŻONA

#### O KONTAKTY Z KOR-em

Komentator dodał "Nie po raz pierwszy zajmowała się sprawami wojskowymi" i stwierdził, że w sierpniu ub. r. otrzymała dalekopis z Nowego Jorku z prośbą o informacje związane z wojną w Libanie i z konfliktem falklandzkim. "Nie będziemy nawet wspominać o jej szerokich kontaktach z KOR-em".

Ruth Gruber była kierowniczką warszawskiego biura UPI przez przeszło 2 lata.

### URBAN WYWIERA PRESJĘ NA KORESPODENTÓW

Tego samego dnia rzecznik rządu Jerzy Urban miał konferencję prasową, na której zadawano mu pytania w sprawie p. Gruber. Doszło do ostrej wymiany słów między Urbanem a dziennikarzami. Przy wyjściu wręczono zachodnim dziennikarzom starannie wydrukowaną broszurę zawierającą ataki na ich pracę w PRL. Broszura nosiła tytuł "Panoply of Garbage" - "Kolekcja smiecia". W ostatnich dniach prasa reżymowa atakowała zachodnich korespondentów.

### NAKAZ OPUSZCZENIA PRL

12 stycznia we środę, po 23 godzinach spędzonych na milicji, panna Gruber zostaje zwolniona, a władze nakazują jej opuścić terytorium PRL, twierdząc, że pakiet, który miała otrzymać z Gdańska zawierał dwie rolki filmu z nielegalnymi zdjęciami instalacji wojskowych.

Ruth Gruber poinformowała kolegów dziennikarzy, że władze PRL nie ustaliły terminu jej wyjazdu z kraju. Pochodzi z Filadelfii, była akredytowana w Warszawie od lipca 1981 r., poprzednio była korespondentką w Jugosławii, we Włoszech i w Belgii.

Na komendzie przesłuchiwa- no ją z przerwami przez 7 godzin, wypyując głównie o jej pracę.

### PROTEST AMBASADY USA

Ambasada USA w Warszawie skierowała do rządu PRL dwa protesty. Prezydent agencji United Press International William J. Small wysłał do

## TYDZIEŃ W POLSCE

Komentarz p Gruber "Oczywiście wszystko to jest kłamstwem" P Gruber stwierdziła, że nie ma pojęcia co było w pakiecie i że nigdy nie zajmowała się działalnością, którą możnaby określić jako szpiegostwo

### "Dziennikarze przedstawicieli mi kół kryminalnych"

13 stycznia znowu konferencja prasowa u rzecznika rządu Urbana, który stwierdza, że wydalenie Ruth Gruber było ostrzeżeniem dla wszystkich dziennikarzy, by nie utrzymywali kontaktów z polityczną opozycją Urban dał do zrozumienia, że władze będą pozbawiały akredytacji wszystkich dziennikarzy, jeśli nadal będą publikowali oświadczenia przywódców podziemia Solidarności i innych przedstawicieli opozycji

Urban oświadcza "Mówię to otwarcie Chcemy wyeliminować praktykę dziennikarską polegającą na tym, że dziennikarze stają się przedstawicielami mi kół kryminalnych Mamy zamiar posługiwać się wszystkim dostępnymi środkami dla wyeliminowania tych zjawisk, które są szkodliwe dla państwa polskiego"

### ZARZUTY SFABRYKOWANE

W Waszyngtonie Departament Stanu oświadczył na piśmie, że zarzuty przeciw p Gruber zostały, jak się wydaje, sfabrykowane przez służbę bezpieczeństwa i że świadczy to, że PRL dąży do pogorszenia stosunków z Zachodem Departament Stanu stwierdził "Rozważamy kilka możliwych reakcji i odpowiemy we właściwy sposób"

P Gruber dowiedziała się, że zostaje wydalona z PRL z dziennika TV 13 stycznia min spraw zagranicznych informuje ją, że ma 48 godzin na opuszczenie PRL

P Olszewska, sekretarka Ruth Gruber, zostaje zwolniona 13 stycznia wieczór, około 7 godzin po upływie 48 godzinnego okresu w czasie którego milicja ma prawo przetrzymywać obywatela bez sankcji prokuratorów Mówi dziennikarzom "Zorientowałam się, że nie są to nasze zdjęcia, jak tylko je zobaczyłam Były tak niedobre"

Zachodni dyplomaci i dziennikarze w Warszawie powszechnie uważają, że sprawa Ruth Gruber i pakietu z filmami została sfabrykowana przez Służbę Bezpieczeństwa Film w pakiecie nie był filmem 35-milimetrowym, jakiego używają fotoreporterzy Jedną z ról zawierała kolorowy film wschodniemiecki o niskiej jakości i

grubym ziarnie Drugi film był czarno-biały, o dużym formacie Oba filmy wysłano już po wywołaniu, co jest sprzeczne z normalną fotoreporterską praktyką zawodową

Niektóre zdjęcia pokazano na konferencji prasowej rzecznika rządu Urbana 13 stycznia Oparte były o butelki z Coca-Colą Jedno z nich, zrobione pod kątem i nieostre przedstawiało bramę drugie róg budynku Urzędnicy oświadczyli, że nie mogą pokazać niektórych zdjęć, bo są "zbyt tajne"

### PRÓBA ODCIĘCIA KORESPONDENTÓW OD PODZIEMIA

Konferencja prasowa rozpoczęła się od wyliczenia oskarżeń przeciw p Gruber, ale wkrótce Urban zaczął poruszać sprawę którymi władze rzeczywiście się przejmują Powiedział, że jej sprawozdania "bardzo często były ogromnie jadowite i bardzo nieprzychylnie wobec Polski i przedstawiały bardzo zniekształcony obraz życia w Polsce"

"To co się stało wynika z tendencji politycznej większości dziennikarzy, którzy nadal są bardzo nieprzychylni wobec władz polskich i, o czym wiem, charakteryzują się kontaktami z podziemiem politycznym działającym nielegalnie, kontaktami utrzymywanymi przy pomocy pośredników"

Czyniąc wyraźną aluzję do podziemnych biuletynów i komunikatów Urban powiedział "Chcę też oświadczyć, że ministerstwo spraw zagranicznych, usuwając pannę Gruber z Polski, dało sygnał ostrzegawczy, że zbieranie informacji, przekazywanie informacji i przesyłanie pakunków nielegalnymi kanałami to metody pracy, które nie mieszczą się w przepisach"

Jedną z głównych pretensji władz PRL jest to, że choć mogą kontrolować wiadomości w oficjalnej prasie krajowej, Radio Wolna Europa i inne zachodnie radiostacje przekazują słuchaczom w Polsce komunikaty zachodnich korespondentów

Urban powiedział "Szczególnie irytuje nas to, że dokumenty podziemia wzywają do zamieszek i demonstracji, które nigdy nie miałyby miejsca, które nie istniałyby w Polsce jako fakt, gdyby me zachodnie środki przekazu, gdyby wezwania, terminy, formy protestu nie były nadawane przez zachodnie radiostacje To o czym mówię stanowi wyraźnie stwarzanie wydarzeń, a ten rodzaj dziennikarskiej działalności nam nie odpowiada Mamy zamiar nałożyć wszelkie ograniczenia potrzebne dla samoobrony"

Urban stwierdził, że stosunki między Stanami Zjednoczonymi a PRL są tak złe, że zwolnie-

nie p Gruber przed zakończeniem śledztwa powinno się uważać za "akt dobrej woli" Powiedział, że nie wyklucza możliwości, że zostanie ona oskarżona zaocznie

### Wydalenie korespondenta BBC

Poprzednio, 7 stycznia, władze PRL zamknęły biuro korespondenta BBC w Warszawie, a samego korespondenta, Kevina Ruane, wydały z kraju w odwecie za film telewizyjny BBC "Two Weeks in Winter" - "Dwa tygodnie"

\*\*\*

15 stycznia władze wydały nowy przepis, który wymaga, by zagraniczni korespondenci w Polsce angażowali do pomocy tylko osoby zatrudnione w instytucjach państwowych PRL Poprzednio korespondenci mogli angażować polskich pracowników bezpośrednio, choć w każdym przypadku wymagana była zgoda min spraw zagr i miejscowego urzędu zatrudnienia

### Bezpieka w drukarni NOWEJ

PAP donosi 14 stycznia, że władze bezpieczeństwa skonfiskowały urządzenie tajnej drukarni, która była częścią wyposażenia "nielegalnego" wydawnictwa NOWA powiązanego z Komitetem Obrony Robotników KOR Drukarnię wykryto w podwarszawskiej wili Wśród skonfiskowanego sprzętu znalazł się "elektryczny powielacz o dużej wydajności produkcji zachodniej, sprzęt inroligatorski, 40 kilogramów szwajcarskiej farby drukarskiej, znaczny zapas papieru i przeszło 23 tysiące druków przygotowanych do rozpowszechniania"

KOR powstał w celu niesienia pomocy robotnikom przesładowanym po protestach w 1976 r, po podwyżce cen żywności Z czasem stał się najaktywniejszym i najbardziej wpływowym ugrupowaniem dysydenckim w Polsce Szereg jego członków zostało czołowymi doradcami Solidarności KOR sam się oficjalnie rozwiązał w październiku 1981 r Kierownik NOWEJ Mirosław Chojecki przebywa obecnie w Paryżu, gdzie m in redaguje KONTAKT - miesięcznik wydawany przez członków i współpracowników NSZZ Solidarnosc

### SAMOBOJSTWO MILICJANTA

W Krakowie popełnił samobójstwo 33-letni porucznik MO Józef Kurowski Odmówił bicia studentów w domu akademickim, przełożeni grozili mu sądem doraznym

## Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto

**OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM**  
**MIĘDZYORGANIZACYJNE**  
**BIURO IMIGRACYJNE**  
 192 Garden Ave  
 Tel 532 1126

**KOMITET POMOCY**  
**POLSKIM UCHODZCOM**  
 357 Runnymede Rd.  
 Tel 766-6191

**OŚRODEK POMOCY**  
**POLSKIM IMIGRANTOM**  
 206 Beverley St  
 Tel 979 9634

**BIURO POMOCY**  
**SPOŁECZNEJ**  
 128 Fern Ave.  
 Tel 533-9471

### BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM

uprzejmie informuje, że magazyn dla nowo przybyłych znów jest otwarty przy 212 Cowan Avenue (róg Queen St.) w Masaryk Hall

Godziny:  
 — wtorki 5 — 8  
 — czwartki 1 — 8  
 — soboty 12 — 3.

### BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM

przy 192 Garden Ave, tel 532-1126 czynne poniedziałek-piątek od 10 rano do 4 po poł, wtorek od 10 rano do 8 po poł

Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, którzy przekazali rzeczy do magazynu dla nowoprzybyłych Jednocześnie uprzejmie prosimy osoby pragnące przekazać nowoprzybyłym zbędne meble, sprzęt kuchenny i przede wszystkim dziecięce łóżka i wózki o skontaktowanie się z naszym biurem

Poszukujemy również pracy i mieszkań dla nowo przybyłych

DZIĘKUJEMY ZA POMOC!

### CREDIT UNION ŚW. STANISŁAWA I ŚW. KAZIMIERZA

OFERUJE SWOIM CZŁONKOM SZEREG USŁUG NA WYJĄTKOWO DOGODNYCH WARUNKACH



CERTYFIKATY	30 dni	- 8 1/2%
	60 dni	- 8 1/2%
OSZCZĘDNOŚCIOWE	90 dni	- 8 1/2%
	180 dni	- 8 1/2%
	270 dni	- 8 1/2%
	1 rok	- 8 3/4%

SREBRNE KONTA OSZCZĘDNOŚCIOWE - 8 1/2% p a  
 SPECJALNE KONTA OSZCZĘDNOŚCIOWE - 8 1/2% p a

### POŻYCZKI:

#### HIPOTECZNE

Ubezpieczone do \$30,000 00

otwarte	- 13%
zamknięte	- 12%
o zmiennym oprocentowaniu	- 12%

#### PERSONALNE

ubezpieczone do \$ 10 000 00	- 16%
CIĄGŁOŚĆ KREDYTU	- 16%

### INNE USŁUGI

#### PERSONALNE KONTA CZEKOWE

Ubezpieczone do \$20 000 00	
FUNDUSZ EMERYTALNY (R R S P)	- 9%
FUNDUSZ KUPNA DOMU (R H O S P)	- 8 1/2%

#### SKRYTKI BANKOWE PŁACENIE RACHUNKÓW



# Kongres Polonii Kanadyjskiej

## Emigracja - Polska

### Szkic dyskusyjny

Przeszedł Zjazd Kongresu Polonii Kanadyjskiej w Winnipegu gdzie wiele deklaracji i oświadczeń zostało przyjętych i zatwierdzonych. Przeszedł rok jubileuszowy ZPWK, gdzie znów wygłoszono szereg mów. Pozostały nam tylko kasety magnetofonowe i myśl by rozważyć kwestię miłości do kraju naszego pochodzenia czy też służba dla jego dobra. Oba te słowa miłość i służba są wzniosłe i piękne. Różnica jest ta że miłość bez służenia i poświęceń jest martwa. Ta właśnie różnica jest punktem wyjścia moich rozważań.

Od roku 1945 nie nastąpiła żadna zmiana w sytuacji politycznej Polski - kraju którego się wywodzimy. Są natomiast w Polsce tylko przejściowe fazy rozluźniania jarzma niewoli lub nakładania większego ciężaru na jarzmo które naród polski dźwiga.

W takim stanie rzeczy gdzie kraje naszego zamieszkania nie wykazują zbyt troski o wolność i niezależność Narodu Polskiego należy przyjąć zupełnie inną taktykę i formę działania politycznego przez KPK o ile do miłości chcemy dodać i służbę dla dobra Narodu Polskiego walczącego o swoje prawa. Obejmować to musi wytyczne na dłuższą metę które uważam za właściwą rolę emigracji politycznej w walce o przywrócenie Narodowi należnych swobód i pełnej wolności.

Jest w tej chwili sprawa bezsporna, z doświadczeń ostatnich dwóch lat że kraje zachodnio-europejskie mają dużo więcej "rozumu politycznego" w sprawie polskiej niż kraje na Zachodniej półkuli. Powodem tego jest jej bezpośrednie zagrożenie ze strony Rosji Sowieckiej jak też zbliżona mentalność w rozwiązywaniu problemów w tej części świata.

Ponieważ w dążeniu do przywrócenia Polsce należnych jej praw wolnościowych partycypować powinna cała Polonia w wolnych krajach akcja ta powinna być skoordynowana i oparta na nieprzedawnionych umowach i gwarancjach danych rządowi polskiemu w latach 1939-1945. Umowy te jak wiemy zostały haniebnie złamane przez państwa sojusznicze ale ciągle pozostają w mocy z punktu widzenia prawa polskiego i międzynarodowego. W podobnej zresztą sytuacji znajdują się i inne kraje, które Sowiety zagarnęły. W dążeniach tych nie będziemy więc odizolowani, ale stanowić będziemy wspólny front w walce o rewizję granic i przywrócenie wolności narodom Europy.

Kongres Polonii Kanadyjskiej może odegrać w tej sprawie kluczową rolę, o ile podejmie w tej sprawie właściwe kroki i zechce wykorzystać wszystkie nadszające się okazje i to bez względu na źródła skąd te okazje wypływają. Powinien tylko zwrócić uwagę czy intencje sojuszników są szczerze i czy bezkompromisowo walczą oni z zaborczą Rosją.

### Kongres Polonii Kanadyjskiej a Kanada

Nie potrzeba argumentów by twierdzić że opinia publiczna łącznie z większością parlamentarzystów, mało wie o Polsce i o tym co się stało i jak się stało na przestrzeni lat 1939-1945. Nie wie o tym w jak haniebny sposób pozbawiono narody Europy z Polską na czele jako jedyną i najwierniejszą sojuszniczką Państw Sprzymierzonych walcząc o swoją i tych narodów wolność.

W tym celu KPK musi stworzyć aktywną "lobbie" zaczynając od Parlamentu w Ottawie. I nie tylko stworzyć ale i baczyć by lobbie takie rozrastało się i działało na korzyść Polski. Silny więc zespół ludzi w Ottawie reprezentujący Kongres z jego prezesem na czele jest do tego bezwzględnie potrzebny.

Zespół ten musi wykazać się pracą i wynikami i to w krótkim czasie.

Ponieważ w grę wchodzi inne narody które podobnie jak my Polacy, domagają się wolności, przeto działająca już "Grupa 7" powinna pod presją przedstawicieli KPK działać bardziej aktywnie na polu politycznym w Kanadzie. Należałoby rzucić hasło powstania takich grup we wszystkich wolnych krajach świata, stworzyłoby to wspólny front w działaniu na rzecz obalenia rezultatów Jałty. Ponadto każda z tych grup tworząc swoje lobbie nadalaby kierunek w podejmowaniu decyzji politycznych państw, które w tej chwili decydują o losach świata. Podobną rolę spełnia tu ACEN (Association of Captiv European Nations) które przy mocniejszym wsparciu mogłoby odegrać większą rolę na arenie ONZ.

Kongres Polonii Kanadyjskiej powinien zwrócić większą uwagę, inspirować i popierać wszelkie akcje prowadzone przez osoby indywidualne uniwersytety, związki zawodowe, kościoły na rzecz uwolnienia Polski z pod niewoli rosyjskiej. Dla przykładu przedmiotem większego zainteresowania powinien być Uniwersytet Torontowski gdzie powstała przez profesorów sekcja opieki i pomocy dla tych polskich naukowców którzy znaleźli się w ciężkich warunkach i nie mogą prowadzić prac naukowych w kraju.

W obecnej sytuacji nie może być miejsca na "rację jednej organizacji" wszyscy którzy chcą pracować dla dobra Narodu Polskiego są potrzebni, powinna im tylko przyswiecać jedna koncepcja polityczna, którą uosabia hasło wolność dla Polski oparta na polskim prawie i polskiej konstytucji.

### Kongres Polonii Kanadyjskiej a Europa

Jak już stwierdzono, kraje europejskie zwracają większą uwagę na wydarzenia w Polsce i skłonne bardziej aktywnie udzielać swego poparcia dla wolności Polski. Należy to niezwłocznie wykorzystywać. Droga do tego wiedzie nie tylko przez USA przez Londyn, Paryż a nawet Bonn. Jasne, że KPK nie ma i nie może mieć wpływu na decyzje tam podejmowane, może jednak wypracować tu koncepcje, które mogą być przekazane pod rozwagę tych państw, które są tą sprawą zainteresowane.

Ciężar działania musi być podjęty przez Rząd RP na wygnaniu, który wciąż prawnie upomina się o sprawiedliwość dla Polski w myśl umów, których Zachód nie dotrzymał.

### Naród Polski a KPK

Obowiązkiem KPK jest pomoc narodowi polskiemu w jego zmaganiach o samostanowienie. Wszelka więc pomoc jaką Kongres przekazał jest z całą pewnością serdecznie przyjęta. Pomoc ta nie może się zmniejszyć a musi docierać do kraju w takiej samej ilości lub zwiększona. Dodaje to ducha narodowi i wiary w przetrwanie. Ale to jest pomoc materialna. Ważniejszą sprawą jest skoordynowana akcja polityczna na arenie międzynarodowej dotycząca Polski a o taką właśnie akcję apeluje kraj.

Należy w tym miejscu posłużyć się kilkoma przykładami apeli jakie Naród kieruje do Emigracji Politycznej: "Powinniście zaabsorbować opinie świata by świadomie stanęła w obronie wolności Narodu Polskiego".

"Wiadomo w Polsce zarówno Solidarności jak i wszystkim Polakom że wygrać w tej walce jest sprawą własną narodu że nikt nas nie wyrezy nie da tych praw one same nam z nieba nie spadną i wolności nikt nam nie podaruje. Wszystkie te prawa demokracja i wolność są darami bardzo drogimi i bardzo kosztownymi i trzeba o nie walczyć uporczywie i zdecydowanie trzeba o nie walczyć możliwie mądrze racjonalnie ale koniecznie trzeba walczyć".

"Kryzys Polski nie jest sprawą wewnętrzną - jest sprawą międzynarodową bo zagraża bezpieczeństwu i to jest oczywiste że bez jakiego politycznego wsparcia Polacy w Polsce mają mniejsze szanse zwycięstwa by skrócić czas walki i zmniejszyć ofiary które naród ponosić Będzie".

"Emigracja ma siłę wtedy kiedy jest razem kiedy opiera się o polskie prawo z czasów kiedy naród był wolny kiedy nie jest podzielona kiedy jest solidarna".

Te sentencje częściowo odzwierciedlają co kraj myśli. Jest więc jasne, że dla Polski nie jest tak ważne co robi KPK a co KPA. Natomiast jest ogromnie ważne jaki prestiż polityczny ma Emigracja na arenie międzynarodowej. Czy potrafi polską rację reprezentować tak jak na Polaka przystało czy zabiera głos w sprawie polskiej z punktu widzenia Kanadyjczyka czy Amerykanina polskiego pochodzenia. Wniosek nasuwa się jeden: pomoc polityczna dla kraju musi być kierowana przez konstytucyjne władze na wygnaniu. Nakazuje to logika sytuacji. Natomiast inne akcje podlegają działaniu Kongresu. Wszyscy musimy to zrozumieć i wspólnie w tym kierunku działać bowiem jeśli niepodległość jest naszym naczelnym zadaniem wszystkie inne prestiżowe i "lokalnie osobiste animozje" muszą w tej sprawie ustąpić miejsca. Kiedyś generał Sosnkowski powiedział "nie wolno nam dopuścić by powaga legalnych władz na wygnaniu została nadwyręzona. Rząd ten bowiem na zakręcie dziejowym może odegrać dla Polski zasadniczą rolę. Był to rok 1954 ( )".

### Niebezpieczny zakręt i co robić dalej

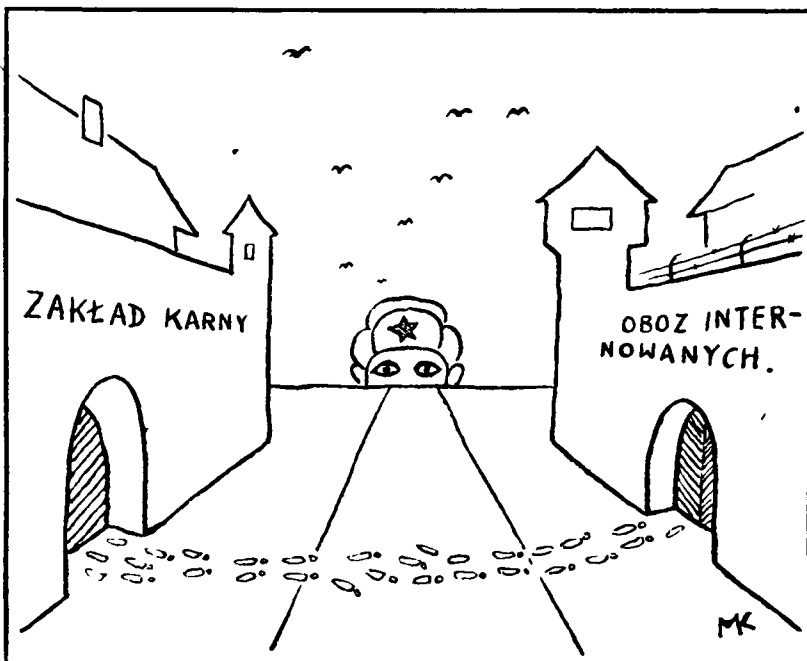
Polonia w Kanadzie od czasu kiedy powstała jest podzielona. Nie ma widoków i teraz i na to by było inaczej. Są bowiem dwa nurty w swym biegu, inaczej widzą Polskę i jej ustrój. Jakkolwiek dążyć nie będziemy do jedności w tej sprawie, zawsze pozostanie grupa, która oprze swą "młodość" do kraju wyłącznie w oparciu o kanadyjskie realia, i druga grupa, która starać się będzie forsować polską myśl polityczną w celu odzyskania wolności dla Polski, będąc jednocześnie lojalną wobec Kanady.

Ta druga grupa, nazwijmy ją "służba dla Polski" ostatnio wyraźnie wzrasta. Uwaga ona, że walka z komunizmem dla dobra Polski jest także korzystna dla Kanady. Jeżeli taką wykładnię Polonia należycie zrozumieć, to wtedy nastąpi zjednoczenie wysiłków i zadne "przysięgi" nie staną na przeszkodzie co daj Boże.

### Stefan Rolnicki

Tekst ten nadesłał pod pseudonimem znany kanadyjski działacz KPK

Cykl o internowanych w następnych numerach



## LISTA SKAZANYCH

- 69/NIEDŹWIECKI Teodor, 59-200 Legnica, ul Wielkiej Niedzwiedzicy 18/22, żonaty, dwoje dzieci w wieku 9 i 12 lat, skazany 28 12 1981 w trybie doraznym na 3 lata pozbawienia wolności za organizowanie strajku
- 70/NOWACKI Artur, 54-432 Wrocław, ul Strzegomska 268/14, elektryk w Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacyjnym we Wrocławiu, kawaler, matka na utrzymaniu, skazany na 1 rok pozbawienia wolności
- 71/OLSZEWSKI Andrzej, 50-306 Wrocław, ul Damrota 39/3, pracownik naukowy Politechniki Wrocławskiej, żonaty, dzieci 14 i 17 lat, skazany na 1,5 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem na 2 lata za organizowanie strajku na uczelni
- 72/OŻAROWSKI Władysław, Wrocław, ul Przestrzenna 18/8, pracownik "Pafawag" Wrocław, żonaty, członek Regionalnego Komitetu Strajkowego po 13 12 1981, skazany na 3 lata pozbawienia wolności i 2 lata pozbawienia praw publicznych
- 73/PAKUŁA Zbigniew, Jelenia Góra, ul Czczota 3/4, /adres matki/, skazany za kontynuowanie działalności związkowej na 1 rok pozbawienia wolności z zawieszeniem na 2 lata oraz grzywnę
- 74/PANASOWIEC Mieczysław, 59-200 Legnica, Plac Wolności 2/18, żonaty, troje dzieci 4 miesiące, 8 i 9 lat, skazany na 3 lata pozbawienia wolności za organizowanie strajku
- 75/PASZKIEWICZ Jerzy, 67-200 Głogów, ul Andromedy 32/10, hutnik w Hucie Miedzi w Głogowie, członek komitetu strajkowego huty, skazany na 1 rok pozbawienia wolności
- 76/PAWLIK Andrzej, 53-149 Wrocław, ul Raclawicka 35/4, kierowca, pracownik etatowy Zarządu Regionu, żonaty, skazany na 5 lat pozbawienia wolności, 3 lata pozbawienia praw publicznych i przepadek samochodu którym przewoził ulotki za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości
- 77/PERON Janusz, 50-237 Wrocław, ul Kręta, pracownik naukowy Uniwersytetu Wrocławskiego, żonaty, 1 dziecko, skazany na 1 rok pozbawienia wolności za organizowanie strajku
- 78/PISZCZEK Mieczysław, 54-106 Wrocław, ul Rędzińska 44, pracownik w Spółdzielni Usług Motoryzacyjnych "Spolmet", żonaty, dwoje dzieci 2 i 10 lat, skazany na 4 lata pozbawienia wolności i 3 lata pozbawienia praw publicznych za kierowanie strajkiem
- 79/PRZYBYLSKI Bogdan, 67-200 Głogów, ul Kosmonautów Polskich 51/2, hutnik w Hucie Miedzi w Głogowie, członek komitetu strajkowego huty, skazany na 1 rok pozbawienia wolności za udział w strajku
- 80/PTAK Marek, 58-200 Dzierżonów, Osiedle Jasne 30/6, pracownik Zakładów "Bieltex"/przemysł tekstylny/ żonaty, troje dzieci w wieku 2, 8, 12 lat, skazany na 4 lata pozbawienia wolności za organizowanie strajku
- 81/RADOMSKI Marek, 58-533 Mysłakowice, ul Wojska Polskiego 13, pracownik Zakładów Przemysłu Lniarskiego "Len", żonaty, dziecko 5 letnie, skazany na 3,5 roku pozbawienia wolności za organizowanie strajku
- 82/RAZIK Zbigniew, 59-700 Bolesławiec Śląski, ul Staroszkolna 6b/2, żonaty, dzieci w wieku 8 i 9 lat, skazany na 3 lata pozbawienia wolności za udział w strajku
- 83/RĘBISZ Jolanta, 50-153 Wrocław, ul Ks Krainskiego 12/3, pracownica Sanepidu we Wrocławiu, matka małego dziecka, skazana za nieodstąpienie od działalności związkowej na 1,5 roku pozbawienia wolności
- 84/SAŁAPA Zbigniew, 58-533 Mysłakowice, ul 1-go Maja 6/2, kawaler, pracownik Zakładów Przemysłu Lniarskiego "Len", skazany na 3,5 roku pozbawienia wolności za organizowanie strajku
- 85/SKIBIŃSKI Jerzy, 67-200 Głogów, ul Andromedy 24/11, hutnik w Hucie Miedzi w Głogowie, członek komitetu strajkowego, skazany na 1 rok pozbawienia wolności za udział w strajku



Pauline Johnson (1862-1913) była córką wodza plemienia Mohawk, matka zaś jej była Angielką. Wychowała się w rezerwacie - posiadłości ojca w zachodniej Kanadzie - zainteresowania swoje dzieląc między literaturę angielską a indiańskimi legendami

opowiadany jej przez dziadka

Proza jej oscyluje głównie wokół spraw indiańskich - interpretuje je, bada źródła konfliktów pomiędzy dwiema rasami, pragnąc i oczekując jedynie scalenia się kultury białych ludzi z tradycją indiańską na równych prawach

Zamieszczone poniżej opowiadanie pochodzi ze zbioru *The Legends of Vancouver* (1911), jest pierwszym z cyklu prezentującego dorobek literatury kanadyjskiej

## DWIE SIOSTRY

Mozna je dostrzec gdy się spogląda w kierunku północno zachodnim, kędy rozmarzone wzgórza wypływają w niebo wśród wечно snujących się, perłowo-szarych obłoków. Przechwytyują pierwszą zapowiedź wschodu słońca, zatrzymują ostatnie barwy zachodu. Są bliźniaczymi górami wznoszącymi swoje szczyty ponad najwspanialszym miastem w całej Kanadzie, nazywane w Imperium Brytyjskim "Lwami Vancouver".

Czasem dymy leśnych pożarów przesłaniają je tak, że jaśnieją jak opale w purpurowych przestworzach, zbyt piękne aby je opisać słowami. Czasem zacinające deszcze oplatają pasmami mgły ich zbocza, zaś szczyty nękają w ciemnych konturach rozpluwając się, rozpluwając, na zawsze rozpluwając w oddali. Przez większość jednak dni w roku słońce złotym łukiem otacza dwie bliźniacze piękności. Księżyc omywa je srebrzystym potokiem. Często kroc, kiedy miasto spowite jest deszczem, słońce zabarwia leżący na nich śnieg na żółto i ciemnopomarańczowo - lecz zarówno w słońcu jak i w deszczu stoją nieporuszone, uśmiechając się ku zachodowi ponad wodami niespokojnego Pacyfiku, ku wschodowi ponad wspaniałym pięknem kanionu Capilano. Jednakże Indianie nie nazywają tych szczytów "Lwami". Nawet Wódz, którego stopy powędrowały tak niedawno do Krainy Wiecznych Łowów, nigdy nie słyszał nadanej im nazwy aż do momentu, kiedy wspomniałam mu o tym pewnego sennego dnia sierpniowego podczas wędrówki szlakiem w kierunku kanionu. Wydawał się być tak zdziwiony tą nazwą, że napomknęłam o przyczynie jej nadania, zapytując czy przypomina sobie Lwy na Trafalgar Square. Tak, pamiętał te wspaniałe rzeźby, a jego bystre oko natychmiast dostrzegło podobieństwo. Wydawało się sprawiać mu to przyjemność, w jego dostojnym obliczu można było dostrzec powracające wspomnienia odległego zgiełku Starego Londynu.

Jednakże "zew krwi" był silniejszy i obecnie przypominał on sobie indiańską legendę opowiadającą o tych szczytach - legendę, która, a mam powody aby tak sądzić, jest absolutnie nieznaną tysiącom Białych Twarzy patrzących codziennie na "Lwy" bez tego umiłowania obecnego w sercu Indianina, bez znajomości sekretu "Dwóch Sióstr". Legenda ta, wypływająca z jego ust przy użyciu łamanej angielszczyzny, która nigdy nie jest tak melodyjna jak wówczas gdy pochodzi z ust Indianina, była ogromnie fascynująca. Jego niedające się odtworzyć gesty - zdecydowanie, pełne wdzięku, zrozumiałe - były jak doskonale dobrana rama okalająca delikatne malowidło, a jego rozmarzone oczy jak blask, w którym to malowidło wisiało

- Wiele tysięcy lat temu - rozpoczął - nie było tu tej pary szczytów, wartowników strzegących forpoczty tego wybrzeża zachodzącego słońca, zostały tu umieszczone długo po pierwotnym stworzeniu, kiedy to Sagale Tyee ulepił góry i wyrzeźbił ogromne koryta rzek obfitujących w łososie, a wszystko to przez miłość do Swoich Indiańskich Dzieci i Swoje Zrozumienie ich potrzeb. W tym czasie wiele potężnych plemion indiańskich zamieszkiwało wzdłuż Pacyfiku - wśród pasm górskich, nad brzegami i u źródeł wielkiej Rzeki Fraser. Ziemią rządzący indiańskie prawa Przeważały indiańskie zwyczaje. Wyznawano indiańską wiarę. Były to wieki narodzin legend, wtedy to działy się wielkie wydarzenia inspirowane opowieściami, które przekazujemy dzisiaj naszym dzieciom. Najwspanialszą historią opowieścią jest historia "O dwóch siostrach", gdyż my znamy je jako "Córki wodza" i im te zawdzięczamy Wielki Pokój, w którym żyjemy i w którym trwamy niezliczoną ilość księżyców. Istnieje wśród plemion Wybrzeża odwieczny zwyczaj, kiedy córki nasze występują z wieku dziecięcego w doniosły stan kobiecy okazują ta musi być uczczona niezwykłą radością i zabawą. Istota posiadająca możliwość spłodzenia syna, wojownika,

śmiała, cieszy się dużym powazaniem wśród większości narodów, lecz dla nas, Plemion Zachodzącego Słońca, jest wynoszona ponad wszystkich pozostałych. Rodzice wydają zazwyczaj wspaniałe przyjęcie i ucztę trwającą wiele dni. Cały szczepek, jak też i okoliczne plemiona zostają zaproszone na ten festiwal. Ponadto, czasem kiedy znamienity Tyee świętuje na cześć swej córki, na ucztę przybywają plemiona z odległych części wybrzeża, z dalekiej północy, z głębi kontynentu, z wysp krainy Karibu.

Na czas tych dni radości dziewczę umieszczone zostaje na wysokim siedzeniu, w godnej pozycji, bo czyż nie jest panną na wydaniu? A czyż małżeństwo nie oznacza macierzyństwa? A czyż macierzyństwo nie oznacza liczniejszego narodu dzielnych synów i łagodnych córek, którzy z kolei obdarzą nas własnymi córkami i synami?

Było to wiele tysięcy lat temu, kiedy dwie córki znamienitego Tyee wstąpiły w stan kobiecy tej samej wiosny, kiedy pierwsza wielka ławica łososi zapełniła rzeki, a gesty krzewy ugięły się od pąków.

Dwie córki były młode, młode i, ach, bardzo piękne. Ojciec ich, znakomity Tyee, przygotowywał ucztę jakiej jeszcze nie widziało Wybrzeże.

## FILM

### STILL OF THE NIGHT

Wielu współczesnych reżyserów próbowało "uczyć się" Hitchcocka. Pozornie było to przedsięwzięcie bardzo łatwe - stały motyw jego filmów nie stanowił bowiem dla nikogo żadnej tajemnicy - nieoczekiwane i niezwykle zdarzenie pojawiające się w życiu przeciętnych ludzi Hitchcock usiłuje nas nie tyle zaskoczyć, ile przerazić własną bezsilnością. Bezsilnością wobec tego, co dzieje się na ekranie. Widz jest niejako zmuszony do trafnego przewidywania biegu wydarzeń, lecz nie może pomóc szamoczącej się i nieświadomej niczego ofiarze. Perfekcja montażu plus umiejętne posilkowanie się teorią psychoanalizy, pozwoliły widzieć w Hitchcocku mistrza budowania napięcia, mistrza suspensu.

W filmach Hitchcocka panuje też mniejsza lub większa dwuznaczność. Jest w nich coś, co stawia widza w dość kłopotliwej sytuacji, nie potrafi on mianowicie odgadnąć czy reżyser traktuje go poważnie, czy też kpi z niego. Profesor Jackie-wicz, wytrawny znawca kina, nazywa ten styl pograniczem znaków i metafor, przy czym nigdy nie są to do końca znaki ani metafory. Właśnie tutaj tkwi wielkość Hitchcocka i zarazem bariera nie do przebycia dla jego naśladowców: Chabrol, Truffaut, Lelouche, Godard, Bertolucci, Preminger czy Kobayashi - to niewątpliwie

Nastąpić miały dni radości, ludzie przybywający ze znacznych nawet odległości przywieść mieli dary dla dziewcząt oraz otrzymać od Wodza podarunki znacznej wartości, gościnność panować miała tak długo, jak długo nogi będą nosiły do tanca, wesole oblicza jaśniały uśmiechem, a podniebienia delektowały się wspaniałością wodzowskich ryb, zwierzyny i owoców.

Jedynym cieniem przesłaniającym tę całą radość była wojna, gdyż plemię wielkiego Tyee było na szczycie wojennej z Indianami z Górnego Wybrzeża, z tymi którzy zamieszkiwali na północy, niedaleko miejsca nazywanego przez Białe Twarze portem Prince Rupert. Ogromne łodzie bojowe przemykały wzdłuż całego wybrzeża, oddziały wojowników wiosłowały w tą i z powrotem, pieśni wojenne przerywały nocną ciszę, nienawiść, odwet, niesnaski i strach jątrzyły się na ziemi jak rany. Po wielu tygodniach wojny wielki Tyee wycofał się ze śmiechem z bitwy i rozlewu krwi, wychodził przecież zwycięsko z każdej potyczki i mógł sobie pozwolić na opuszczenie terenów zmagania na okres tygodnia i uctować na cześć swoich córek nie dopuszczając, aby jakis tam wróg stanął między nim a tradycją jego rasy i domostwa. W obrazliwy więc sposób

głuchy był na okrzyki wojenne, z arogancką obojętnością ignorował uderzenia wiosł wdzierających się na jego wody przybrzeżne i przygotowywał się, tak jak wielkiemu Tyee przystało, na dostarczenie współplemionom królewskiej rozrywki na cześć swoich córek.

Lecz na siedem słońc przed wielką ucztą dwie dziewczęce stanęły przed nim z błagalnie złożonymi rękami.

- Ach, ojciec nasz - rzekły - czy pozwolisz nam przemówić?

- Mówcie, córki moje, moje dziewczęta o kwietniowych oczach i czerwcowych sercach (wczesnowiosenny i wczesnoletni brzmiąco by bardziej po indiańsku)

- Pewnego dnia, ach, ojciec nasz, możemy powieć męskiego potomka, który może wyrosnąć na tak potężnego Tyee jakim jesteś ty i ze względu na tę godność mogącą pewnego dnia stać się naszym udziałem, przysłyśmy błagać ciebie o łaskę - ciebie, ach, ojciec nasz.

- Jest to wasz przywilej i podczas tej uroczystości możecie oczekiwać spełnienia wszystkiego, czego życzą sobie serca wasze - odparł ten łaskawie, ujmując podbródkę dziewcząt między palce - Życzenie wasze już jest spełnione, zanim jeszcze je wypowiedziałyście, córki moje.

- Czy zechciał byś, przez wzgląd na nas, zaprosić do liczne wrogie plemię z północy - plemię z którym prowadzisz

dały mu wysiłki pary bardzo dobrych aktorów Meryl Streep i Roy Sheidera - "Still of the night" trudno zaliczyć do udanych filmów.

W moim przekonaniu, Bentonowi jak gdyby trudno było się zdecydować, czy jego film ma być zwykłym powieleniem tego, co wcześniej wymyślił Hitchcock, czy też jego własną koncepcją budowania suspensu. To przemieszanie tradycji z oryginalnością dało w sumie kiepski rezultat "Still of the night" może nas w paru scenach co najwyżej przestraszyć, lecz nie jest w stanie wzruszyć naszej wyobraźni, ani też zapaść głębiej w pamięć. Wątpię, czy Bentonowi udało się wciągnąć widza w przeżywanie tego co dzieje się na ekranie. Widz jest raczej skłonny oddawać się w trakcie seansu rozmyślaniom o Hitchcocku, dokonując mimowolnych porównań, czuje się rozczarowany tym, co oferuje mu Benton. Cała intryga bowiem, jest po prostu nudna.

Trudno mieć wszakże pretensje do twórcy "Still of the night". Potknąć się na Hitchcocku, to doprawdy żadna hańba. Tym bardziej, jeśli są to dopiero początki.

Alfred Hitchcock indagowany kiedyś o receptę kręcenia dobrych filmów, odpowiedział z prostotą "dramat to życie z którego wymazano płamy nudy". Pytanie "jak to zrobić?", pozostaje nadal aktualne.

Janusz Pietrus



# JUBILEUSZ RODZINNY

wojnę - na tę, naszą ucztę? - zapytały z odwagą

- Na pokojową ucztę, ucztę na cześć kobiet? - wykrzyknął z niedowierzaniem

- Tego byśmy pragnęły - odparły

- Niech więc tak się stanie - oświadczył - W tym dniu nie mogę wam niczego odmówić, a kiedyś może zrodzicie synów błogosławiących pokój, o który prosicie i błogosławiących ojca ich matki za to, że dał nam przyzwolenie. Po czym zwrócił się do wszystkich młodzieńców plemienia i rozkazał: "O zachodzie słońca uczynicie wielkie ognie wzdłuż całego wybrzeża - ognie powitalne, zasiądacie w łodziach i udajcie się na północ, powitajcie wroga i powiedzcie mu, że ja, Tyee z rodu Capilano, nieubłagany, rozkazuję, aby przybył na wielką ucztę, na cześć moich dwu córek. A kiedy północne plemiona otrzymały zaproszenie, tłumnie zaczęły zdązać wzdłuż wybrzeża na ucztę Wielkiego Pokoju. Przeprowadzili oni ze sobą kobiety i dzieci, przywieźli zwierzę i ryby, paciorki ze złotych i białych kamyków, kosze i rzeźbione czepaki oraz wspaniałe tkane koce, aby je złożyć u stóp wielkiego Tyee, uznawanego teraz jako władcę. On zaś wzamian wydał im mające sobie równego przyjęcie. Nastąpiły długie dni radości, noce tańców i obozowych ognisk oraz obfitość jada. Łódzie wojenne opróżniono ze smertelnego oręża i wypełniano łowionymi codziennie łososiami. Zamiechano wrogich pieśni wojennych, a w ich miejsce usłyszeć można było ciche potupywanie tańczących stóp, głosy śpiewających kobiet, gry i zabawy dzieci dwóch potężnych plemion będących dotąd odwiecznymi wrogami, wielkie i wieczne braterstwo zostało przypieczętowane między nimi - ich pieśni wojenne ustały raz na zawsze.

Wtedy to Sagalie Tyee, zadowolony ze swoich indyjskich dzieci, rzekł: "uczynię te dwie młodzieńce dziećmi niesmiertelnymi". Uniósł dwie córki wodza w zagłębieniu swych dłoni i na zawsze osadził je na wyniosłym miejscu, gdyż wydały dwa potomstwa - Pokój i Braterstwo - a każde z nich jest obecnie wielkim Tyee i władcą tej ziemi.

Wśród pasma górskiego zas dostrzec można córki wodza spoczywające w słońcu, w śniegu, w gwiazdach wszystkich pór roku, trwają tam w górze od tysięcy lat i będą trwały jeszcze przez wiele kolejnych tysięcy lat strzegąc pokoju na Wybrzeżu Oceanu Spokojnego i ciszy kanionu Capilano.

Tak oto brzmi legenda o "Lwach Vancouver" zasłyszana od tego, który już więcej nie opowie mi o tradycjach swego ludu.

Tłumaczył Bogdan Kadej

Nasza rodzina obchodziła ostatnio diamentowe gody. Ze względu, że wydarzenie to miało miejsce w kraju starszym zaledwie o 40 lat, niezbyt obfitym w wydarzenia historyczne, koszta uroczystości zostały podparte przez właściwe (to znaczy posiadające we właściwym wymiarze fundusze) ministerstwo kraju. Co należało uznać za duże wyrzeczenie w dobie wzrastającego deficytu budżetowego i ogólnie proponowanych restrykcji ze strony dających subsydia i sukces ze strony odbierających tę kwotę. Pomijając niezręczne aspekty pecuniarne, jubileusz był na skalę odpowiednią. Rodzina zjechała się do podmiejskiej posiadłości stanowiącej resztówkę dawnego latyfundium. Zebrani wysłuchali peanów ułożonych w formie referatów. Główne skrzypce odgrywał "chór wujów" ad hoc dobrany, ale specjalnie przygotowany na tę uroczystość. Pierwszy zabrał głos wuj rządzący. Waga słów była tak wielka, że zebrani rozeszli się tego dnia do domu aby spokojnie przetrwać ogrom wypowiedzi. Następnego dnia do tak już przygotowanego audytorium można było zwrócić się w zwiłokrotnionej liczbie oratorów. Wuj piszący, który przez kilka lat prowadził "kronikę rodzinną" wygłosił panegiryk na temat znaczenia rodziny w naszej cywilizacji. Oczywiście nie chodziło o podstawową komórkę społeczną bo to dobre dla socjologów, ale o NASZĄ RODZINĘ. Z przemówienia można było się dowiedzieć, że znaczenie naszej rodziny było duże ba nawet miejscami bardzo duże co zresztą nie było niespodzianką interpretacyjną. Natomiast było niespodzianką wypominanie co poniektórym, a niekoniecznie żyjącym członkom rodziny ich zależność od reszty na odcinku publicystycznym. Wuj piszący gładko przemknął się po kartach historii, niewygodnie pomijając milczeniem czyli jako główny kodyfikator dziejów rodzinnych skazał je na ontologiczny niebyt (za karę, że się nie chcą dostosować do aktualnej linii rozpatrywania dziejów rodzinnych). Wystąpienia dwu następnych wujów odbiegały nieco w tonie i treści od ogólnie przyjętego pionu hagiograficznego, - widocznie było to w ramach zróżnicowania stylu pienia. Najokazalsze było wystąpienie wuja - ideologa. Wuj zacytował L. Kołakowskiego co zrobiło duże wrażenie na audytorium, a raz dla równowagi widocznie, - R. Dmowskiego co z kolei wywołało zainteresowanie i zadowolenie wuja organizacyjnego dbającego o sprawny przebieg jubileuszu.

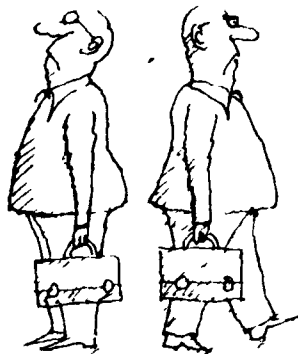
Wuj ideolog ochotczo przyznał sobie rację w dawnej debacie z Juliuszem Mieroszewskim w celu nadania większej powagi własnemu stanowisku, dodał dwa lata aby zaokrąglić do magicznego określenia "około dekady". Natomiast nie wyraził się jeszcze odnośnie racji w dyskusji z Claire Sterlin dotyczącej bułgarsko-sowieckich koneksji zamachu na Papieża.

Wystąpienie wuja organizacyjnego w dziedzinie praktycznej wypadło znacznie jasniej niż jego teoretyczno-publicystyczne enuncjacje. Jak przystało na człeka czynu, zdolności prakseologiczno-organizacyjne nabyte w konfraterni lna-

nych kosztów okazały się bardziej przydatne (jeszcze) niż nie posiadane talenty literackie. Wuj ideolog wspominał także o S. Kisielewskim, a jedna z osób widownianych o profesorze Kisielewskim co świadczyło, że niezupełnie posiadano wspólny język mówiąc nawet o tych samych zagadnieniach. Mimo drobnych potknięć jubileuszu impreza była okazala, w końcu nawet diamenty rzadko są bez skazy. Zresztą potknięcia dotyczyły

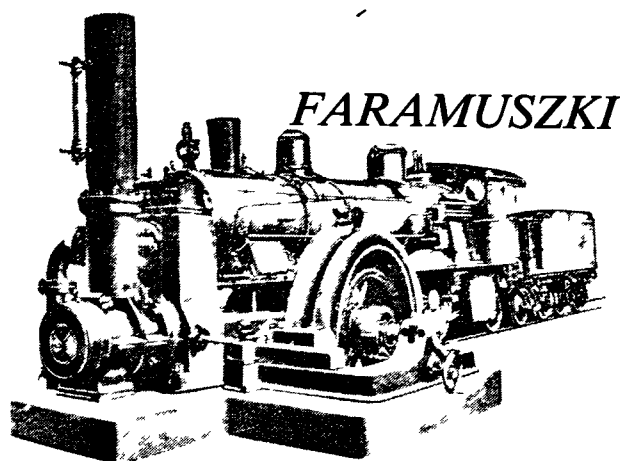
spraw prejubileuszowych kiedy to wuj organizator powykreslał już zaproszonych gości. Nie należy się irytować, a należy być mu wdzięcznym za aprioryczne ujęcie sprawy. W końcu jako człowiek czynu, a obeznany w literaturze (Stara Basń J. Kraszewskiego) mógł sobie przypomnieć z zamierzczłej historii inny sposób rozwiązywania sporów rodzinnych. Obóz z jakiego wywodził się wuj organizator bardzo fascynował się prasłowiańszczyzną i gdyby miał okazję chętnie by skopiował jej niektóre dawne poczynania.

Wujowie prasłowiańscy słynący z gościnności też zapraszali na swe ucztę (jubileuszowe i improwizowane) krewnych z których opiniami nie koniecznie się zgadzali. Następnie serwowali im dobra konsumpcyjne.



nie zupełnie do przyjęcia i strawienia nawet dla żołdaków wprawnych w bojach biesiadnych. Jednak ponad tysiąc lat rozwoju cywilizacyjnego (przy błogosławionym wpływie czynników moderujących), z których ostatnie 3 ćwierćwiecza należały właśnie do obchodzonych uroczystości złagodziły te obyczaje, tradycje zachowując do skreślenia ołówkiem z listy zaproszonych zamiast skreślenia z listy żyjących. Także można było zaobserwować inny aspekt poszanowania przeszłości. Odwieczny sojusz arendy z czworakami znalazł i tutaj odbicie. Przedstawiciel tej pierwszej dawał na kredyt tyle, że nie był to jak dawniej towar płynny, a raczej sądząc z przedatowanych egzemplarzy równie niestranny i mocący zakłócać równowagę. Wzbudziło to pewne choć różnorodne zainteresowanie prawych synów pługa i zachrystu, dotąd nieskalanych nowinkami z "Nowin". Nas z Leniwym jako ubogich krewnych niestety nie zaproszono. Musielismy się zadowolic zebraniem okrucich wiesci i ułożeniem z nich niewielkiego felietonu. Jeśli nie będzie to dzieło wiekopomne winę za to ponosi "TWORZYWO", z którego powstało i o którym traktuje

W. Leniwy i J. Stalowy. P.S. "Tak krawiec kraje jak materu staje - jak głosi ludowe przysłowie, co dotyczy także publicystyki z czym winni się zgodzić eksperci tej pierwszej branży oddelegowani do tej drugiej.



FARAMUSZKI

Bodaj że w pierwszym swoim felietonie zamieszczonym w "Echu Tygodnia" podkreśliłem dosyć wyraźnie, że w "Faramuszkach" można pisać jedynie o niczym. Ludziom natomiast inteligentnym zezwalam z całą pogodą serca, by składnię zdań rozbił na części składowe (bo jak je inaczej nazwać) i by między liniami starali się dostrzec, że jednak pisanie o niczym to też pewnego rodzaju sztuka pisanania o czymś.

Dla przykładu jeśli ktoś pisze o mężu pani Prezes, to wcale to nie oznacza, że ma na myśli prezesinę innego prezesa tak jak to uczynił p. Aleksander Pruszyński w jednym z ostatnich numerów torontonskiego "Słowa", które z kolei po rozbraniu na litery, z łatwością można wymienić na dwa słowa - "o włos".

Bo u p. Aleksandra "słowo" jest czasem "o włos" za długie, względnie "o włos" za krótkie.

Doniósł nam właśnie w temperamentalnym porwywie, że z okazji jakiejś tam okazji w SPK - o włos nie doszło do mordobicia, a same słowo - o włos nie zamieniło się w ciasto. Zgodnie z ewangelią, czy któryms tam paragrafem kodeksu towarzyskiego.

Kodeks towarzyski nie wymyślił zresztą Leopold Tyrmand wydając swe słynne dzieło w Instytucie Literackim Paryża Polskiego Paryża. Chociaż nadal w stolicy przyjaznego nam Napoleona.

Tytuł dzieła - "Życie towarzyskie i uczuciowe". Przeczytałem go lata lata temu. Ale w pamięci utkwił wprowadzający w akcję wyjątek z myśli Pascala, który napisał, że - "Monarcha może być posmiewiskiem całej Europy, a tylko on sam nie będzie o tym wiedział".

Dziwne, że musielismy czekać aż na Pascala, by rzecz oczywistą w formie zdania ujął. Ten sam właśnie Pascal wyjaśnia natychmiast, że mówienie prawdy "nie jest korzystne dla tych, którzy ją mówią, bo ściągają na siebie nienawiść".

Dlatego też proszę Szanownego Czytelnika - przez duże S i przez duże C, dalej nie mam najmniejszego zamiaru rąbać prawdy z mostu, gdyż doświadczenie życiowe uczy, że lepiej trzymać się przeszłości, niż w wodzie ładować. Z pomocą bliźnich, u których ochotczos bojowa rodzi się właśnie w przyczynkach do życia towarzyskiego i płciowego. Przepraszam uczuciowego, a same przyczynki tkwią po uszy w odwiecie i zemście.

Spraw zresztą nie wolno nam uogólniać. To, że jeden, czy drugi sędzia kanadyjskiego wymiaru sprawiedliwości pieprzy w bambus, a potem się tłumaczy niedosytem fizycznym, to że ten czy drugi kandydat do parlamentu ma zamiar ciągnąć po sądach tego, czy innego przywódcę partii konserwatywnej też nie oznacza, że Kanada jest jedną wielką Pipidową, czy Konskim Wyrujem. Na szczeblu monarchistycznym z okresu pascalskich myśli.

Tyrmand wprowadzając zastrzeżenie wstępne, że bohaterzy powieści nie posiadają odpowiedników w życiu. Są fikcją i tworem imaginacji.

Ja natomiast wiem doskonale, że sędzia kanadyjski istnieje, że pan Worthington ma bardzo odpowiedzialną pozycję w torontonskim "Sunie" i że w polonijnym życiu, które się ponoc "toczy" zdarzają się również sytuacje, których wymiary przelewają się w Kongres lub na zewnątrz. Może Pipidowa? Ale nasza własna Kapitalistyczna.

Pan Zbyszek Farmus namawiał mnie, bym coś o niczym napisał. Piszę więc o "życiu towarzyskim", które mogą być czymś, na prawdę jest niczym. Jeśli chodzi natomiast o "życie uczuciowe" to w nim się nic nie zmienia. Kochamy się nadal jak bracia. On mnie ja jego. My was oni nas. Po soplicowsku. Z Gerwazym, Protazym, Kazikiem i Maczugą.

Pozostawiając więc czytelnika w dziwnej zadumie odmeldowuję się niepokornie i idę spać złączając po drodze jedną ze swoich "cennych" fraszek.

\*\*\*\*\*

Szczyt doskonałości! W każdym calu  
Dostrzec na raz dwie strony medalu

Bohdan Ejbich

# MONTREAL

WIADOMOSCI Z TERENU KONGRESU POLONII KANADYJSKIEJ  
W MONTREALU



Uprzejmie zawiadamiamy szanownych czytelników o zwiększonej ilości punktów zajmujących się sprzedażą 'Echa' w Montrealu. Można je obecnie kupować w następujących miejscach:

- 1 Kościół Sw Trójcy przed sumą
- 2 Kościół M B Częstochowskiej - przed sumą
- 3 Kościół Sw Wojciecha po sumie
- 4 Sklep z gazetami 3511 Boul St Lorent
- 5 Sklep z gazetami 12-48 Peel, k Ste-Catherine
- 6 Kiosk z gazetami Ave des Pins, k Boul St Lorent
- 7 Sklep spożywczy - 2657 rue Rouen, wł p Jałowy
- 8 Sklep spożywczy 3561 rue Belair, wł p Grocholski
- 9 Sklep spożywczy, Marian 4355 Boul St Lorent
- 10 Boulangerie-Syrenka 4371 rue Belanger, wł p Mitrowski
- 11 Alfred Delicatessen 1766 rue Centre, wł p Chruscicki
- 12 European Sausage Limited 1746 rue Richardson, wł Zytynski
- 13 Fruiterie Ludmila 65 90 Ave Ville la Salle

We wszystkich sprawach dotyczących kupna i sprzedaży gazety, można się kontaktować z p Tadeuszem Kruszkowskim - Tel 481-10-94 i p Krystynem Piętką - Tel 525-86-49

## KOMUNIKAT NR 16

Komitetu 'Pomoc Polsce żywności i leki' przy KPK Q w Montrealu

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia otrzymaliśmy dalekopis (telex) od Biskupa Domina z Katowic, zaadresowany do naszego Komitetu i do PP Clare i Johna Hallwardów którzy towarzyszyli naszej drugiej listopadowej przesyłce do Polski po przeładunku jej ze statku Canadian Pacific w Hamburgu na 7 samochodów kontenerowych i którzy byli obecni przy ich rozładunku w Diecezjach Opola Wrocławia i Katowic. Przesyłka ta wartości blisko \$400 000 00 składała się z żywności sprzętu medycznego i środków higienicznych ofiarowanych nam bądź w naturze bądź zakupionych za datki otrzymane na ten cel dzięki interwencji pp Hallwardów z obuwia zimowego głównie dziecięcego, zakupionego za około \$50 000 00 darowanych przez pp Hallwardów, z odzieży i obuwia nowego i używanego, zebranego z ich inicjatywy z naszą pomocą, oraz z 10 ton odżywek dla niemowląt, zakupionych przez nasz Komitet za sumę \$30 200 00. Dalekopis ten w języku angielskim ze wstępem po łacinie, podajemy w tłumaczeniu. Oto jego treść:

*"Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli. Z okazji Święta Bożego Narodzenia przesyłam wam najgorętsze życzenia pokoju radości i łaski. Pragnę wam też podziękować za szczerze dary żywności, leków i odzieży przesłane przez was do Polski w 1982 r. Komitet Pomocy Polsce może powtórzyć słowa Sw Pawła, Apostoła, który pod koniec swej misyjarskiej podróży tak pisał z Koryntu do chrześcijan w Rzymie:*

*Teraz natomiast udaje się do Jerozolimy z posługą świętym Macedonia bowiem i Achaja z wielką chęcią udowodniły wspólnotę z ubogimi świętymi którzy mieszkają w Jerozolimie ( ) Gdy dokonam tego i w ten sposób dam im świadectwo wspólnoty udam się do was ( ) Proszę was przez naszego Pana Jezusa Chrystusa i przez miłość Ducha wspierajcie mnie w walce modlitwami zanoszonymi za mnie do Boga abym się wyrwał z rąk niewierzących w Judei i aby moja posługa sprawowana w Jerozolimie, stała się miłą świętym (Rom 15 25 31)'*

*Polskie rodziny obdarzone waszymi darami modlą się do Boga, prosząc Go o obfite łaski dla naszych dobroczyńców w roku 1983*

*Boże Narodzenie 1982 r*

*Biskup Czesław Domini*

*Przewodniczący Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski"*

## Krystyn Piętką

### Jasełka w Montrealu

W dniu 19 XII 1982 r odbyły się w Montrealu "Jasełka" w wykonaniu polskich dzieci ze Szkoły im M B Częstochowskiej. Dzięki uprzejmości i pomocy ze strony O O Franciszkanów z Parafii Matki Bożej Częstochowskiej, występ miał miejsce w obszernej i ładnie udekorowanej sali parafialnej. 2 godzinny program rozpoczął się od uczczenia Patronki szkoły z okazji sześćsetletniej rocznicy Jej królowania na Jasnej Górze. Następnie dzieci składały życzenia Wielbnym Księżom, Rodzicom i krewnym oraz całej widowni. Potem młodzi aktorzy odegrali ciekawy spektakl składający się z pięciu odsłon: Adwent - Zwiastowanie, Scena z aniołkami, Szukanie noclegu, Pasterze, Żłobek. Podczas występów słyszano się poprawną i czystą polszczyznę.

Do życzeń i podziękowań Biskupa Domina pragniemy dołączyć życzenia i podziękowania od naszego Komitetu dla wszystkich ofiarodawców i dobroczyńców którzy przyczynili się do powodzenia naszej akcji, bądź darami w gotówce czy w naturze bądź wkładem swej pracy czy umożliwianiem przeprowadzenia lub głoszenia tej akcji, jak to czyni np nasze Wielbne Duchowieństwo czy zawsze ofiarne stacja radiowa CFMB w Montrealu część prasy Polonijnej z "Głosem Polskim" na czele a także firma Domino Furniture.

Prosimy też wszystkich, by nadal pamiętali o ciężkiej doli rodaków w kraju, a więc by nadal wspierali czynnie naszą akcję niesienia im pomocy. Tak aby ta nasza wspólna posługa tu razem z posługą Episkopatu Polski, była nadal miłą 'ubogim świętym' tam, a przez to była miła i Bogu.

Akcja nasza trwa i musi trwać dopóki w Polsce będzie brak żywności i leków, odzieży i obuwia i dopóki dzieci w Polsce będą musiały umierać wskutek niedożywienia.

Za Komitet "Pomoc Polsce ŻYWNOSĆ I LEKI" PRZY KPK-Q w Montrealu  
Wanda Szczawińska  
Sekretarka Generalna  
Montreal 27 12 82

## AKADIA I AKADYJCZYCY

### Dobra propaganda krajoznawstwa

W ubiegłym roku ukazał się kanadyjski znaczek pocztowy z napisem 'Akadia' w obu językach oficjalnych. Przedstawia on między innymi położone nad ciemnoszafirową zatoką oraz wieżę kościelną w bliskim sąsiedztwie. Styl i bardzo żywe barwy znaczka pozwalają sądzić że jest on pomniejszonym projektem afisza propagującego turystyczną atrakcyjność akadyjskich regionów. Nie tylko ich przeszłość historyczna, ale i sam wyraz "Akadia" jest mało znany, czy czasem po prostu nieznanym w Kanadzie. WYJĄTEK TANOWI PROWINCJA Quebec, a dalsza część artykułu wyjaśnia jakiego rodzaju spowodowały popularność Akadii właśnie w tej prowincji.

Niektóre szczegóły znaczka można dobrze oglądać tylko przez szkło powiększające jak np dwie Akadyjki w strojach ludowych. Jednak w całości robi on przyjemne wrażenie i jest pomyślnym środkiem propagowania pozytywnego hasła 'Poznajmy Kanadę'.



Ze względu na obecną sytuację w Polsce "Jasełka" w tym roku miały szczególny wydźwięk patriotyczny, w niektórych scenach wiele dzieci występowało w strojach ludowych, miały też przypięte odznaki "Solidarności" i M B Częstochowskiej. "Matko Najlepsza, Królowo nasza, Internowanym wolność upraszaj!"

*Matko Najlepsza mego Narodu,  
Spraw, aby w Polsce nie było głodu!*

*Ludu polskiego spełnij pragnienia  
Pokrusz kajdany, otwórz więzienia!*

*Matko Najlepsza Boga i ludzi  
Spraw, niech się dobroć w sercach obudzi!*

*Niech każdy Polak szczerze, ofiarnie  
Z bratem współczuje dziś solidarnie!*

*Matko Najświętsza w Twe sześćset-lecie,  
Spraw, niech zwycięża MIŁOŚĆ na świecie!*

Oto jeden z ciekawszych fragmentów jasełek.

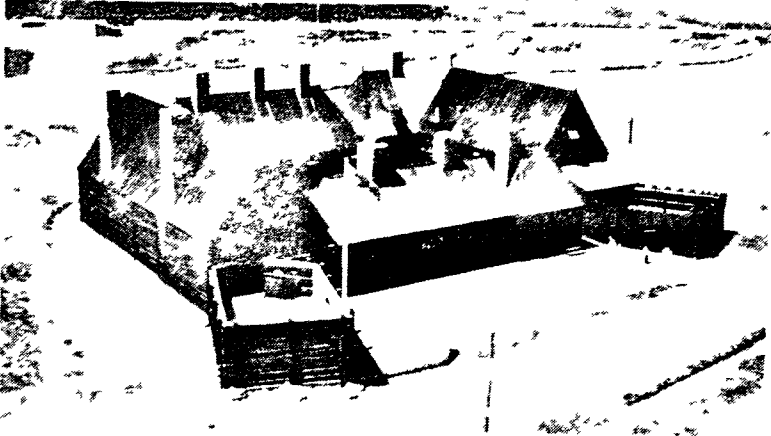
Duże słowa uznania należą się organizatorom występu, a w szczególności Wielbnym Siostrą Zmartwychwstańcom na czele z przełożoną Siostrą Stanisławą Kacpurą, która jest również kierowniczką polskiej szkoły, oraz pozostałym nauczycielkom za dobre przygotowanie dzieci do imprezy w stosunkowo niedługim czasie.

Wyraz 'Akadia' miał początkowo inne brzmienie, mianowicie 'Arkadia', a w języku francuskim 'Arcadie'. Będący na służbie króla Francji włoski eksplorator morski Verrazano wylądował w 1524 r na wybrzeżu Atlantyku w rejonie dzisiejszego Waszyngtonu. Będąc pod wrażeniem pięknej i bujnej roślinności tej okolicy nazwał ją Arkadią, na wzór regionu starożytnej Grecji sławionego przez poetów antycznych jako krainy sielskiej i szczęśliwej. Nazwa ta dzięki jakimś okolicznościom przeniesiona została na północ i po stopniowym zagubieniu głósłki "r" została nadana, jako 'Acadie', dzisiejszej Nowej Szkocji.

### Port-Royal, pierwsze osiedle europejskie w Kanadzie

Król Francji Henryk IV mianował dworzannina Pierre du Gast namiestnikiem Kanady i Akadii. Zorganizowana przez du Gast wyprawa morska dała pomyślny wynik i w 1605 r opodal ujścia rzeki Annapolis powstało pierwsze stałe osiedle europejskie i zostało nazwane Port Royal. Był to początkowy okres rywalizacji Francji i Anglii w dążeniu do opanowania Północnej Ameryki. Zorganizowana przez gubernatora Wirginii Tomasza Dale wyprawa morska wyruszyła w 1613 r, w celu zlikwidowania Port Royal. Osiedle to zostało spalone, a dobytek ruchomy zabrany na okręty. W dniu ataku większość mieszkańców była zajęta pracą w polu w odległości paru mil. Chociaż powrócili do zgłuszczonego z zapalem wzięli się do pracy. Zbudowali tymczasowe pomieszczenia i szczęśliwie przetrwali nadeszłą zimę. Przedsięwzięcie kolonizatorskie w Port Royal zapoczątkowało rozwój Akadii, jako części Nouvelle France.

Ciekawą atrakcją turystyczną jest werna replika obronnej osiedla Port-Royal. Jego odtworzenie zostało dokonane na podstawie planu, pozostawionego przez Samuela de Champlain, członka powyższej wspomnianej francuskiej ekspedycji. Dziś ta replika nosi nazwę "Habitation Port Royal".



### Początkowy rozwój Akadii

Po upływie kilku dziesiątek lat poczęło brakować gruntów rolnych w okolicy osiedla Port Royal na skutek przyrostu naturalnego. Młodsze pokolenie Akadyjczyków zaczęło opuszczać gospodarstwa rodziców i zakładać własne w górę rzeki Annapolis. Jednak, gdy i w tej urodzajnej dolinie również brakowało miejsca wówczas młodzi często przenosili się do dzisiejszego Nowego Brunszwiku i na Wyspy Magdaleny. Na skutek tego określenie "Akadia" rozszerzyło swój zasięg terytorialny.

Z początkiem 18-go wieku sytuacja polityczna we właściwej Akadii będącej już pod władzą angielską stała się bardzo trudna. Z tego powodu około jedna trzecia Akadyjczyków opuściła swoje zagrody i dołączyła do wspól-

notek w Nowym Brunszwiku lub przeniosła się na Wyspę Księcia Edwarda co znowu rozszerzyło zasięg nazwy "Akadia".

### Deportacja

Z chwilą przejścia pod władzę angielską sytuacja polityczna Akadyjczyków uległa wyraznemu skomplikowaniu. W 1713 r złożyli przysięgę na wierność królowi Anglii która nie zobowiązywała ich do walki przeciw Francuzom. Gubernatorzy angielscy ustosunkowali się do nich dość tolerancyjnie. Sprawa bezwarunkowej przysięgi była przez nich wysuwana ale nie narzucana w sposób bezwzględny. Dopiero gubernator Charles Lawrence zastosował skrajne metody. Wobec odmowy złożenia bezwarunkowej przysięgi rozpoczął pod groźbą bagnatów masowe deportacje Akadyjczyków do Nowej Anglii. Nieliczni zdążyli uciec do lasów i tam w trudnych warunkach jako przetrwali. Na terenach wygnania Akadyjczycy doznali nieprzyjemnego przyjęcia z wyjątkiem dzisiejszego stanu Maryland, zasiedlonego przez irlandzkich katolików.

Pokój paryski, zawarty w 1763 r, uznał przejście Nowej Francji w posiadanie Anglii i w ten sposób skończył się długi spór o supremację nad Północną Ameryką. Nastąpiła odwilż polityczna i dzięki temu część Akadyjczyków powróciła w ojczyznę. Nieliczni wrócili do właściwej Akadii, natomiast główna fala powrotna osiedliła w Nowym Brunszwiku i we wschodnim Quebecu.

### Pamiętki przeszłości

Oprócz osiedla Port Royal oraz Anne w Annapolis Royal, są też inne dość liczne pamiętki historii Akadii. Tak więc np Park Historyczny w Grand Pré w Nowej Szkocji jest szczególnie ciekawy i z tego względu cieszy się wśród turystów dużą popularnością. Muzeum Akadyjskie, położone na terenie franko-języcznego uniwersytetu w Moncton w Nowym Brunszwiku, za wiera najbogatszy z istniejących zbiorów akadyjskich pamiętek.

### Odrębna narodowość

Zwiedzając wspomniane Muzeum mogłem oglądać flagę akadyjską będącą trójkolorową flagą francuską z dodaniem niebieskiej gwiazdy na jej niebieskim polu. Zapytałem moją uprzejmą przewodniczkę, jak Akadyjczycy określają siebie jako całość, czy jako odrębną społeczność, czy może jako naród, ale wyraźnie odpowiedzi mi nie otrzymałem. Znalazłem ją szereg lat później, czytając opis wystawy która w ub roku odbyła się w Montrealu. Była ona poświęcona publikacją akadyjskim z zakresu kultury a zwłaszcza twórczości literackiej na polu prozy i poezji. Pośród kilku osobistości akadyjskich zabierających głos podczas jej otwarcia, był p Melvin Gallant, prezes Stowarzyszenia Pisarzy Akadyjskich.



Zaznaczył on całkiem wyraźnie że Akadycyzyści są odrębnym narodem. Na wystawie na honorowym miejscu widniała flaga akadycyzyjska, jako znak ich odrębności.

#### Akadycyzyści wczoraj i dziś

Dążność do emancypacji i uzyskania równych praw wyrażała się we formie upartej walki wielu pokoleń Akadycyzyków na terenie społecznym i prawnopolitycznym. Wystarczy podkreślić tylko niektóre przyczyny wyjaśniające, dlaczego ta walka była tak bardzo trudna. Sytuacja prawna Akadycyzyków, po przejściu pod panowanie angielskie była uciążliwa ze względu na inny system prawny oraz na nieprzychylnie dla nich nowe przepisy. Stopniowym zmianom na lepsze oficjalnie s'osowano zahamowania albo też te same normy prawne ulegały różnym interpretacjom.

Szczególnie niekorzystna była sytuacja w dziedzinie wyznaniowej wobec tego, że anglikanizm jako oficjalna religia państwowa stwarza ograniczenia dla będących katolikami Akadycyzyków. Zakony były z urzędu zabronione a księża nie mogli kandydować do parlamentu. Nauczanie religii odbywało się tylko wedle zasad anglikanizmu. Język francuski początkowo nie istnieje w szkołach, sądownictwie i w parlamencie.

Szczęśliwą datą był rok 1867 rok powstania Federacji gdyż otrzymali wówczas pewne gwarancje konstytucyjne.

Po ostatniej wojnie światowej nastąpił u Akadycyzyków znaczny wzrost poczucia własnej odrębności i równocześnie duże ożywienie w dziedzinie kulturalnej. Podczas wspomnianej Wystawy odbył się wieczór poetycki poświęcony utworom drzeważnie recytowanym przez samych autorów. Niektórzy wyrażali ideę że chociaż Akademia nie oznacza kraju wyraźnie określonego geograficznie to jednak istnieje narazie przede wszystkim w sercach Akadycyzyków. Temat deportacji jest obecnie rzadko poruszany w ich twórczości literackiej natomiast silnie występuje wiara w przyszłość i zwrot ku przyszłości.

W tym duchu był na dużą skalę zorganizowany Festiwal Akadycyzyjski w Nowej Szkocji podczas lata 1980 r. Nowością podczas tej imprezy było goszczenie anglojęzycznych sąsiadów, aby pokazać im jak żyją bawią się przy dźwiękach dawnych instrumentów oraz jak wyglądają wytwory ich rzemiosła artystycznego. Również przez wspólne biesiady mogli anglojęzyczni sąsiedzi poznać specjałności akadycyzyjskiej kuchni.

Cel tej imprezy w pewnym stopniu napewno został osiągnięty, zwłaszcza jeśli idzie o zmniejszenie socjalnego dystansu, utrzymywanego głównie przez anglojęzycznych sąsiadów. Akadycyzyści przestali być niewyraznym i mało znanym fragmentem "mozaiki" kanadycyzyjskiej. Stanowią jej najstarszy europejski element, będący pod wieloma względami szczególnie interesującym.

Adam Górowicz (Montreal)

#### Bibliografia

1 *Les Acadiens des Maritimes' Moncton Centre d'études acadiennes, 1980*

2 *Ministere des affaires indiennes et du Nord canadien 'Grand Pré', Parc Historique National Ottawa 1970*

3 *Port Royal habitation Dep of Indian Affairs and Northern Development Ottawa 1970*

4 *Happy birthday I Acadie Eastern Provincial Inflight vol 1 No 4 1980*

5 *Artykuły w Bulletin de la Bibliothèque Nationale du Québec Vol 15 No 2 Juin 1981*

# listy

## KOESPONDENCJA Z POLSKI

Zjawiska społecznego i gospodarczego rozkładu, przeciw którym powstał w sierpniu 80 roku gwałtownie się nasiliły po zamachu dokonanym przez grupę Jaruzela Niefachowi, partynie urzędnicy zarządzający gospodarką zostali dla jej "ratowania" zastąpieni przez wojskowych durniów, którzy już z niczym i z nikim się nie liczą. Jak na wojnie, chcą efektów na dziś bez względu na koszty i zniszczenia.

Centralizacja, już przedtem paralizująca wszelką aktywność została doprowadzona do końca. Wszystko zostało podporządkowane rozliczeniu się przed mocodawcą z wykonania zadania. Wszyscy jako tako myślący i rozsądni ludzie, którzy mogli podejmować jakies decyzje lub mieli na cokolwiek wpływ zostali usunięci - od radia, telewizji i gazet po szkolnictwo i przemysł. Gospodarka pracująca, w dużej części na zagranicznych surowcach i maszynach została całkowicie ich pozbawiona i w dużej części po prostu stoi. Gdzie się to daje to robiona jest, tak zwana reorientacja na tak zwany I obszar, polegająca na tym, że Rosja daje surowce i zabiera 95% produktu. To jest już poprostu rabunek, bo pozostające 5% nie pokrywa nawet amortyzacji ani plac, nie mówiąc już o akumulacji. Tak więc kredyty nigdy nie będą spłacane.

Tak zwana "reforma gospodarcza" okazała się zupełną fikcją. Jedyne co wprowadzono to dowolność ustalania cen przez wytwórców. Doprowadziło to do dalszego obniżenia produkcji, co jest wygodne w obecnej sytuacji, i robienia kolosalnych zysków przez olbrzymią zwyczaj cen (3-10-cio krotną). W rezultacie po kolei odbierane jest zakładom to nadane przedtem prawo. Zlikwidowano Zjednoczenia aby utworzyć "Zrzeszenia", a następnie całą gospodarkę oprawiono w gorset tak zwanych planów operacyjnych czyli poddano pod nadzór wojska. W tym miejscu należy nie zapominać, że wojsko jest niczym innym jak częścią Armii Czerwonej.

Galopuje inflacja, gdyż chcą ludzi kupić, wciąż dają podwyżki, przy wciąż spadającej produkcji i rosnących cichcem cenach. Nie chcą wprowadzać przymusowej rekwizycji żywności wciąż zwiększają ceny skupu płodów rolnych, ale produkcja spada, bo brak środków produkcji - nawozów, maszyn, itd - a chłopu nie potrzebne są pieniądze, gdy nic nie może za nie kupić. Dokonana rok temu

podwyżka cen, która miała usunąć nawis inflacyjny oraz "uzdrowić" relacje cen między artykułami technicznymi i żywnością nic nie dała. Nawis jest większy niż była dowolność ustalania cen przez przemysł wywindowała ceny artykułów technicznych niebotycznie. Wobec tego ze sklepów wykupywane jest natychmiast wszystko co się da, natychmiast po dostawie. Ustawia się kolejka i po godzinie sklep jest pusty. Dla wojska i milicji są więc osobne sklepy. System kartkowy rozszerza się, ale niektóre rzeczy na kartki trudno kupić np. buty. Przydziały mięsa spadają na razie w ten sposób, że mięso obowiązkowo kupuje się z koscią. Myśle, że jest tylko kwestią czasu wprowadzenie obowiązkowych dostaw żywności przez chłopów (średnia wieku chłopów jest już 63 lata) oraz jakies rewolucje finansowe typu podwyżek cen i wymiany pieniędzy. Odsunie to katastrofę jeszcze o jakis czas.

Opisane zjawiska oraz szereg innych, spowodują z czasem stopniową likwidację pewnych najbardziej deficytowych i niepotrzebnych - według władzy - działów gospodarczych. Już się nie mówi o elektronice, potem będą takie działy jak kultura czy szkolnictwo wyższe. Gwałtownie rośnie zadłużenie w ZSRR przez import ropy i surowców, mimo wywozu tam żywności i artykułów przemysłowych - dzięki niekorzystnej relacji cen.

Żyjemy - mamy przydziały na jedzenie, buty, ubrania, będziemy nicować. Ale nie kupujemy książek, nie ma płyt, kaset, mydło na kartki (jeden kawałek na 2 miesiące). Mowy nie ma o kupieniu samochodu, roweru, farb, mebli, naczyń, zabawek, tkanin, części radiotechnicznych lub zamiennych do czegośkolwiek. W kinach stare filmy, a jak nowe to zwykle rosyjskie lub bułgarskie. Telewizji ani radia nie da się słuchać, zachodnie radiostacje są okropnie zagłuszone. Gazet nie daje się czytać. Wakacje za drogie, zresztą kartki są przypisane do miejsca zamieszkania, a jeśli nawet nie, to na prowincji po prostu nie ma prawie nic. Nie ma klisz fotograficznych, chemikaliów, czekolady, żarówek, noży, kawy, widelców, tyzek, nici, włóczki, ołówków, zeszytów, papieru, lodówek, odkurzaczy, pralek, zegarków, listew, sklejk, gwóźdź ani srub, opon, akumulatorów. A więc żyjemy tylko tym co mieliśmy dotąd i to zużywamy. Budownictwo mieszkaniowe stanęło. Ci co są na dalekich miejscach w kolejkach nigdy nie

dostaną mieszkania. Ocenia się, że około 30% żywności nie nadaje się do spożycia. Gwałtownie spada średnia wieku. Nie ma odwrotu od pogłębiającego się upadku.

Represje, nie są tak jak za Niemca skierowane w stosunku do wszystkich (z wyjątkiem takich dni jak 31 7 82, gdy bito wszystkich - w naszym domu były poprzesztrzeliwane okna) lecz selektywnie, przeciw tym którzy walczą w jakikolwiek sposób. I nikt tych ludzi teraz nie broni. Znów jesteśmy, jak kiedyś - każdy osobno - sparaliżowani strachem i konformizmem. Komunizm to nie jest zniewolenie fizyczne lecz straszliwa choroba ducha umysłu i podświadomości. Będzie on dotąd zwyciężał, dopóki będzie w społeczeństwach dość ludzi gotowych służyć każdej władzy - czyli dość ludzi o mentalności niewolników. Rosja jako system niesamowystarczalny tak społecznie jak i gospodarczo musi, jak pasożyt, pozerać wciąż nowe ofiary. To jest nieuchronne. Niewolnik najlepiej pracuje gdy myśli, że jest wolny. Dlatego Rosja chowa swe prawdziwe oblicze, swe czyny za maskami. Maską jest rzekoma suwerenność Polski, maską jest rzekomy polski rząd, państwo, partia robotnicza, maską są przewroty co pewien czas, które dają nadzieję, ludzi na nowo pchną do roboty - bo przyszedł nowy sekretarz, "tym razem już naprawdę dobry".

W sierpniu 80 chcieli nas wymanewrować rzekomo wolnymi związkami, odnową i porozumieniem. Ale Solidarność szybko ich zdystansowała, wyrosła ponad możliwość kontroli. Dlatego postanowiono ją zgnieść. Gdzieś koło stycznia 1981 Pierwsza próba to prowokacja bydgoska, która miała spowodować rozruchy, po których miała być interwencja. Nie udało się więc wybrano inny wariant mydląc oczy ugodą i ciągłymi negocjacjami. Uderzono 13 grudnia.

Błędem związku, nas wszystkich była 1) niewiedza, że walczymy z Rosją, nie tylko z partią lub Kanią, 2) że Rosja nigdy niczego nie oddała bez walki, 3) że niczego w kwestiach wolności i niepodległości nie osiąga się bez walki, a więc bez ofiary.

Nie byliśmy gotowi, nie przygotowaliśmy się do walki i ofiary, a więc nie mogliśmy niczego wywalczyć. Świadomość tych prawd dociera dopiero teraz -

po roku prawie - i to do niewielu, zwiększając i tak duże podziały między ludźmi. A więc chyba nic pozytywnego się w tym kraju w najbliższych latach nie zdąży, bo świadomość ludzi jest niedostateczna do walki i ofiary. Nie ma innego oręza w walce o idee niż gotowość do ofiary i ofiarą za idee. Ofiara to nie tylko ofiara z krwi lecz przede wszystkim rezygnacja z dobrobytu osiąganego przez uległość i posłuszeństwo, rezygnacja z kariery zawodowej w służbie wroga, rezygnacja z zaszczytów branych z ich ręki, ze spokoju i stabilizacji osiąganego konformizmem, tchórzostwem i kłamstwem. Tego ludzie nie rozumieją. Usprawiedliwiają się rzekomą "pracą dla kraju". Okupantowi, skrytemu za maską wszystko jedno z jakiego powodu pracujemy dla niego - bylebyśmy pracowali jak najlepiej w spokoju, ładzie i porządku, wielbiąc w gazetach i na transparentach swego dobrodzieja i tworzyli fasadę normalności. A ze myślimy inaczej - to nie szkodzi - rozdziwienie jazni osłabia psychikę.

Wielu ludzi jest załamanych, opuszcili ręce, czekają na coś lub kogos kto rzuciłby idee, ale tu już nie ma prostych rozwiązań typu strajku. Nie ma powrotu do prostych propozycji Solidarności 80, propozycji nic nie kosztujących. Nie ma i nie będzie "drugiej Polski Gierka", ale nie ma i nie będzie "Polski sierpniowej Solidarności". Jeżeli zdąży się cud lub kiedyś znów powstaniemy to będzie to coś zupełnie innego, trudniejszego na miarę sytuacji, której nie doceniliśmy, a która się wciąż komplikuje. W momencie katastrofy, gdy władzom wymknie się kontrola z rąk - nastąpi ta interwencja, której świat oczekiwał. Gdy zawiodą posrednicy, obejmą kontrolę sami. Działalność emigracyjnej Solidarności - ludzi, którzy nie przeżyli tu 13 grudnia, bądź spędzili czas potem w więzieniach, nie zawsze rozumie opisane wyżej problemy. Trzeba znów na nowo odczytać i zrozumieć hasło nocy listopadowej "Do broni bracia do broni". A pierwszą bronią pod ręką jest odmowa, totalna odmowa.

Często używa się pojęcia "wojna generałów z własnym narodem" - to jest bzdura, bo to nie jest Naród tych generałów i vice versa to nie są generałowie tego Narodu. To jest wojna, no już chyba wiesz kogo z kim.

Jestem polskim rybakiem ze statku rybackiego i mieszkam w Kanadzie w mieście Vancouver od 16 01 1982. Mam 33 lata i jestem samotny. Piszę do Redakcji o pomoc bo w Kanadzie nie znam nikogo a również nie mam tutaj żadnej rodziny. Przez pierwsze pół roku mojego pobytu w Kanadzie bezskutecznie szukałem pracy. A w drugim półroczu podjąłem naukę języka angielskiego. Szkołę kończę 27 lutego 83 roku i od 1-szego marca mogę pracować.

Jest mi obojętne jaka to będzie prowincja lub miasto Kanady. Ja po prostu pragnę pracować żeby się usamodzielnic. Co do pracy to także nie jestem wybredny. Mogę pracować i wykonywać nawet najcięższe roboty. W Polsce ukończyłem Technikum Przetwórstwa Rybnego.

Jan MILER  
5610 Oben St  
V5R 4P3 VANCOUVER B C



# poradnia

# „zaufanie

## U PSYCHOLOGA

Pani Janina Z z Toronto pisze

*Bardzo dramatycznie przeżyłam rozstanie z kims, kogo kochałam Mam 28 lat Trafiłam do psychologa Jego główne porady to martw się tylko o siebie, ty jesteś najważniejsza, nie martw się o innych, poradzą sobie Poradził mi, żebym w domu rzuciła materacami, żeby "wyladować agresję" Ale ja nie czuję żadnej złości do nikogo Chodzę do psychologa już 5 miesięcy i nie czuję żadnej poprawy Koleżanki chcą mnie wciągnąć do pracy przy koscielu, ale on mi odradza*

Nasza odpowiedź

Psychologowie cieszą się na kontynencie północnoamerykańskim dużym autorytetem i prestiżem społecznym Praktykować mogą tylko wybrane jednostki, które mają doktorat i po przejściu wszystkich wymaganych egzaminów otrzymują prawo praktyki

Osoby poszukujące pomocy idą więc do psychologa w pełni **zaufania** co do jego zawodowych kompetencji on jest specjalistą, ja mu płacę za to, żeby mi pomógł w moich osobistych problemach i trudnościach Niektórym wydaje się nawet, że im WIĘCEJ płacę, tym bardziej wartościowa jest porada psychologa Czy tak być musi? Są sprawy, których nie jest świadoma spora część pacjentów, szukających profesjonalnej pomocy od psychologa

Przede wszystkim

### NIE MA JEDNEJ PSYCHOLOGII

Nie istnieje jedna "uniwersalna" psychologia, tłumacząca wszystkie jednostkowe problemy w sposób przekonujący i nie pozostawiający wątpliwości Psychologia dająca uniwersalne rady, jak żyć i jak radzić sobie ze swoimi problemami Nie ma takiej psychologii i takich wygodnych odpowiedzi

Każdy z psychologów, których spotykamy w życiu i którym powierzamy swoje najintymniejsze sprawy, składając w ich ręce często cały los swój i swojej rodziny, jest zwykle ZWOLENNIKIEM JEDNEJ OKREŚLONEJ KONCEPCJI PSYCHOLOGICZNEJ Tę jedną wybraną przez siebie koncepcję uważa za NAJLEPSZĄ, zgodnie z jej założeniami stawia diagnozę i radzi Pacjent (a może lepiej klient) nie zawsze zdaje sobie sprawę z tego, że możliwe są całkiem odmienne rozwiązania jego problemu Że możliwe są

**CAŁKIEM ODMIENNE SPOJRZENIA** na jednostkę ludzką, jej trudności i jej rolę w życiu Czasem te różne rozwiązania uzupełniają się, czasem jednak są przeciwstawne

Tak więc istnieją różne szkoły psychologiczne, a u ich źródeł leżą odmienne założenia filozoficzne co do natury człowieka Różne są cele rozwijanych przez nie systemów psychoterapeutycznych i udzielanych porad

### PSYCHOLOG O ORIENTACJI BEHAVIORYSTYCZNEJ

zainteresowany jest wyłącznie tym, jak zachowuje się jego pacjent, a nie tym, co czuje i myśli, jakie są jego wewnętrzne konflikty i doświadczenia Interesują go wyłącznie **ZEWNĘTRZNE PRZEJAWY PRZEŻYWANYCH PROBLEMÓW**, a nie one same, ich istota Posługuje się nagrodami i karami Przy ich pomocy stara się zmienić zachowanie pacjenta, w miejsce zachowań niepożądanych, takich jak agresja, niesmiałość, itp stara się wprowadzić nowe, bardziej pożądane z punktu widzenia przystosowania społecznego pacjenta Wzmacnia to, co sam uznaje za korzystne dla pacjenta, karze zaś to, co wydaje mu się być niepożądane

### PSYCHOLOG O ORIENTACJI PSYCHOANALITYCZNEJ

interesuje się natomiast przede wszystkim wewnętrznymi konfliktami pacjenta, zakładając, iż każdy problem osobisty musi mieć u swoich źródeł nieświadomiony i nierozwiązany konflikt wewnętrzny, wywołujący stały lęk i niepokój Ten właśnie lęk pacjent stara się obniżyć w rozmaity sposób, nie zdając sobie nawet sprawy z tego, że podstawowym celem jego postępowania jest **REDUKCJA LĘKU** Psychoanalitik próbuje więc znaleźć w pacjencie nieświadomione przyczyny owego lęku sięgając bardzo głęboko w doświadczenia wczesnego dzieciństwa

**PSYCHOLOG O ORIENTACJI HUMANISTYCZNEJ** patrzy na jednostkę ludzką całościowo Człowiek nie jest dla niego jedynie obiektem gry sił zewnętrznych, kar i nagród, jak w behawioryzmie, czy wewnętrznych konfliktów - jak w psychoanalizie Stara się znaleźć w człowieku to, co jest jego najsilniejszą stroną i pomóc mu w wykorzystaniu tego dla dobra

innych i dla dobra własnego rozwoju Pomaga pacjentowi znaleźć jego własną, unikalną drogę do samorealizacji

### NOWE TENDENCJE W PSYCHOTERAPII

W ostatnim czasie dynamicznie rozwija się nowy kierunek psychoterapii, zwany przez jej założyciela, profesora Victora Frankla z Wiednia **LOGOTERAPIĄ** Odrzuca on wszystkie te koncepcje psychologiczne i psychoterapeutyczne, w myśl których psycholog, z pozycji autorytetu, który **WIE LEPIEJ**, co jest dobre, a co złe dla pacjenta, udziela mu rad, które można uznać za sensowne w ramach jednego tylko systemu psychoterapii, a za bezzasadne w ramach innego

Wspomniane w liście czytelniczki rzucanie materacami, aby zredukować agresję, której istnienia nikt nie udowodnił, jest przejawem nie tylko takiego właśnie jednostronnego spojrzenia na jednostkę ludzką, ale i nieznanym najnowszym przejawianiem zachowań agresywnych może, **ALE NIE MUSI** obniżyć poziom agresji Równie dobrze może **ZWIĘKSZYĆ** poziom agresji, bo agresja jest mechanizmem samopobudzającym się

**LOGOTERAPEUTA** natomiast próbuje nie tyle mechanicznie zlikwidować niepożądane zachowania i dokuczające pacjentowi objawy, co pomóc mu znaleźć odpowiedź na najbardziej podstawowe pytania dotyczące jego życia Pytania o sens jego życia, o cele i wartości, którym daje wyraz w swoim życiu W badaniach Victora Frankla stwierdzono, że przyczyną większości nerwic jest nieumiejętność odpowiedzi na pytanie, co jest **MOIM OSOBISTYM** sensem życia, do czego w życiu dążę, poza zarabianiem pieniędzy i wydawaniem ich na **WŁASNE** potrzeby-jedzenie, urządzenie domu, rozrywki, podróże

### PRAGMATYCY I IDEALISCI W PSYCHOLOGII

Większość pragmatycznie zorientowanych psychologów amerykańskich widzi szczęście

człowieka w całkowitym **KOMFORTCIE PSYCHICZNYM**, braku jakichkolwiek problemów, napięć i cierpień Takie "szczęście" najłatwiej osiągnąć eliminując ze sfery swoich zainteresowań problemy i sprawy innych ludzi Po co "brać sobie na głowę" cudze nieszczęścia, gdy dość ma się swoich To naiwne rozumienie szczęścia coraz częściej odrzuca jest przez nowe trendy w psychoterapii, podkreślające **ZNACZENIE CIERPIENIA**, trudnych doświadczeń i bolesnych przeżyć w życiu człowieka Znaczenie **PRZEKROCZENIA SAMEGO SIEBIE** w akcie pomocy drugiemu człowiekowi

Tezy te znajdują coraz szersze potwierdzenie w badaniach nad historiami życia wybitnych ludzi nauki, literatury i sztuki, dla których cierpienie, napięcie, lęk, a równocześnie przekroczenie samego siebie w akcie pomocy drugiemu człowiekowi czy w akcie twórczym, były nieodzownym składnikiem życia i **POMOCA** w odkryciu jego niepowtarzalnego sensu

### NERWICA NOOGENNA

Jednostka, żyjąca w tzw. **komfortcie psychicznym**, jakiego chce jej dostarczyć duża część psychologów północnoamerykańskich, skoncentrowana na sobie i realizacji własnych potrzeb, unikająca stressów, napięć i angażowania się w cokolwiek, co wykracza poza jej własne interesy, nie powinna się jednak czuć w pełni bezpieczna Narazona jest bowiem na wystąpienie jednej z najpoważniejszych nerwic naszych czasów, tzw. nerwicy noogennej, wynikającej z poczucia bezsensu i

pułki własnego życia Nerwicy ludzi żyjących w komfortcie materialnym i psychicznym W komfortcie psychicznym, który osiągnięty został kosztem wyparcia z życia pewnych podstawowych, a pozamaterialnych wartości Kosztem wyparcia ze swego życia drugiego człowieka Człowieka w potrzebie, który sam nie może nam nic dać Najwyższej wdzięczności

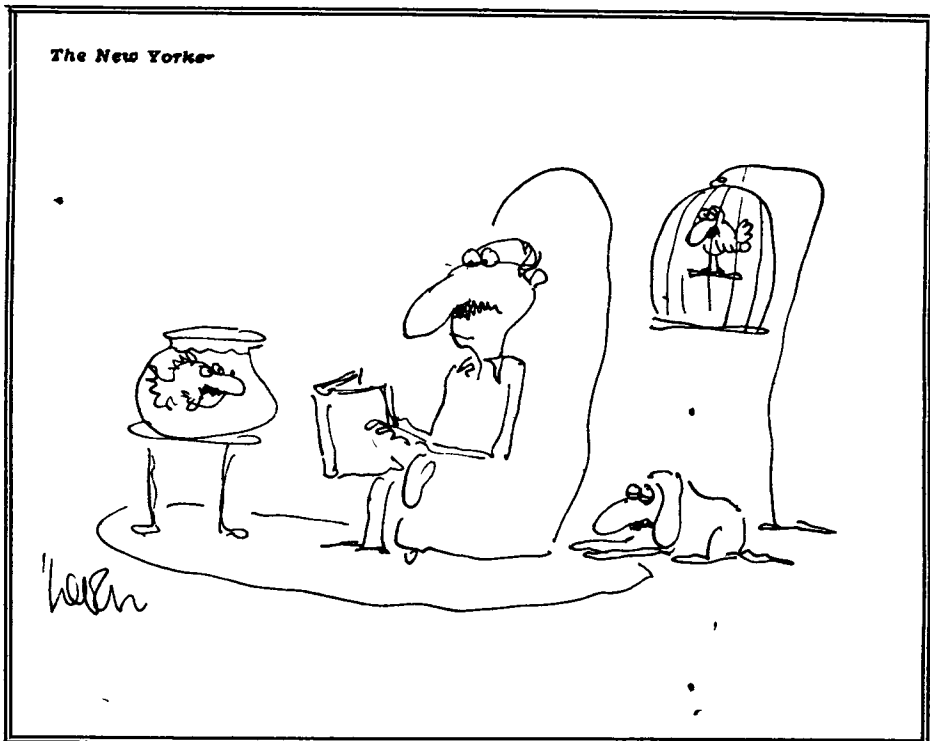
Dążenie do sensu jest niezbywalną własnością jednostki ludzkiej Jeśli nawet dziś ktoś przedkłada swój własny komfort psychiczny i swoją "splendid isolation" nad niepokój i trudności, jakie nieodłącznie towarzyszą kontaktom z ludźmi, wcześniej czy później jego niezaspokojone dążenie do sensu spowoduje, że zada on sobie pytanie **QUO VADIS?** Przepraszam za patos w tym miejscu, był niezamierzony

### KONCOWE PYTANIA

Myszę, że po tych wszystkich rozważaniach Pani Janina będzie w stanie odpowiedzieć sobie na pytania

- czy chce być za swoją zgodą przekształconą przez swojego psychologa w osobę dla której własny "święty spokój" i unikanie napięć są podstawowym celem życia?
- czy chce nauczyć się nowych form zachowań agresywnych i uwierzyć, że są one najlepszym panaceum na frustrację?
- czy chce posłuchać rady psychologa i odmówić udziału w pracy, której celem nie jest własny komfort psychiczny, lecz **INNI LUDZIE?**

Dr ZB



### MATRYMONIALNE

*Samotność dokuczyla Poznam miłą panią o spokojnym, dobrym charakterze w celu towarzyskim Matłstwo nie wykluczone Zdjęcie mile widziane Listy z godłem "Woodhill" proszę kierować na ECHO TYGODNIA P O Box 503 Station D Toronto Ont M6P 3K1*

# Resume

## Jak skutecznie szukać pracy

W poprzednim numerze omówiliśmy podstawowe resume. Dzisiaj kolej na resume chronologiczne.

Resume chronologiczne jest formą, z której szczególnie chętnie korzystają w Ameryce Północnej pracownicy biurowi, urzędnicy niższych szczebli, pracownicy handlu i usług. Jest też skutecznym narzędziem poszukiwania pracy dla rzemieślników, wykwalifikowanych robotników, techników.

W resume chronologicznym podajemy naszą historię zatrudnienia w **odwrotnym porządku chronologicznym** - na pierwszym miejscu wymieniając ostatnie miejsce pracy. Ułatwia to potencjalnemu pracodawcy zorientowanie się, jak kandydat rozwijał się zawodowo. Pracodawcy na ogół bardzo się tym interesują.

A oto przykład chronologicznego resume.

### RESUME OF

Stanislaw Kowalski  
100 High Street  
Peterborough, Ontario  
K9J 5S1

Tel 705 749-6256

Date 15 01 83

### PERSONAL DATA

Born 25 01 51

Single

Height(wzrost) 175 cm

Weight(waga) 70 kg

### OBJECTIVE

W tym punkcie p. Kowalski określi cel, który chce osiągnąć w pracy zawodowej. Napisze, na przykład, że chce pracować w dużej firmie gdzie będzie miał perspektywę dalszego rozwoju pod względem zawodowym, w oparciu o swe doświadczenie, zainteresowania i uzdolnienia. Odpowiednie sformułowanie w języku angielskim mogłoby brzmieć jak następuje:

*To be associated with a large firm where my background, interests and mathematical aptitude can be applied for future development.* (Zakładamy, że p. Kowalski jest asystentem księgowego - Accountant Assistant)

### WORK RECORD

Tutaj aplikant wymieni kolejno wszystkich pracodawców, lata w których był u nich zatrudniony i krótko opiszemy czynności wykonywane w każdej pracy. Listę sporządzi w odwrotnym porządku chronologicznym, zaczynając od ostatniego miejsca pracy, potem wymieniając przedostatnie, i tak dalej.

Każda pozycja w tej liście składa się z czterech elementów: 1. Nazwa funkcji, podkreślona. Na przykład Accountant Assistant, Senior Bookkeeper, Aircraft Mechanic, Computer Service Technician, Tool Designer. 2. Nazwa firmy, np. Jones and Jones Corp., Toronto, Ont. 3. Rok zaczęcia i rok za-

konczenia pracy w firmie, np. "1978 to 1982". 4. Krótki opis pełnionych funkcji. Należy tu unikać ogólników, niejasnych sformułowań. Podawaj precyzyjnie określone, konkretne czynności. Wystarczy kilka zdań.

### EDUCATION

Pod tym nagłówkiem aplikant podaje szczegóły dotyczące formalnego wykształcenia. Zaczyna od podania uzyskanego stopnia czy określenia uzyskanego dyplomu, podaje datę ukończenia szkoły i uzyskania dyplomu czy świadectwa, wymienia główne przedmioty nauki. Jeśli sam pokrywał koszty nauki i samodzielnie się utrzymywał w czasie uczęszczania do szkoły, powinien to podkreślić w tym punkcie. Stawia to kandydata w dobrym świetle, przedstawiając go jako osobę niezależną, samodzielną, zaradną, pracowitą i posiadającą inicjatywę.

### MEMBERSHIP

Tutaj podaje się zazwyczaj stowarzyszenia zawodowe, których jest się członkiem, np. "Member of the National Association of Accountants" czy "Canadian Chemical Society". Jeśli się do takich stowarzyszeń nie należy, rubrykę tę opuszcza się w resume.

### SALARY

Pod tym nagłówkiem aplikant informuje pracodawcę, jakiego żąda wynagrodzenia. Przykład: "W granicach ok. 15 tys. dolarów wraz z wszystkimi świadczeniami. Dbaj o dyskusję." ("In the \$ 15 000 plus complete fringes. Open to negotiation.")

### REFERENCES

czyli referencje. Aplikant ma do wyboru albo podać trzy do pięciu nazwisk osób, które zgodziły się na udzielenie mu referencji, albo poinformowanie pracodawcy, że referencje dostarczy na żądanie (np. "Excellent references on request").

Imigranci świeżo przybyli do Ameryki, zwłaszcza przybysze z krajów komunistycznych, najprawdopodobniej będą mieli trudności z odpowiednim przetłumaczeniem zarówno tytułów zawodowych - nazw zajmowanych przed wyjazdem z kraju stanowisk, jak i z przekładem na angielski nazw określających dyplomy, świadectwa i przedmioty wykładane w szkołach. Ostrzegamy przed samodzielnymi tłumaczeniami przy pomocy słownika, mogą z tego wyniknąć w resume dziwolągi prowadzące do nieporozumień. Najlepiej zasięgnąć w środowisku informacji o dobrych, zawodowych tłumaczach, udać się do biura pomocy uchodźcom, lub skorzystać z porady kogoś kto już pracuje w danym zawodzie w Ameryce i jest bardzo dobrze obeznany z odpowiednią terminologią.

Dalszy ciąg za tydzień



Kanadyjska Karta Praw przewiduje zatrzymanemu lub aresztowanemu prawo do niezwłocznego otrzymania pomocy adwokackiej. Jeśli się jednak nie ma własnego adwokata i nie wie się, jak go zaangażować, prawo to pozostaje martwą literą.

W poprzednich odcinkach ECHA TYGODNIA omówiliśmy szczegółowo co należy uczynić by uzyskać zwolnienie z aresztu policyjnego po oskarzeniu o popełnienie przestępstwa. Jeśli do czasu zwolnienia nie zaangażowało się adwokata, w chwili zwolnienia nadchodzi pora by podjąć ważną decyzję w tej sprawie.

## Kiedy potrzebny jest adwokat?

Każdemu oskarżonemu zazwyczaj potrzebny jest adwokat - obrońca w sprawie sądowej. Sąd składa się ze specjalistów - prawników. Rzadko się zdarza, by oskarżony był biegłym w prawie, pomoc specjalisty jest więc konieczna.

Lecz adwokat kosztuje. Kara, która nam grozi w sądzie nie zawsze jest dostatecznie wysoka, by usprawiedliwiać wydatek na adwokata. Kiedy więc warto brać adwokata i narazić się na związane z tym wydatki?

Na ogół nie warto angażować obrońcy kiedy się jest oskarżonym o quasi-kryminalne wykroczenia takie jak nielegalne parkowanie samochodu czy naruszenie prowincjonalnej ustawy o ruchu drogowym (*Highway Traffic Act*) i wykroczenia naruszające różne prawa uchwalone przez władze lokalne (*municipal by-laws*). W sprawach tego rodzaju ryzyko jest zbyt małe, by wydawać pieniądze na adwokata. Po pierwsze, może w ogóle nie dojść do wyroku skazującego, jeśli oskarżający nas policjant nie zjawi się w terminie na rozprawie sądowej. Po drugie, wyrok najprawdopodobniej będzie kosztował dwa do trzech punktów karnych (*demerit points*) jeśli sprawa dotyczy wykroczenia drogowego. Dla przykładu podajemy, że ustawa drogowa w prowincji Ontario (*Highway Traffic Act*) za nie zgłoszenie wypadku dro-

# PRAWO ITY



## Czy brać adwokata?

gowego przewiduje grzywnę pieniężną od 20 do 100 dolarów. Szereg wykroczeń objętych kodeksem kryminalnym karanych jest grzywną nie przekraczającą 500 dolarów i więzieniem na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy. Trzeba jednak mieć na uwadze, że są to najwyższe kary jakie może nałożyć sąd i że w praktyce rzadko się zdarza, by sąd nakładał najwyższe z możliwych kar. Wyroki skazujące na uwięzienie zapadają tylko w przypadkach, kiedy doszło do poważnych obrażeń ciała np. na skutek nie zatrzymania samochodu przed znakami STOP lub na czerwonych światłach. W przypadkach drobnych kradzieży sklepowych (*shoplifting*) można się spodziewać grzywny od 25 do 50 dolarów albo warunkowego lub nawet bezwarunkowego zwolnienia od kary.

Zdarza się jednak, że nawet w tego rodzaju sprawach, w których oskarżonemu grozi stosunkowo mała kara, konieczne jest zaangażowanie adwokata i ponoszenie związanych z tym wydatków. W niektórych prowincjach, m.in. w Ontario, obowiązuje system punktów karnych, uzależniający utrzymanie przez kierowcę prawa jazdy od ilości popełnionych przez niego wykroczeń drogowych w danym okresie czasu. W prowincji Ontario Ministerstwo Komunikacji automatycznie zawieszają prawo jazdy każdemu kierowcy, który nagromadził 15 punktów karnych. Niektóre naruszenia przepisów drogowych, np. nieostrożne prowadzenie pojazdu mechanicznego (*careless driving*) pociągają za sobą utratę sześciu punktów (innymi słowy, nagromadzenie 6 punktów karnych) w przypadku uznania winy przez sąd. Jeśli się jest zawodowym kierowcą i główne środki utrzymania czerpie się z prowadzenia taksówki lub samochodu ciężarowego, lub jeśli prowadzenie samochodu jest konieczne dla utrzymania pracy i zarobków, warto poważnie się zastanowić nad zaangażowaniem adwokata. W takich sytuacjach zawieszenie prawa jazdy oznacza utratę zarobku na pewien czas, może też oznaczać utratę pracy.

Osobny problem to wykroczenia objęte kodeksem kryminalnym. Wyrok skazujący powoduje umieszczenie nazwiska skazanego w rejestrze skazanych, co może ujemnie wpłynąć na szanse znalezienia pracy w przyszłości lub stanąć na przeszkodzie awansowi w pracy. W niektórych przypadkach wydatki związane z zaangażowaniem adwokata mogą się jednak nie opłacać. Trzeba brać pod uwagę prawdopodobieństwo zapadnięcia wyroku skazującego i konsekwencje takiego wyroku dla oskarżonego.

Dla przykładu sąd prawie automatycznie wydaje wyrok skazujący w sprawie o prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym. Jeśli w okresie dwu godzin po zatrzymaniu kierowcy policja ustali, że poziom alkoholu we krwi wynosi co najmniej 80 miligramów na 100 gramów krwi i jeśli policja nie popełniła żadnych błędów, najprawdopodobniej kierowca zostanie skazany na grzywnę od 100 do 500 dolarów i na zawieszenie praw jazdy na trzy miesiące. Nawet najsłynniejszy adwokat nie będzie mógł wiele pomóc oskarżonemu, szansa uniknięcia wyroku skazującego będzie znikoma. W takiej sytuacji oskarżony prawdopodobnie postąpi rozsądnie decydując się na poniesienie konsekwencji i nie wydawanie pieniędzy na adwokata.

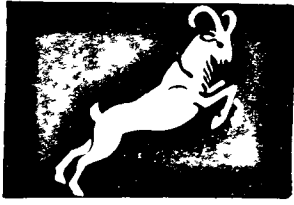
Inny przykład to oskarżenie o drobną kradzież sklepową. Jeśli wartość skradzionych przedmiotów nie przekracza 200 dolarów oskarżonemu grozi w najgorszym wypadku grzywna pieniężna, a jeśli nie był poprzednio karany jest możliwość, że sąd zwolni go od kary. Trzeba jednak pamiętać, że oskarżonemu nawet tylko o drobną kradzież sklepową grozi więzienie jeśli był już poprzednio skazany przez sąd. Jeśli oskarżony przebywa w Kanadzie na podstawie wize, w przypadku wyroku skazującego grozi mu deportacja z kraju.

Ciąg dalszy za tydzień  
w ECHU TYGODNIA

Mecenas January

**HOROSKOP TYGODNIA 23.I. - 29.I.83 r.**

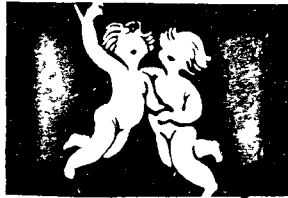
ANNA KEPLER



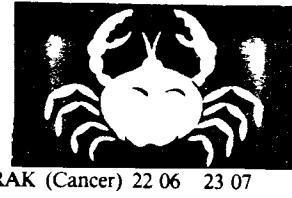
BARAN (Aries) 21 03 20 04



BYK (Taurus) 21 04 21 05



BLIŹNIAKI (Gemini) 22 05 21 06



RAK (Cancer) 22 06 23 07



LEW (Leo) 24 07 - 23 08

W twojej zawodowej działalności która rozwija się jak dotąd pomyślnie, nie pozwalaj sobie na małe nawet za niedbania. Prawdopodobnie jesteś uważnie obserwowany mimo, że o tym nie wiesz i tego nie zauważasz. Żadnych spraw nie odkładaj na później lecz zaleciaj szybko i sprawnie. Nie słuchaj rad osób których nie znasz dobrze. Może się zdarzyć że kogoś drażni twoja pozycja i zechce ci zrobić niedźwiedzią przysługę. Wykazując się dyscyplinowaniem i rzetelnością masz szanse otrzymania nagrody lub pozycji.

W twoim związku jakaś stara niewyjaśniona do końca sprawa może spowodować nieporozumienia z partnerem. Najmądrzej samemu poruszyć ten problem i pójść na jego kompromisowe rozwiązanie. Macie również sprzeczne poglądy i podejście do jednego z dzieci. Musicie uzgodnić wspólne stanowisko jeśli nie chcecie skrzywdzić dziecka.

Osoba wolna jest pełna tęsknoty za prawdziwą miłością a równocześnie przeżywa kilka romantycznych przygód.

Swojemu zdrowiu poświęć więcej uwagi, bo w najbliższym czasie może się odezwać jakaś stara dolegliwość i właśnie teraz stać się szczególnie uciążliwą.

Będziesz musiał wykonać sporo dodatkowej i to bardzo dokładnej pracy, która oderwie cię od twoich ulubionych zajęć, lecz w efekcie przyniesie konkretne korzyści. Posiadasz ogromny kredyt zaufania i on ci może teraz przynieść upragniony awans. Zdarzy ci się możliwość przedyskutowania twoich pomysłów i innowacji i wprowadzenia tego w życie. Wykorzystaj tę okazję! I chociaż sprawy finansowe stale jeszcze przysparzają ci sporo kłopotów to nie długo już otrzymasz pomoc z niespodziewanej strony.

Bądź lojalny wobec swego partnera. Razem w porozumieniu szybciej pokonacie trudności. Partner zresztą ocenia twoją pomoc i twoją radę. Ze zdrowiem jednego z dzieci nie wszystko przebiega gładko, ale nie jest to nic groźnego.

Osobę wolną coraz bardziej wciągają sprawy jej romantycznego partnera i coraz częściej przyłapuje się na myśli, aby utrwalić związek urzędowym aktem.

Stan stalego nerwowego napięcia nie daje ci chwili spokoju. Prawie bez przerwy odczuwasz jakiś wewnętrzny niepokój. Pozwól swoim myślom na pogodne marzenia a masz także i więcej zżyj relaksowych zajęć. Uważaj za kierownicą samochodu.

Przyływ energii i nowe pomysły dotyczące twojej działalności pozwolą ci przejąć inicjatywę w wielu pracach. Ale to, co zamierzasz robić, musi być przedtem dobrze przemyślane. Jakiekolwiek ryzykowne pomysły wymagające finansowych wkładów i przewidujące szybkie zyski, mogą zaprowadzić w ślepy zaułek. Nie poświęcaj też całej uwagi osobie, która w twoim mniemaniu winna jest nieporozumieniom. Jest to niepotrzebna strata energii i czasu. Do obranego celu dąż konsekwentnie wykorzystując swoje umiejętności i wiedzę. Twoje finansowe problemy powinny być wkrótce rozwiązane.

Spróbuj wspólnie z partnerem dzielić towarzyskie przyjemności. W przeciwnym wypadku oboje znajdziecie się pod dużym wpływem osób postronnych. Z wieloma sprawami domu i dziećmi pomoże ci uporać osoba spod znaku Panny.

Wolna osoba czuje potrzebę oczarowywania innych. Ta gra ją pasjonuje. Wszystko w porządku jeżeli jej partner aprobuję ten sposób bycia.

Niespodziewane wydarzenia wyprowadzają cię z równowagi i działają na nerwy. Musicz zachować większy spokój i rozsądek. Jeśli nie chcesz dopuścić do poważniejszego załamania psychicznego i fizycznego.

Przygotuj się na prawdopodobne zmiany w twojej działalności zawodowej. Zdolności które posiadasz, będziesz miał możliwość wykorzystać z korzyścią dla swej kariery i kto wie czy nie znajdziesz się w kręgu ogólnego zainteresowania. Autorytatywne osoby dodadzą ci odwagi w rozwiązaniu spraw i poczynieniu dalszych kroków. Pieniądze mądrze zainwestowane przyniosą odpowiednie korzyści. Twoje zawodowe sprawy mogą doprowadzić do chwilowej rozłąki z domem ale partner zgadza się na tego rodzaju konieczność bowiem stwarza to dodatkową szansę dla twojej zawodowej kariery.

Natomiast partner zaczyna mieć zastrzeżenia do twoich neuromarkowanych wydatków. Czasami zupełnie zbędnych. Zastanów się nad uwagami partnera gdyż ma rację. Już teraz podejmując odpowiednie kroki dotyczące właściwego rozwoju talentu jednego z dzieci czynisz mądrze i słusznie.

Osoba wolna w czasie podróży może poznać kogoś mającego podobne życie i nastawienie i podobną wrażliwość. Będzie to początkiem długotrwałej przyjaźni.

Dla zaoszczędzenia sobie późniejszych kłopotów ze zdrowiem przeprowadz badania jak również odwiedź dentystę.

Twoje zbyt drobniawcze rozmyślenia, czy sprostasz zadaniu, którego masz zamiar się podjąć prowadzą co najwyżej do niewłaściwej oceny sytuacji i odwlekania decyzji. Całkowicie niepotrzebnie. Twoja energia wzrasta bardzo szybko i najbliższy okres wróży pomyślnie rozwiązania. Ale musisz skutecznie działać, wykorzystując swoje pomysły. To ci da możliwość powiększenia finansów. Natomiast twoje wczne wahanie się, niezdecydowanie, może wpłynąć na partnerów tak dalece iż wycofają się ze wspólnie planowanych przedsięwzięć.

Nierozwiązane problemy w twoim związku mogą się nagle ujawnić i przybrać konfliktowe rozmiary. A nierozważne słowa mogą wywołać fatalne skutki. Bądź więc cierpliwy i bardziej dyplomatyczny w postępowaniu z partnerem. Jedno z dzieci ma wyjątkowe szczęście w tym okresie. Pomóż mu wykorzystać nadarżającą się szansę.

Osoba wolna swoje podekscytowanie romantyczną przygodą może uważać za wielką i jedyną miłość. Czy tak jest naprawdę przekonaj się później.

Odczuwasz potrzebę oderwania się od spraw które cię zmęczyły. Może za mało czasu poświęcasz na odpowiedni odpoczynek na fizyczny relaks na chwilę odprężenia.

PANNA (Virgo) 24 08 23 09



Wszystkie zawodowe propozycje rozważ nadzwyczaj starannie i raczej nie podejmuj decyzji przed 28 stycznia. Tymczasem dołóż starań, aby stworzyć jak najlepszą atmosferę współpracy z kolegami w twoim fachu. Przyda ci się to bardzo w późniejszym okresie. Od jakiegoś czasu korci cię bardzo jakaś transakcja związana z posiadłością. Jest duże prawdopodobieństwo, iż jej rezultat nie wypadnie dla ciebie zbyt korzystnie. Jeszcze trochę poczekaj. Twój takt i dyplomatyczny sposób zachowania mogą cię ustawić w roli mediatora w miejscu twojej pracy.

Bądź cierpliwy w odniesieniu do partnera i zanim wypowiesz słowa, upewnij się, czy naprawdę masz rację. Później trudno naprawić popełniony błąd. Twój partner jest często zbyt przewrażliwiony i to również musisz brać pod uwagę. Takie napięcia w domu niekorzystnie wpływają na psychikę waszego dziecka.

Osoba wolna przeżywa spokojny okres swego życia. Coraz częściej zdarzają ci się dni gdy nie czujesz się najlepiej. Nie forsuj wtedy na siłę załatwienie zbyt wielu spraw nie staraj się wszystkiemu podołać. Po prostu musisz zacząć prowadzić bardziej umiarkowany tryb życia co również powinno wpłynąć na rozkład codziennych zajęć.

WAGA (Libra) 24 09 23 10



Najbliższy okres sprzyja twoim twórczym zamierzeniom i układowi związanym z twoją osobą i twoją działalnością. Pewne ważne finansowe sprawy będą wymagać twojej samodzielnej decyzji. Ale wielkie korzyści mogą nie być wcale tak realne, jak się spodziewasz. Rezultaty raczej będą średnie. Musicz bardziej starannie rozważać swoje publiczne wypowiedzi, gdyż niektóre użyte słowa mogą wywołać nieporozumienia na twoją niekorzyść. Jakaś zażyła przyjaźń skończy się niespodziewanie. Musicz bardziej panować nad swoim temperamentem.

W domu nie możesz zapanować nad oczekiwanym spokojem podobnie jak i partner, gdyż zbyt wiele osób szuka kontaktu z wami. Musicie te sprawy rozsądnie unormować. Twoje dzieci wciągają cię coraz bardziej w swoje przyjaźnie i zajęcia.

Osoba wolna jest coraz mocniej zaangażowana uczuciowo i zaczyna myśleć o małżeństwie. Jednak niektóre najbliższe sprawy oddalają ją nieco od tych zamierzeń.

Osoby odczuwające jakiegoś chronicznego niedomagania powinny w najbliższym okresie zachować wszystkie środki ostrożności aby stan ich zdrowia się nie pogorszył. Również wskazana jest uwaga w czasie jazdy samochodem.

SKORPION (Scorpio) 24 10 22 11



Otrzymasz wiadomość której już nie oczekiwałeś, dotyczącą twojej zawodowej działalności. Prawdopodobnie stanie się ona powodem zmiany twoich postanowień. Ale jeśli będziesz zbyt długo zwlekał z odpowiedzią ta istotna dla ciebie sprawa stanie się nieaktualna. Byłoby to szkoda bo zapowiada korzystne zmiany. Wszelkie sprawy związane ze sprzedażą lub kupnem domu, apartamentu, nieruchomości, powinny być w tym okresie bardzo korzystne dla ciebie i dać ci sporo zadowolenia w przyszłości. Sprzymierzeńcem w realizacji tych planów może być ktoś spod znaku Koziorożca.

Twój partner może w pierwszej chwili nie aprobować zmiany twoich zawodowych planów zwłaszcza jeśli będą związane z koniecznością oddalenia od domu. Wkrótce jednak zrozumie, że jest to korzystne dla waszego wspólnego dobra. Jedno z twoich dzieci pragnie cię wprowadzić w swoje zainteresowania, a nawet tajemnicze. To świadczy że dowierza ci całkowicie.

Osoba wolna może być zaskoczona w swych romantycznych odczuciach. To co wydawało się jej przelotnym romansem, może być prawdziwą miłością.

Nie jesteś w pełni energiczny i sprawni więc uważaj co czynisz gdyż mogą ci się przytrafić jakieś drobne wypadki.

STRZELEC (Sagittarius) 23 11 21 12



Z początkiem tego tygodnia będziesz czuł się jakby wypompany z energii po zbyt intensywnych ostatnich tygodniach. Pozwól więc niektórym osobom, którym ufasz wytrzeć cię na niektórych odcinkach zawodowej działalności. Obecnie przeżywasz pewne finansowe kłopoty, ale nagle zaświeci słońce i nie pozostanie nawet cień po twoich zmartwieniach. Bądź jednak przeczorny i w finansowych kwestiach nie polegaj na radach przyjaciół lecz słuchaj opinii fachowców. Bardzo korzystnie mogą układać się dla ciebie wszystkie sprawy dotyczące środków komunikacji. Ktoś spod znaku Barana pragnie ci przyjąć z pomocą. Nie odrzucaj jej choćbyś nie potrzebował w tej chwili.

Wspólnie z partnerem jesteście zbyt mocno przemęczeni sprawami i ludźmi, które bez przerwy ingerują w wasz związek. W takich sytuacjach łatwo o zadrażnienia. Na całe szczęście potrafisz się szybko porozumieć, tym bardziej, że żadne z was nie zawiera usłyszanych opinii. Jedno z dzieci staje się coraz bardziej samodzielne.

Osoba wolna znajduje się w swoim żywiole. Poznaje wiele nowych osób, zawiera bliskie przyjaźnie, ale to wszystko jeszcze nie jest tym na co czeka.

Jesteś nadmiernie impulsywny więc tym bardziej uważaj na swoje zdrowie.

KOZIOROŻEC (Capricorn) 22 12 20 01



Twoja wielka chęć rozpoczęcia czegoś nowego w zawodowej działalności może być powodem podróży. Przygotuj ją jednak starannie, bo inaczej nie przyniesie spodziewanych rezultatów. A właśnie w najbliższym okresie choć tego sobie nie uświadamiasz możesz położyć fundamenty pod swoją przyszłość i karierę. Są sprawy w twoim środowisku pracy które chciałbyś mieć już z głowy, lecz one nadal trwają. Musicz uzbroić się w cierpliwość i być bardziej dyplomatą w stosunkach z kolegami. Chwilowo gnębi cię jakaś płatnicza kwestia ale jest to naprawdę kłopot chwilowy.

Właśnie w związku ty jesteś osobą, które wiele spraw widzi przez różowe okulary. Natomiast twój partner jest realistą i on powinien podejmować sporo decyzji w waszych sprawach. Zagmatwani w finansowo-zawodowe trudności zbyt mało uwagi zaczynacie poświęcać jednemu z dzieci które zaczyna mieć kłopoty. Albo zacznijcie je mieć.

Osoba wolna może wreszcie znaleźć te właściwe słowa, aby wzbudzić zainteresowanie tej wybranej przez siebie osoby.

W drugiej połowie tygodnia możesz odczuwać spadek energii. Pamiętaj, abyś weekend spędził naprawdę w relaksowych warunkach.



WODNIK (Aquarius) 21 01 19 02

Wydarzenia wprowadzają w twoje życie coraz to liczniejsze grono znajomych i współpracowników. Jedną z tych osób może zdecydować o zmianie twojej zawodowej działalności. A właśnie coś takiego może ci się przytrafić w obecnym roku. Zmiana ta może być bardzo korzystna dla ciebie chociaż finansowe korzyści nie będą tak wielkie. We wszystkich zawodowych przedsięwzięciach w najbliższym czasie powinno ci sprzyjać szczęście.

Z twoim partnerem z końcem tygodnia może dojść do burzliwej rozmowy dotyczącej twojej zawodowej działalności. W tej rozmowie nie daj się ponieść emocjom. Znajdziecie raczej kompromisowe rozwiązanie przez twoją rezygnację z jednej ze spraw.

Osoby wolne pociągają silne indywidualności. Jak do tej pory to jeszcze nie zrobiliś właściwego wyboru i nadal masz ukryte pragnienia.

W zdrowiu bez większych kłopotów.



RYBY (Pisces) 20 02 20 03

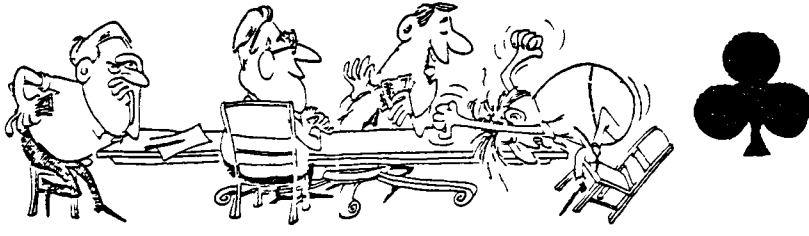
Bierzesz na swe barki coraz więcej spraw i nie wszystkim możesz podołać. Z końcem tygodnia może dojść do jakiejś rozgrywki między tobą a jednym ze współpracowników. Uważaj na swoje słowa, bo one mogą ci przysporzyć najwięcej kłopotów. Ostrożnością w postępowaniu i przewidywaniem pewnych spraw najlepiej ugruntujesz swoją pozycję. Zaufanej osobie możesz zwierzyć się z tego co czynisz i ze swoich planów, ale musi to być naprawdę wypróbowany przyjaciel.

W twoim związku nie przyrzekaj partnerowi więcej, niż będziesz mógł dokonać, bo właśnie takie twoje postępowanie wywołać późniejsze zadrażnienia. Dobre rezultaty daje wasza dbałość o sprawy dzieci.

Osoba wolna w najbliższym okresie powinna uważać na swoje słowa, aby nie wywołać nieporozumienia z partnerem na którym jej zależy. A złe nastroje może rozładować odrobina humoru i uśmiechu, na co stać obie strony.



# BRYDZ



## CZY MUSIAŁEŚ LEZEĆ ?

REDAGUJE JERZY BĘDOWSKI RUBRYKA BRYDZOWA - ODCINEK 8

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW ♠ PIK, ♣ KIER, ♢ KARO, ♠ TREFL, BA = BEZ ATU  
 K<sup>1</sup> = KONTRA, RK<sup>1</sup> = REKONTRA --- A=AS, K=KRÓL, Q=DAMA, J=WALET, X=BLÓTKA  
 P = PÓZNOĆ, Z = ZACHÓD, W = WSCHÓD, D = DEKLARANT (ROZGRYWAJĄCY)

Rozwiązanie problemu nr 1 Jestem ciekaw ilu czytelników zagrało 9-kę kier ? Oczywiście, że to zagranie zachęca Z do zagrania kier w drugiej lewie Jest to jednak zagranie automatyczne, a więc bez uprzedniego zrobienia planu w jaki sposób położyć kontrakt Jaki powinien być plan ? W pikach napewno jedna lewa, w kierach najwyżej jedna /partner ma chyba 5 kierów/ w karach chyba nic /deklarant musi mieć mocne otwarcie skoro popchnął do pięciu i chyba koronkę w karo/ Jedyna szansa położenia to znaleźć u partnera Króla trefli Należało więc natychmiast przejąć króla kier Asem i natychmiast zagrać trefl Oto całkowity układ

♠ Axx  
 ♣ xxx  
 ♢ xxxxx  
 ♠ xx  
 ♣ KQJxx  
 ♢ Jx  
 ♠ KJxx  
 ♠ P  
 ♣ Z  
 ♢ W  
 ♠ Kxxx  
 ♣ A9xxx  
 ♢ x  
 ♠ QJ10x  
 ♣ x  
 ♢ AKQxx  
 ♠ +AQx  
 ♠ Kxxx  
 ♣ A9xxx  
 ♢ x  
 ♠ +xxxx

Jeśli zagramy automatycznie to D przebiję drugie kier w rękę, zciągnie atu i zaimpasuje pik W wejdzie do ręki Królem i zagra trefl Za późno ! D wsiądzie Asem i na wyrobionego pika zrzuci pozostały trefl ze stołu poczym przebiję Damę i błótkę trefl na stole i wygra kontrakt

A więc Mr D - czy musiałeś lezec ? Nie musiałeś ale powinieneś - jeśli W nie zagra automatycznie

Problem nr 2 Tu wystarczy krótka chwila zastanowienia aby zdecydować, że rozgrywanie trefli może dać tylko jedną lewą dodatkową, natomiast kara dadzą nam 2 lewy Nawet jeśli D posiada tylko drugiego Asa karo powinien tak zagrać, pomimo że posiada łącznie 8 trefli a tylko 7 kar

Rozpatrzmy teraz generalne zasady planowania rozgrywek i zaczniemy or rozgrywek BA gdyż są one naogół łatwiejsze od rozgrywek w kolor Przy BA wygrywamy lewy tylko honorami i małymi kartami w długich kolorach, brak natomiast lew na przebitkę Stąd różnica w planowaniu Biorąc ogólnie liczymy w BA tylko lewy wygrywające, natomiast w grach kolorowych liczymy ilość lew przegrywających

Plan rozgrywkowy BA rozpoczynamy od zadania sobie kilku pytań

- a - ile posiadam pewnych lew
- b - ile lew muszę wyrobić
- c - w jaki sposób wyrobię te lewy
- d - co oznacza i jak niebezpiecznym jest pierwsze wyjście

Większość rozgrywek BA to prawdziwy wyścig kto pierwszy wyrobi swój długi kolor my czy wrogowie Bywają też sytuacje w których wystarczy wyrobić tylko jedną "lewunię" Oto taki przykład

### PROBLEM NR 3

♠ QJx  
 ♣ Kx  
 ♢ KJ765  
 +xxx  
 ♠ P  
 ♣ D  
 ♠ Ax  
 ♣ Axx  
 ♢ 1098  
 + AKQJ10

Zadajemy sobie nasze sakramentalne pytania i oto jaka jest sytuacja

- a - posiadamy "z góry" 8 lew
- b - wystarczy wyrobić jedną lewą
- c - w jaki sposób? Proszę zrobić plan
- d - atak kierowy nie jest, w tym wypadku, groźny gdyż mamy 2 zatrzymania a więc możemy jeszcze raz wpuścić wrogów do ręki

A więc - do następnego spotkania

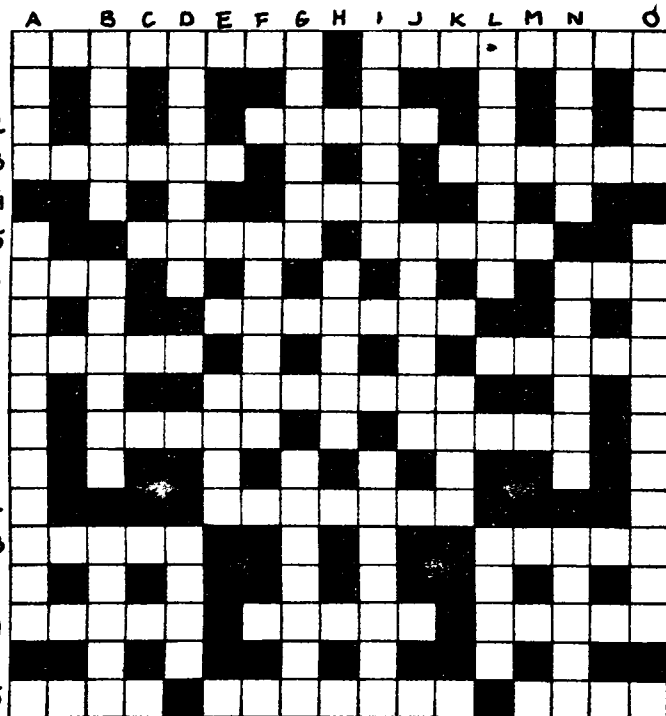
### KRZYŻÓWKA NR 16

#### Poziomo

- 1-A prymitywna broń australijska
- 1-I wymiana zdań
- 2-F w ramie okiennej
- 3-A mały komiń
- 3-K kapłan-pomocnik proboszcza
- 4-G sumiasty
- 5-C grecka bogini mądrości
- 5-I feudalny lub w drzwiach
- 6-A część seta w tenisie
- 6-N stary las
- 7-E staropolski taniec chodzony
- 8-A mieszkanie dla krów
- 8-L niespodzianie, znieca
- 9-E w aparacie fotograficznym
- 10-B jesienna migracja ptaków
- 10-J sceniczny kochanek
- 12-E biblijny król sławny z mądrości
- 13-A wysoka, sztywna czapka wojskowa z daszkiem
- 13-L arbuz
- 14-A równoczesne brzmienie conajmniej 3 dźwięków
- 14-F budka z gazetami
- 14-L hobby
- 15-A trafiła na kamień
- 15-E owady tropikalne żyjące w kopcach
- 15-M pomocna wskazówka

#### Pionowo

- 1-A miejsce przeprawy przez rzekę
- 1-B gorący stop wewnątrz Ziemi
- 1-D wynosi pojazd kosmiczny na orbitę
- 1-G zdbi konia
- 1-I od bębna i werbli
- 1-L średnica lufy
- 1-N ptak wiosenny znany z inteligencji
- 1-O góry szwajcarskie
- 5-A zespół miejski
- 5-F po paleolicie
- 5-J w ogrodzie
- 5-O jadowity wąż
- 6-B wyrostek, złotodźób
- 6-H rogate pieczywo
- 6-N zasobny
- 9-E polarne zwierzę o długich zębach
- 9-K kończy modlitwę
- 11-G kłamie, koloryzuje
- 11-I twórca Narodowej Demokracji
- 13-B roślina lecznicza, często chodowana w doniczkach
- 13-D armia tatarska
- 13-L rodzaj ciasta
- 13-N dubluje schody



## KĄCIK FILATELISTY kancera

w opracowaniu Wiesława Gruszczyka

60

### PAMIĄTKI RODZINNE OBIEKTAMI FILATELISTYCZNYMI

Вилемкер Соколовский  
 10 лет в плену  
 Криво (Криво)  
 Вилемкер Соколовский  
 1. Бондаровича Зинаида  
 2. Соколовский Вилемкер  
 3. Соколовский Вилемкер

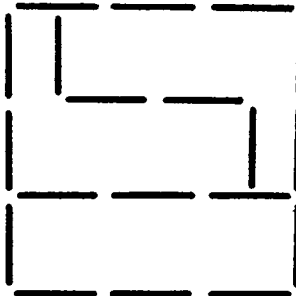


Wspominałem w ubiegłym miesiącu w naszej stałej rubryce o zaawansowanych formach zbierania "Postal History" czyli historii poczty Przypomnijmy więc ze list wysłany do kogoś w czasie wojny po kilkunastu latach może być obiektem filatelistycznym dla zbieraczy specjalizujących się w korespondencji wojennej Wcale nie trzeba jać drogiego znaczka na takim liście a często wogóle znaczka może nie być bo na przykład korespondencja żołnierska była wolna od opłaty pocztowej Niestety wiele takich listów ginie bezpowrotnie, gdy osoby nie zdające sobie sprawy z ich wartości poprostu wyrzucają ją po latach na śmietnik czyszcząc szuflady Minęło już prawie 70 lat od czasu I wojny światowej i około 40 lat od ostatniej wojny Trudno już dziś znaleźć korespondencje żołnierskie z obozu w Niagara on the Lake przed wyjazdem do Armii gen Hallera we Francji w roku 1917, co nie oznacza, że gdzieś w aktach starszych organizacji lub w kufrach niezających już rodzin coś się jeszcze znajduje Druga wojna światowa to jeszcze okres który wielu z nas osobiście przeżyło i z pewnością wiele osób ma jakąś korespondencję, Listy z niemieckich obozów koncentracyjnych mogą być przechowywane jako pamiątki rodzinne, ale czas jest nieubłagany i ze śmiercią najbliższych mogą stać się ofiarą porządków szuflad i znaleźć w koszu na śmieci Dzisiaj pokazujemy odbitek listu z obozu KZ wysłanego do rodziny Inne zdjęcie to jeszcze ciekawszy okaz kartki pocztowej wysłanej z sowieckiego obozu jenieckiego w Starobielsku z 1939 roku przez oficera do żony w województwie wileńskim Zapewne już rok

Wspominałem w ubiegłym miesiącu w naszej stałej rubryce o zaawansowanych formach zbierania "Postal History" czyli historii poczty Przypomnijmy więc ze list wysłany do kogoś w czasie wojny po kilkunastu latach może być obiektem filatelistycznym dla zbieraczy specjalizujących się w korespondencji wojennej Wcale nie trzeba jać drogiego znaczka na takim liście a często wogóle znaczka może nie być bo na przykład korespondencja żołnierska była wolna od opłaty pocztowej Niestety wiele takich listów ginie bezpowrotnie, gdy osoby nie zdające sobie sprawy z ich wartości poprostu wyrzucają ją po latach na śmietnik czyszcząc szuflady Minęło już prawie 70 lat od czasu I wojny światowej i około 40 lat od ostatniej wojny Trudno już dziś znaleźć korespondencje żołnierskie z obozu w Niagara on the Lake przed wyjazdem do Armii gen Hallera we Francji w roku 1917, co nie oznacza, że gdzieś w aktach starszych organizacji lub w kufrach niezających już rodzin coś się jeszcze znajduje Druga wojna światowa to jeszcze okres który wielu z nas osobiście przeżyło i z pewnością wiele osób ma jakąś korespondencję, Listy z niemieckich obozów koncentracyjnych mogą być przechowywane jako pamiątki rodzinne, ale czas jest nieubłagany i ze śmiercią najbliższych mogą stać się ofiarą porządków szuflad i znaleźć w koszu na śmieci Dzisiaj pokazujemy odbitek listu z obozu KZ wysłanego do rodziny Inne zdjęcie to jeszcze ciekawszy okaz kartki pocztowej wysłanej z sowieckiego obozu jenieckiego w Starobielsku z 1939 roku przez oficera do żony w województwie wileńskim Zapewne już rok

Podajemy do wiadomości ze najbliższe zebranie Klubu Filatelistów Polskich im Gzowskiego w Toronto odbędzie się w sobotę 29 stycznia w lokalu przy 56 Heathrow Drive (okolica Jane i Wilson dojazd autobusem Jane od stacji Kolejki przy Jane Bloor) Początek zebrania o godzinie 2 30 pp a tematem będzie literatura filatelistyczna związana z Polską Wszyscy są mile widziani

### ROZWIĄZANIE ZADANIA - PODZIAŁ KWADRATU



### KRZYŻÓWKA NR 15 - ROZWIĄZANIE

- |               |              |             |               |
|---------------|--------------|-------------|---------------|
| Poziomo       | 6-M frazes   | 12-O kanon  | 4-F zderzenie |
| 1-A idealista | 8-A padaczka | Pionowo     | 4-N kariatyda |
| 1-K rzemiosło | 8-L Brazylia | 1-A iguana  | 6-D gra       |
| 2-A Ulisses   | 9-H Piotr    | 1-C Etiopia | 6-P zły       |
| 2-M idiotka   | 10-A Ezop    | 1-G susza   | 7-A śpiewak   |
| 3-I Tag       | 10-P unia    | 1-I ametyst | 7-H papryka   |
| 4-C płoża     | 11-E winy    | 1-K ryngraf | 7-J krok      |
| 4-M aktyw     | 11-L nuda    | 1-M elita   | 7-L ubranie   |
| 5-H wspak     | 12-A kreda   | 1-R sitowie | 7-T paragon   |
| 6-B magnes    | 12-G parobek | 1-T okazja  | 8-C dłonie    |
|               |              |             | 8-R Londyn    |

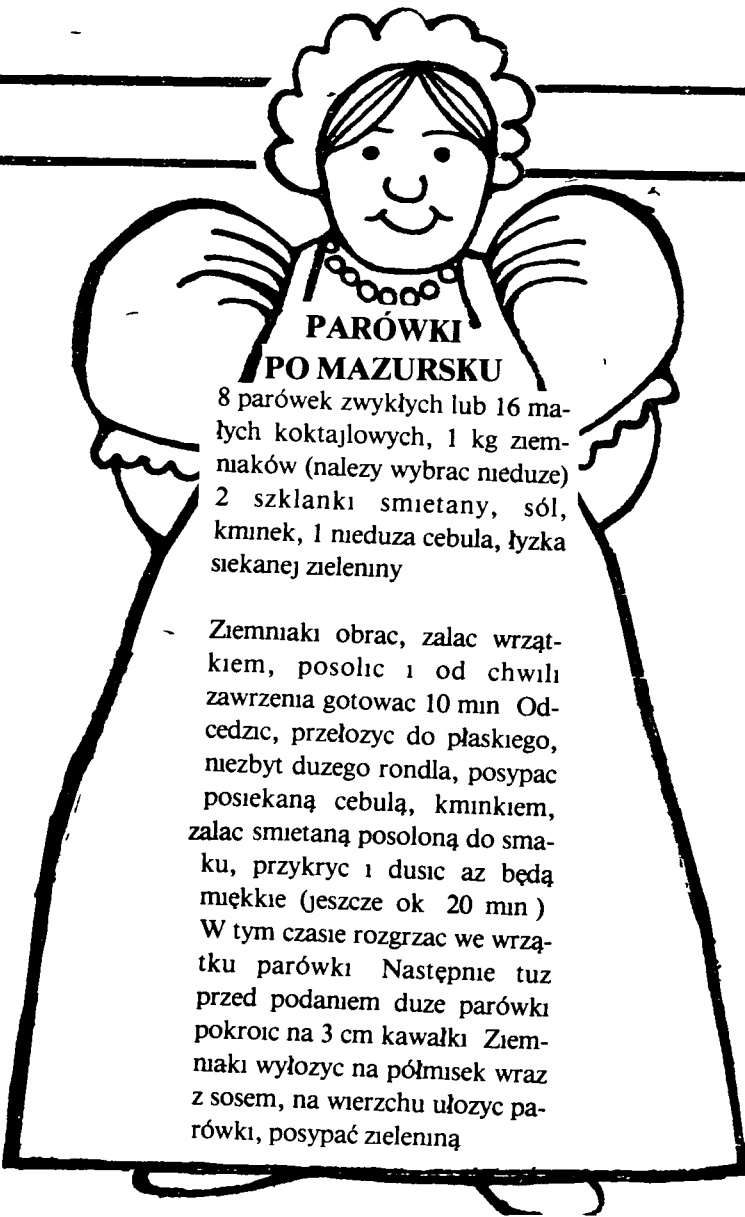
### COPERNICUS MEAT PRODUCTS

właściciele T S Pakulscy

posiadamy świeże mięsa wykrojone na życzenie kiełbasę szynki boczki balerony na sposób czysto polski według różnego gatunku oraz sędzie, flaki i wiele importowanych delikatesów

79 Roncesvalles Toronto

# NIE TYLKO DLA KOBIECI



## PARÓWKI PO MAZURSKU

8 parówek zwykłych lub 16 małych koktajlowych, 1 kg ziemniaków (należy wybrać nieduże) 2 szklanki smietany, sól, kminek, 1 nieduża cebula, łyżka siekanej zieleniny

Ziemniaki obrac, zalać wrzątkiem, posolic i od chwili zawrzenia gotować 10 min. Odcedzić, przełożyć do płaskiego, niezbyt dużego rondla, posypać posiekaną cebulą, kminkiem, zalać smietaną posoloną do smaku, przykryć i dusić aż będą miękkie (jeszcze ok 20 min). W tym czasie rozgrzać we wrzątku parówki. Następnie tuż przed podaniem duże parówki pokroić na 3 cm kawałki. Ziemniaki wyłożyć na półmisek wraz z sosem, na wierzchu ułożyć parówki, posypać zieleniną.

UWAGA POLONIA — UWAGA NOWO PRZYBYLI!

## SEMEHEN WHOLESALE MEAT i b. prac. "SCAN"

WIELKA OKAZJA — CENY HURTOWE NA WĘDLINY  
WYROBY WĘDLINIARSKIE WYROBY GARMAZERYJNE  
I MIĘSO WŁASNEJ PRODUKCJI ORAZ PRODUKTY  
Z POLSKI

Produkcujemy 100 różnych gatunków wędlin

WALCZYMY Z DROŻYZNĄ — WALCZYMY Z INFLACJĄ

SEMEHEN WHOLESALE MEAT i b. prac. "SCAN"

1572 Bloor St. W. (przy Dundas St. W.) Tel. 534-2023

Sklep czynny	poniedziałek	9:00 - 6:00
	wtorek środa sobota	9:00 - 6:00
	czwartek	9:00 - 7:00
	piątek	8:30 - 8:00

Specjalne ceny		Cena detaliczna	Cena specjalna
Od 1 - 31 stycznia			
1	Paszetowa	\$ 2,69	\$ 1,69
2	SZYNKI BLACKFOREST OLD COUNTRY / VIRGINIA (1 lb) w kawałku	\$ 4,99	\$ 3,49
3	KIEŁBASA WIEJSKA (1 lb)	\$ 3,99	\$ 2,59
4	KIEŁBASA POLSKA (1 lb)	\$ 3,99	\$ 2,59
5	POŁĘDWICA PIECZONA (1 lb)	\$ 4,99	\$ 3,49
6	KIEŁBASA MYSLIWSKA	\$ 3,49	\$ 2,49
7	SERY HAWARTI GERMAN EDAM GERMAN TYLZYC	\$ 3,99	\$ 2,99
8	BIGOS POLSKI R T E (1 lb)	\$ 1,49	\$ 99
9	PIEROGI Z MIĘSEM Z KAPUSTĄ oraz Z SEREM I ZIEMNIAKAMI (Ruskie) (1 tuzin)	\$ 2,99	\$ 2,19
10	GOLABKI R T E (1 KONTAJNER 4 sztuki)	\$ 4,20	\$ 2,80
11	MIESZANKA CZEKOLADOWA WEDEL	\$ 2,99	\$ 1,99
12	SLIWKI W CZEKOLADZIE (1 lb)	\$ 3,99	\$ 4,99
13	ANDRUTY CZEKOLADOWE PRINCE-POLO (1 sztuka 2 oz.)	\$ 49	\$ 36
14	ANDRUTY CZEKOLADOWE PRINCE-POLO (1 PUDEŁKO 20 sztuk)	\$ 9,80	\$ 6,80
15	CUKIERKI KRÓWKI MLECZNE / CZEKOLADOWE (1 lb)	\$ 1,99	\$ 1,49
16	CUKIERKI WEDEL NADZIEWANE, MARMOLADOWE, CZARNA PORZECZKA MIODOWE, MIĘTOWE WOCOWE (1 lb)	\$ 1,99	\$ 1,49
17	SYROPY KRAKUS MALINOWY CZARNA PORZECZKA TRUSKAWKOWY I WISNIOWY	\$ 2,35	\$ 1,57
18	DZEMY MALINOWY TRUSKAWKOWY CZARNA POZŁOCZKA AGREST	\$ 1,49	\$ 1,09
19	Czekolada mleczna Wedel 100 g (1 szt.)	\$ 1,19	79c
20	Czekolada mleczna z orzechami 150 g (1 szt.)	\$ 2,69	\$ 1,69

## WYBÓR FRYZJERA

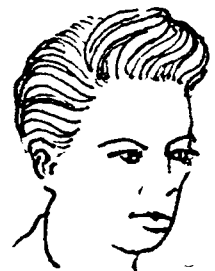


Gdy zapragniesz zmienić fryzurę albo fryzjera, a nie wiesz dokładnie czego chcesz, nie zdawaj się na przypadek. Niedobry wybór zamiast zadowolenia może przynieść rozczarowanie. Oto kilka podstawowych rad jak działać. Zaczniemy od przyglądania się znajomym paniom i kiedy uznasz, że jedna z nich jest tak uczesana jak Ty byś chciała, spytaj ją gdzie się czesze. Następnie wybierz się do wskazanego gabinetu aby zrobić sobie manicure. Da Ci to możliwość nawiązania rozmowy z fryzjerem. Powiedz mu jaki rodzaj pracy wykonujesz lub na jaką okazję potrzebna Ci nowa fryzura. Podkreśl jakie znaczenie ma wygląd w Twoim życiu prywatnym i zawodowym. Tak prowadź rozmowę by wywnios-

kowac czy mistrz bierze pod uwagę typ twojej urody, kształt twarzy, rodzaj włosów, itp. Dowiedz się jaka pielęgnacja włosów będzie potrzebna, jak często będziesz musiała przychodzić do gabinetu aby utrzymać nową fryzurę w idealnym stanie, czy ten rodzaj uczesania da się łatwo zmienić z codziennego na wieczorowy. Słowem dowiedz się wszystkiego zanim podejmiesz ostateczną decyzję. Jeśli fryzjer odpowie na Twoje pytania ze zrozumieniem sprawy, a przy tym zauważysz, że wychodzące od niego klientki nie mają wszystkie identycznych fryzur bez względu na wiek i typ urody - możesz mu śmiało powierzyć swoją głowę. Obok kilka modnych obecnie fryzur. Może jedna z nich jest dla Ciebie.



O



A



# URODZA

## SPOSÓB NA ROZSZERZONE PORY

Szczerze mówiąc nie ma nadziei na to aby pory "ściągnęły się". Gdy już dojdzie do takich niekorzystnych zmian, skóra na zawsze pozostaje jakby ponakłuwana szpilką. Istnieje jednak wiele sposobów doraznego ściągania porów, dzięki czemu stają się one mniej widoczne, a cera prawie gładka. Podstawową sprawą jest właściwa pielęgnacja. Prosty zabieg, który daje znakomite rezultaty, jest codzienne mycie twarzy małą, przeznaczoną wyłącznie do tego celu szczoteczką. Skóra po takim masażu staje się gładka, dobrze ukrwiona, traci gąbczasty wygląd. Po myciu i osuszeniu dobrze jest wklepać opuszkami palców w całą twarz trochę surowego mleka. Ważne jest też, by przy skłonności do wągrów, regularnie oczyszczać cerę. Efekt ściągający daje również

przecieranie twarzy alunem, kamieniem używanym do tamowania krwi po zacięciu przy goleniu. Dobry skutek osiąga się stosując nalewki ziołowe, przyrządzane z rumianku, mięty, bratków i bzu. Po garści każdego z ziół zalać pół litrem wody, powoli podgrzewać, zagotować, odstawić, dodać tyle samo spirytusu i odstawić na 2 tygodnie. Potem przecedzić i przefiltrować. Zwilżać w nalewce tamponik waty i natrzeć twarz w miejscu, gdzie pory są najbardziej widoczne. Inny przepis na nalewkę rumianek, mięta i macierzankę (po łyżeczce każdego z ziół) zalać spirytusem, odstawić na tydzień, po tym czasie dodać do nalewki soku cytrynowego (1 cytryna na pół szklanki) i dopełnić przegotowaną wodą do objętości 1 szklanki.

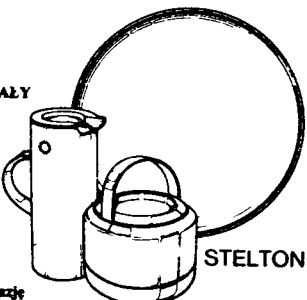
## Polanta Interiors — POLSKA FIRMA

SPECJALIZUJĄCA SIĘ W ARCHITEKTURZE WNETRZ  
UDZIELI CI PORADY JAK URZĄDZIĆ GUSTOWNIE  
I WYGODNIE TWOJE MIESZKANIE LUB DOM

- polecamy
- PIONOWE I POZIOME ZASŁONY
- OZDOBNE LAMPY
- DYWANY I CHODNIKI
- ZESTAWY PORCELANOWE
- SZTUCY
- WYROBY SZKLANE I KRYSZTAŁY
- NOWOCZESNĄ BIZUTERIĘ

POSIADAMY BOGATY WYBÓR  
TOWARÓW IMPORTOWANYCH

Szeroki asortyment prezentów na każdą okazję



STELTON

2368 Bloor Street W. Toronto Ont M6S 1P5 Tel. 762-9638



Katolicki Wydział Oświaty  
(Metropolitan Separate School Board)  
zawiadania

o dziennym kursie języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych. Poziom jest dostosowany do indywidualnych potrzeb słuchaczy. Rodzice z dziećmi w wieku przedszkolnym mile widziani. Opieka nad dziećmi dla uczestników kursu zapewniona.

Zajęcia odbywają się codziennie (z wyjątkiem sobót) w godzinach od 9 do 14:30 w lokalu Kościoła św. Marka przy Park Lawn Rd. 277.

Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się pod wyżej wymieniony adres w godzinach lekcyjnych.

# KOMIS

Polecamy odwiedzić nasz „KOMIS” wielobranżowy. Przyjmujemy rzeczy do sprzedaży i sprzedajemy po cenach przystępnych dla każdego. Potrzebujesz pieniędzy na nowe ubranie lub zmienić wygląd Twojego mieszkania? „KOMIS” idzie Ci z pomocą. Na pewno posiadasz nowe lub mało używane rzeczy, z którymi nie wiesz co zrobić. Przynieś do „KOMISU”. Masz odzież damską, męską, dzienne, suknie ślubne i balowe, obuwie, futra, wyroby jubilerskie, kryształy, porcelanowe dywany, firany, wartościowe obrazy, ręczne wyroby — my Ci sprzedamy. WSTĄP DO „KOMISU”. A PRZEKONASZ SIĘ.

305 Roncesvalles Ave. Tel. 531-8872

# ZDROWIE

## WITAMINA C I WIRUSY

Różnorodnych rodzajów wirusów powodujących najróżniejsze choroby jest mnóstwo. I oto okazała się rzecz niezwykła - witamina C potrafi zwalczać - jak się dotąd wydaje - wszelkie wirusy. Przynajmniej tak stwierdził po raz pierwszy dr Akira Murata i niezależnie od niego dr Fukumi Morishige obaj Japonczycy.

W Japonii wirusowe zapalenie wątroby należało do schorzeń często przenoszonych podczas transfuzji krwi. Choroba ujawniała się po 60 do 120 dni. W ciągu 7 lat badań dr Morishige miał 11 przypadków choroby tj. wirusowego zapalenia wątroby pośród 150 pacjentów po transfuzji, którzy otrzymywali mniej niż 2 g witaminy C dziennie. Ale spośród 1100 pacjentów, którzy dostawali dawkę 2 g przez 2 tygodnie po transfuzji, nie było ani jednego przypadku tej choroby.

Poza Japonią inni lekarze też mieli dodatnie wyniki doświadczeń nad zwalczaniem wirusów witaminą C. Dr Fryderyk R. Klenner z Reidsville USA od 25 lat leczy w ten sposób swoich "zawirusowanych" pacjentów. Leczył on też witaminą C, i to dawkami 7-10 g dziennie uporczywie Herpes simplex, czyli opryszczkę występującą niekiedy dokoła warg.

Gdy jeszcze nie było szczepionki przeciw polio

w organizmie, a hormonami produkowanymi przez gruczoły płciowe. Gdy zaczynają one słabnąć, wtedy ich zapotrzebowanie na tą witaminę bardzo wzrasta i "odbierają" ją z całego organizmu. To odkrycie tłumaczy, dlaczego w starszym wieku poziom kwasu askorbinowego we krwi spada - co było faktem od dawna znanym medycynie. Spadek ten był większy u mężczyzn, niż u kobiet. Przypuszczano, że powodem tego było palenie i dieta kobiety na ogół mniej palą i częściej jadają owoce, warzywa i zieleniny niż mężczyźni. Ale okazało się, że przy jednakowym żywieniu różnica w poziomie witaminy C w krwi nie zniknęła. Widocznie więc są to różnice związane z płcią.

Trzej brytyjscy lekarze - Andrews, Fletcher i Brock przeprowadzili następujące doświadczenie. Podzielili pacjentów w "złoty wiek" na 3 grupy. Pierwszej podawali placebo, drugiej - po 40 mg witaminy C dziennie, a trzeciej - po 80 mg. Dopiero ta ostatnia grupa i to po 9 miesiącach zazywania miała poziom witaminy C w ciałkach krwi taki jaki spotyka się u młodego człowieka. Badacze doszli do wniosku, że 200 mg kwasu askorbinowego dziennie dla zdrowych starszych osób wcale nie jest zbyt wielką dawką.

(rosa rugosa) - 800 do 900 mg tego składnika. Ma ona duże, okrągłe owoce, kwitnie i równocześnie owocuje mniej więcej od sierpnia aż do mrozów. Jej kwiaty są duże pachnące, karminowe, białe lub różowe. Krzewy dochodzą do 2 m wysokości.

**Róża girlandowa** (Rosa cinnamomea) jest najbogatsza w witaminę C, bo zawiera jej w 100 g aż ok. 2400 mg. Kwitnie czerwono, a owoce jej zbiera się ok. sierpnia. Gdy rośnie na płaskim gruncie, potrafi tworzyć płozący się żywopłot. Owoce ma okrągłe, lekko spłaszczone, ze sterzącymi całobrzegimi działkami kielicha.

Różnych gatunków tego typu róż jest wiele. Wszystkie ich owoce są bardzo cenne pod względem spożywczym. Mówi się zwykle o witaminie C, ale jest w nich również bardzo wiele składników mineralnych. Naturalnie, że najlepiej byłoby je jadać na surowo, po usunięciu nasion i dzieci nieraz to robią. Dla dorosłych warto przyrządzać wino, marmoladki, konfitury i soki. Ponadto można owoce róż suszyć i przyrządzać z nich herbatę.

**Wino z róży** Owoce czyści się (nie dryluje), myje starannie i nasypuje do gąsiorka, wypełniając ok. 33 procent jego objętości. Potem zalewa przegotowaną, ostudzoną wodą z cukrem do ok. 75 procent jego objętości. Dodaje się drożdży winnych i zostawia na ok. 3 miesiące. Wówczas ściągają zawartość do mniejszej butli, aby była prawie pełna i znowu odstawia na 3-4 miesiące. Potem już ściągają wino znad osadu do zwykłych butelek.

W kieliszku takiego wina jest około 70 mg witaminy C, a ponadto wiele innych witamin i skarbów rozpuszczalnych w wodzie i alkoholu.

**Marmoladki z róży** Obrane i umyte owoce włożyc do młynkomiksera z dodatkiem ok. pół szklanki wody i rozdrobnić. Potem przetrzeć, odrzucając nasiona, a miążgę z cukrem zamazać lub osłodzoną posteryzować.

**Konfitura z róży** Owoców nie myć, a po obcięciu zielonych płatków kielicha i szczytu owoców - wydrylować. Następnie bardzo starannie umyc w kilku wodach, odsączyć, wrzucić na wrzący syrop i smazać tak jak konfitury. Gorące wkładać do wyprazonych, idealnie czystych słoików. Napelnione od razu zamykać i wkładać pod koc (sucha pasteryzacja). Po ostudzeniu odwracać do góry dnem.

## Z cyklu: co wiemy o witaminach (c.d.)



(choroba Heine-Medina) dr Klenner leczył pacjentów witaminą C. Dwaj młodzi chłopcy, którzy dostawali jej duże dawki, wrócili zupełnie do zdrowia i nawet mieli pewne sukcesy w drużynie sportowej swojej szkoły. Trzecie dziecko, ich koleżanka, leczona przez innego lekarza, już jako młoda kobieta musiała chodzić z nogą w szynach.

Jest oczywiste, że duże dawki witaminy C można podawać tylko pod opieką lekarza i to musi być spełnionych wiele warunków.

## WITAMINA C I STAROŚĆ

Japonczyk, dr Higuchi stwierdził, że istnieje związek między zawartością witaminy C

Niedostateczna ilość witaminy C wywołuje wiele oznak starości, jak zmarszczki, pochyle plecy, tzw. kwiaty starości, czyli ciemne plamki na skórze, i łatwość powstawania krwotoków. Dostateczna jej dawka może przedłużyć "cechy młodości" i powstrzymać spustoszenia dokonywane przez czas. Gdzie szukać źródeł witaminy C poza apteką?

### ZRÓDŁA WITAMINY C

Najbogatszym źródłem witaminy C są owoce róż. Więc jeśli mamy kawałek ogródka lub balkony - sadźmy róże.

**Róża polna** (Rosa canina), zawiera w 100 g owoców ok. 500 mg witaminy C, róża pomarszczona, zwana faldzistą

## narciarstwo alpejskie

\*\*\*\*\*

### SEKCJA NARCIARSKA KLUBU "ZAKOPANE"

Urządza w Osrodku Narciarskim Medonte

### ŚLALOM GIGANT

DLA WSZYSTKICH MIŁOŚNIKÓW BIAŁEGO SZALEŃSTWA  
W NIEDZIELĘ, 30 STYCZNIA 1983 r. POCZĄTEK ZAWODÓW  
O GODZ. 9:30, REJESTRACJA W DNIU ZAWODÓW TYLKO  
OD 8:30 DO 9:00

WPISOWE DLA MĘŻCZYŹN, KOBIEC I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ  
DO LAT 18-tu \$5 00 NATOMIAST DZIECI PONIŻEJ 12-tu LAT  
BEZPŁATNIE (ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA ZNIŻKI NA  
NA WYCIĄGI NARCIARSKIE)

WYJAZD INDYWIDUALNIE LUB ZESPOŁOWO Z POD  
CREDIT UNION 220 RONCESVALLES AVE o godz. 7:30 RANO  
W DNIU ZAWODÓW

INFORMACJI UDZIELA I ZAPISY PRZYJMUA

HENRYK JAN NOWAK tel 767 2222

MICHAŁ BOGUSŁAWSKI tel 625-5235

dyrekcja klubu Zakopane

### CRACOVIA CLUB

zaprasza na

### KARNAWAŁ 1983 U SPORTOWCÓW

pt

ROCK'N ROLL WALC DANCE

SOBOTA 22 STYCZEŃ 1983 r.

8:00 wiecz. - 1:00 rano

W sali Z N P w K Gm 1, 1087 Queen St W, TORONTO

ZESPÓŁ MUZYCZNY ILLUSION

JEDEN Z NAJLEPSZYCH ZESPOŁÓW NA KONTYNUENCIE

AMERYKI PÓŁNOCNEJ

WYSTĘPOWAŁ M IN

W LA CUMPARSITA, MATADOR, LA CUBANA

Ilość miejsc ograniczona (230 osób)

Wstęp \$8 00 od osoby

### PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW Z REZERWACJĄ STOLIKÓW PROWADZA

Solarski Pharmacy

149 Roncesvalles Ave

Cafe Polonez

195 Roncesvalles Ave

Universal Beauty Salon

99 Roncesvalles Ave

Restauracja Sir Stan's

2396 Bloor St West

oraz w kasie w dniu imprezy

### POLSKA APTEKA ROTHBARTA

Właścicielka IRENA BUKLIS

POLECA

DUŻY ASORTYMENT LEKÓW, POSIADA OBFIŁY WYBÓR  
ZIOŁ LECZNICZYCH, PROWADZI WYSYŁKĘ DO POLSKI,  
(WOLNA OD CŁA), REALIZUJE WSZELKIE RECEPTY BLUE  
CROSS, GREEN SHIELD, ITP

PONADTO POLECAMY KOSMETYKI I "KARTKI, WYBIELACZ  
DO TWARZY, KREMY I MAŚCIE

NA KAŻDĄ OKAZJĘ

WSZYSTKICH KLIENTÓW ZAPRASZAMY DO  
NOWO OTWARTEGO LOKALU PRZY  
115 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont. Tel 537-0335

## U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy  
POLISH ALLIANCE (TORONTO)  
CREDIT UNION LTD.

2150 BLOOR ST. W.

(Wejście od wschodniej części budynku)

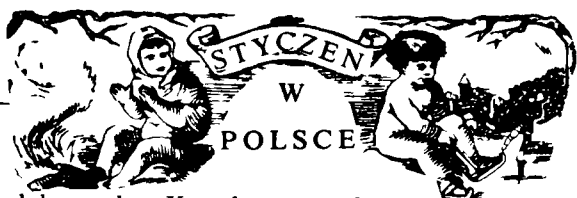
TEL. 762-9523

Konta depozytowe	8	%	rocznie
Specjalne konta depozytowe (minimalny depozyt \$5000 oprocentowane na każdy dzień depozytu)	7	%	rocznie
3-miesięczne certyfikaty	9	%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty	8	%	rocznie
1-letnie certyfikaty	8	%	rocznie
3-letnie certyfikaty	8 1/2	%	rocznie
RRSP i RHOSP	10	%	rocznie
Pozyczki personalne	16	%	rocznie
Hipoteki	14	%	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE  
CODZIENNIE od 12 do 2:30 po poł i od 7:30 do 9 wiecz.  
WTORKI tylko od 12 do 2:30 po poł oraz SOBOTY  
od 10 do 12:30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union





Podobnie jak w Kanadzie i w wielu innych krajach (ale nie we wszystkich) 1 stycznia zaczyna się nowy roku kalendarzowy i właśnie z tym faktem związany jest piękny ludowy zwyczaj. Po wielu wioskach już od rana chodzą "przebierańcy" z życzeniami "Aby rosło wam zboże, aby pełno w komorze, aby owiec przybyło, by Wam dobrze się żyło", takie wierszowane życzenie słyszałem w góralskiej zagrodzie pod Baranją Górą (Warto wiedzieć, że na zboczach Baranej Góry w Beskidach tryskają dwa źródła Białej i Czarnej Wisielki, które połączone w dolince dają początek największej rzeki w Polsce, Wiśle). Za kogo lub za co przebierają się młodzieńcy? To zależy od okolicy kraju. Oprócz diabłów, których dwóch przynajmniej towarzyszy każdej grupie, najczęściej spotyka się jeszcze zółnierza przeważnie w ułańskim czako oraz symboliczne postacie zwierząt: niedźwiedzia, kozę, bociana czy turonia. Tu znowu potrzebne małe wyjaśnienie. Otóż kilkaset lat temu w polskich puszczech żyło zwierzę podobne do zubra, lecz znacznie większe, które nazywano turem. Tak więc przebrani za turonia musieli chodzić po polskich wioskach już kilkaset lat temu.

Najwięcej zamieszania robią, oczywiście, diabluki. Płatają psoty gospodarzom, straszą dziewczęta, zaglądają do każdego kąta. W tym czasie pozostali składają noworoczne życzenia. W podziękowanie otrzymują nagrodę w przeróżnej postaci: koszyk jajek, świąteczny placek, pęto kiełbasy, a czasami zrywają kurę lub gęś. Idą od domu do domu i wszędzie są serdecznie witani. Tak wygląda pierwszy dzień Nowego Roku w wielu stronach Polski.

Inny także powszechnie spotykany zwyczaj związany jest ze świętem Trzech Króli w dniu 6 stycznia. Otóż w pierwszym tygodniu stycznia po wsiach i miasteczkach Polski wędrują mali kolędnicy. Sam mając około dziesięciu lat byłem jednego roku diabłem (odwrócony barani kózki i oblicze uczernione sadzą z pieca), potem Śmiercią (białe przescieradło i twarz wymalowana kredą), a jeden raz królem Herodem (suknia mamy i papierowa korona na głowie). Działo się to na Kielecczyźnie w latach ostatniej wojny. Kolędnicy odgrywają całe przedstawienie, w którego finale Śmierć scina głowę złemu Herodowi. W nagrodę otrzymują coś słodkiego, czasami jak przebierający coś w naturze, a do tego prawie zawsze niedużą sumę pieniędzy do wspólnego podziału. Z zalem muszę stwierdzić, iż z roku na rok spotyka się coraz rzadziej małych kolędników na polskich drogach. Natomiast coraz częściej puka do drzwi troje-czworo dzieci ze skromną szopką i szybko recytuje krótkie wierszowane życzenie.

Styczeń w Polsce podobnie jak w Kanadzie jest całkowicie zimowym miesiącem. W przyrodzie prawie nic się wtedy nie dzieje. Niektóre zwierzęta przesypiają ten okres, ale wiele innych z trudem znajduje pożywienie. W Polsce często można spotkać drewniane karmiki dla ptaków zrobione przez dzieci lub dorosłych i ustawione na parapetach okien, balkonów, na gałęziach drzew. Sypie się tam różne ziarna, okruszyny chleba, resztki śniadania, czy innego posiłku. Jeszcze przed dwoma laty w Polsce codziennie na balkonie zawieszalem na nitce kawałek słoninki, do której przylatywała ta sama sikorka. Większe zwierzęta jak sarny, dziki, czy zuby też wymagają dokarmiania. W głębi lasu mają specjalnie przygotowane miejsca osłonięte dachem na czterech słupach, a pod nim koryto z sianem lub pokrojonymi burakami. Nie wiem jak to będzie w Polsce tego roku. Kiedy ludziom dokuca bieda, wtedy dla dzikiej zwierzyny nastają ciężkie czasy. Człowiek zamiast dokarmiać, często próbuje podstępnie schwytać sarnę, która zastąpi mu wołowinę, a pieczen z dzika wieprzowy kotlet. I tylko wierzę, że dzieci będą nadal dokarmiać ptaszki.

W historii Polski miesiąc styczeń zapisał się na trwałe powstańczym zrywem w 1863 roku. Przez 18 miesięcy trwały krwawe walki z carskimi armiami. Przewaga wrogów była zbyt wielka, a spodziewana pomoc z zagranicy nie nadeszła. Zemsta Moskali była straszna. Powstańców schwytych z bronią w ręku wieszano bez sądu. Tysiące polskich rodzin wypędzono z domów i pognano na Sybir. Ale rok 1863 zapisał w naszej historii po raz pierwszy, iż Polacy nigdy nie wyrzekną się Wolności i Ojczyzny. W wolnej Polsce po 1918 roku można było jeszcze często spotkać uczestników styczniowego powstania otoczonych szacunkiem i dumą. A w rodzinnych albumach i kufrach przechowywano troskliwie pamiątki z tamtych lat.

Nazwa miesiąca styczeń jest czysto polska. Pochodzi od słowa tyka. Dzisiaj w polskich domach na wsi podstawowym opałem jest węgiel. Dawniej było nim drewno. I właśnie w tym miesiącu wolnym od zajęć w polu gospodarze jeździli do lasu po drzewo na opał, na budulec i inne potrzeby. Do tych innych często wykorzystywano drewniane tyki (tyczki) wycięte w pobliskim lesie.

# STRONA BOŁA I LOKA

## SZLOCHA JAK BÓBR

Leszek Mech

W Polsce sam w wierszach nieraz pisałem "uczynym bóbr płacz", w Kanadzie przebywam teraz, więc pomyślałem - Zobaczcie, czy fakt nie wygląda inaczej, zostanę bobrów badaczem. Po prostu udam się w puszcze i potem wszystkim wytłuszcze, niech wiedzą panowie i panie, co to jest bobrze szlochanie. Przez tydzień sam na sam z bobrem i wyjaśniony problem. Wiadomo, zwierzę jak zwierzę, lecz skąd na płacz mu się bierze -

Gdy inni mój rodzince codziennie mówią "dzien dobry", ja tkwię nad rzeczką w dolince, gdzie wciąż obserwuję bobry, gdzie czekam z wielką nadzieją, kiedy lży bobry poleją.

Używam lunet tak wielkich, jak inni dla gwiazd niebieskich, lecz nie dostrzegłem kropelki, choć jednej bobrowej łezki.

Natomiast oglądam codziennie ścinanie zębami pni, zabawy zwierząt w wodzie i am jednej lży.

Przyznaję, jestem w rozterce, co więcej, któregoś dnia poczułem, że moje serce po prostu jak bóbr lka. Tak jest, naprawdę, jak bóbr płacz, bo tego nie umiem określić inaczej.

I to właśnie, chłopcy i dziewczęta, jest pointa (czyta się puenta).

## Królowa Zima

Jeleń pokiwiał głową  
— I sam wybrałeś się w tak niebezpieczną podróż. Lekkomyślnie postępujesz.

— Przyjacielu, to bardzo dzielny chłopiec — Zajączek stanął u obrony Lolki — W lesie nie przestraszył się nawet sowy.

— Też nie lękam się sowy, ale bałbym się iść do pałacu Królowej Zimy. Stamtąd nikt jeszcze nie wrócił.

— Jeśli tylko odnajdę Bolka to będziemy tymi pierwszymi — odezwał się Lolek.

Zajączek błagalnie popatrzył na rogacza.

— Stary jeleniu, chłopcu trzeba pomóc.

— Łatwo powiedzieć "pomóc" — zamruczał jeleń.

— Ale jak? — chrząknął i rogamu podrapał pień sosny.

— Nie znam drogi do pałacu Królowej Zimy. Hmm — zadumał się — Niedźwiedź mógłby poradzić, ale zimą spi jak suszeł.

— Nie rozumiem — Zajączek zrobił minę zwierzątka wyprowadzonego w pole — Jak niedźwiedź może pomóc chłopcu skoro mówiłeś, że pilnuje pałacu Królowej Zimy.

— Lodowego pałacu strzegą białe niedźwiedzie, a ja mówiłem o brunatnym misiu — wyjaśnił jeleń — Niedaleko stąd, po drugiej stronie dolinki, ma swój szalas.

— Już tam pędzę! — wykrzyknął Lolek.

— Chwileczkę! Poczeka! — Jeleń stanął na nogach, otrząsnął się ze śniegu i podszedł do chłopca — Jesteś kapany w gorącej wodzie.

— Naprawdę nie mam chwili czasu do stracenia.

— Pochwalam twój pośpiech, ale zatrzymam cię na krótko. Podobasz mi się, chłopcze i dlatego chcę ci podarować zielony listek. Kiedy będziesz potrzebował pomocy, wtedy rzuc go za siebie i zawołaj

"Listeczku, listeczku, czarodziejską siłą spraw by się dokoła wszystko odmieniło"

— Zapamiętasz, chłopcze? Lolek skinął głową i szybko powtórzył.

— Dziękuję i do widzenia. Zwierzęta długo spoglądały za Lolkim.

— Pędziwiatr z tego chłopca — zamruczał stary jeleń.

— Ale jest dzielny i da sobie radę — odpowiedział zajączek. Do szalasu istotnie było blisko. Brunatny niedźwiedź nie spał. Leżał na posłaniu z chrustu i słuchał ulubionej piosenki z płyty.

Pewien hipopotam w wodzie rokendrola tanczył co dzień. Skoczny taniec przy tej tuszy?

Krokodylom puchły uszy. Więc proszły, więc błagały "Tancz beginę przez dzień cały."

Hipopotam krótko odrzekł: "Co to? Jestem zółwem, może?" Oto powód, że nad Nilem wciąż lży krokodyle.

Lolek najpierw zaglądnię do szalasu i dopiero potem zastukał kołatką przymocowaną do deski w drzwiach.

— Proszę wejść — zamruczał niedźwiedź i leniwie unosił głowę z posłania. Zdumiony ujrzał w otworze drzwi małego chłopca uśmiechającego się przyjaźnie.

— Bardzo przepraszam, ale pomyślałem, że chyba nie obudzę cię misiu z zimowego snu skoro wcale nie śpisz.

— I już chyba nie zasnę w tym roku — westchnął niedźwiedź i usiadł na posłaniu.

— A wszystko dlatego, że postanowiłem iść z postępem. Pomyślałem sobie "Rakiety fruują w kosmos, a ja żyję jak za króla Cwiczka." Zapragnąłem zmienić moje życie. Sprawilem sobie adapter i każdego wieczoru słuchałem przebojów. Jesienią puszczałem płytę z kołysanką i zasypiałem w mgnienu oka.

— Bardzo pomyslowe — rzekł Lolek — Tylko nie rozumiem, dlaczego jeszcze nie śpisz, chociaż już grudzień.

Niedźwiedź założył pokiwiał głową.

Ciąg dalszy nastąpi



## HOKEJ NA LODZIE



24 runda rozgrywek ekstraklas hokejowej przyniosła wiele emocji

Cracovia sprawiła swoim kibicom wiele radości remisując z wysoko notowaną Polonią Bytom 3:3, zwiększając swoją przewagę nad ostatnim w tabeli Stoczniowcem do 3 pkt

Inny broniący się przed spadkiem zespół - Budowlani Bydgoszcz też zdobył punkt remisując z Tychami 2:2

Stoczniowiec Gdańsk niespodziewanie uzyskał przyzwoity wynik w meczu z liderem Zagłębiem przegrywając tylko 8:5

Pełny zestaw wyników i tabela

ŁKS Łódź - GKS Katowice  
3:4 (2:0, 0:3, 1:1)

Zagłębie Sosnowiec -  
Stoczniowiec Gdańsk  
8:5 (2:1, 4:3, 2:1)

Budowlani Bydgoszcz -  
GKS Tychy  
2:2 (2:1, 0:0, 0:1)

Podhale Nowy Targ -  
Naprzód Janów  
3:0 (1:0, 0:0, 2:0)

Cracovia - Polonia Bytom  
3:3 (1:1, 1:1, 1:1)

1 Zagłębie	42	6	190-70
2 Podhale	33	15	130-69
3 Polonia	31	17	108-63
4 Tychy	30	18	120-84
5 Naprzód	27	21	112-96
6 Katowice	25	23	113-119
7 ŁKS	21	27	71-103
8 Budowlani	12	36	77-151
9 Cracovia	11	37	109-197
10 Stoczniowiec	8	40	71-149

## SPORT SAMOCHODOWY

51 Rajd Monte Carlo rozegrany zostanie w dniach 22-29 bm, a jego trasa liczyć będzie łącznie 4269 km. Ostatni etap rajdu (rozgrywany zwykle w nocy) rozpocznie się tym razem w



Na zdjęciu Michele Mouton

## SPORT

godz popołudniowych, dopuszczonych zostanie do niego 100 załóg. W rajdzie wezmą udział najlepsi kierowcy, zgłosili swój udział między innymi mistrz świata Walter Rohrl na Lancii-Martini, wicemistrzyni świata Francuska Michele Mouton na Audi Quatro, Hannu Mikkola i Stig Blomqvist też na Audi Quatro czy Jan-Claude Andruet na Lancii-Martini.

Do przeszłości należą starty polskich kierowców w tej imprezie

Powspominać można tylko czasy kiedy rajd wyruszał z Warszawy, Wrocławia czy Poznania

W tym roku start nastąpi z Paryża, Londynu, Rzymu, Lozanny, Hamburga, Monte Carlo i Barcelony

W Warszawie ogłoszono wyniki 47 Plebiscytu Przeglądu Sportowego na najlepszego Sportowca Polski 1982 r

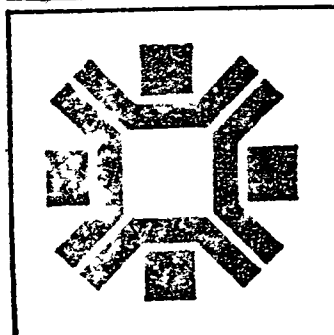
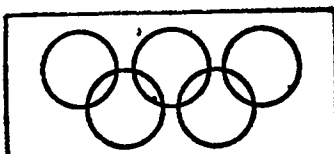


Zbigniew Boniek

- 1 Zbigniew Boniek (piłka nożna)
- 2 Lucyna Langer-Kałek (lekkoatletyka)
- 3 Stefan Leletko (podn ciężarów)
- 4 Ryszard Swierad (zapasy)
- 5 Piotr Mandra (podn ciężarów)
- 6 Grzegorz Lato (piłka nożna)
- 7 Andrzej Buncol (piłka nożna)
- 8 Roman Wrocławski (zapasy)
- 9 Piotr Michałik (zapasy)
- 10 Wojciech Fibak (tenis)

Hokeista Wayne Gretzky i lekkoatletka Angella Taylor wybrani zostali najlepszymi sportowcami Kanady w plebiscycie dla amatorów i zawodowców. W klasyfikacji na najlepszych sportowców amatorów Steve Podborski zajął pierwsze miejsce wśród mężczyzn, zaś wśród kobiet pierwszą była wspomniana już Angella Taylor

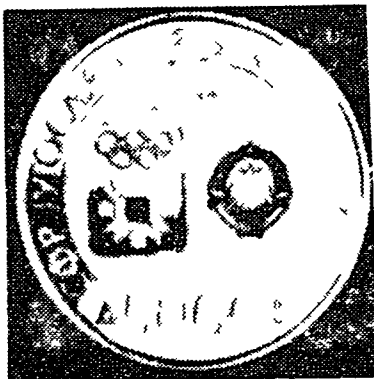
Juz tylko rok dzieł nas od Zimowych Igrzysk Olimpijskich, które tym razem rozegrane zostaną w stolicy Bosni i Hercegowiny Sarajewie. Sarajewo znane skądinąd z mniej chwalebnej karty jest górską miejscowością (448,500 tys.) położoną na wysokości 518-638 m n.p.m. w kotlinie otoczonej górami Bjelasznica (2067 m), Treskavica (2088), Jahorina (1913), Romanija (1674), Ozren (1452) i Trebevic (1629).



SARAJEVO '84

Jugosłowianie dla upamiętnienia Olimpiady wprowadzają w obieg złote monety (ważne dla zbieraczy) wartości 5000 dinarów, 500 i 100 dinarów

5000 dinarowa moneta ma na jednej stronie emblemat igrzysk, na drugiej zaś narodowy symbol i znak igrzysk. Moneta ze symbolem zjazdowca posiada wartość 500 dinarów, a z emblematem hokeistów 100 dinarów



Jerzy Rudolf Słoński



Dnia 12 lutego 1983r  
Stowarzyszenie Techników Polskich  
w Kanadzie, Oddział Toronto

urządza w Sheraton Centre

**DOROCZNY BAL**

Rezerwacje miejsc proszę zgłaszać do pani Teresy Berezowskiej tel 449-6733

Zgłoszenia debutantek przyjmuje pani Małgorzata Wyszowska tel 484-6702

Ceny biletów wstępu dol. 50 od osoby  
Studentki i debutantki dol. 30



Stowarzyszenie Techników Polskich  
zaprasza na WIECZOREK TANECZNY

który odbędzie się w piątek 28 I 83 r. godz. 7:30 p.p.  
w Domu Kombatanta, 206 Beverley  
Jest to pierwszy z cyklu wieczorów tanecznych

Dyskoteka, kawa w cenie biletu

Wstęp  
\$ 3.00 osoby  
\$ 2.00 członkowie  
\$ 1.00 nowo przybyli niepracujący

**Eurolux**

ZAKŁADANIE NOWYCH INSTALACJI  
WYMIANA USZKODZONEJ  
ELEKTRYCZNE URZĄDZENIA  
PRZEMYSŁOWE I DOMOWE  
SPECJALNOŚĆ  
OŚWIETLENIE OGRODÓW  
(LANDSCAPING LIGHT)



497-8441

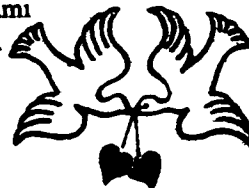
**HIGH PARK RESTAURANT**

Dining Lounge

czwartek, piątek, sobota

muzyka taneczna

Lokal zaprzyjaźniony z Polakami  
tel. 533-3321 233 Roncesvalles



**MY THREE SONS RESTAURANT**

153 Roncesvalles Ave  
Tel 536-6119

DANIA POLSKIE I KANADYJSKIE  
PIEROGI ZUPY DOMOWE  
W KAŻDĄ SOBÓTĘ - FLACZKI  
ZAPRASZAMY



Nowo przybyły z Polski z rodziną poszukuje pracy w zawodzie mechanika radio-telewizyjnego, znający się na naprawie wszelkiego sprzętu radiowego, stereo-fonicznego i telewizyjnego

Jan JANULA  
216-6th Str  
MIDLAND, Ont  
L4R-3Y1  
Tel 526-7569

Nowo przybyły, bez sponsora, poszukuje pracy w zawodzie mechanika samochodowego. Osiem lat praktyki. Tel 255-8785 po 4 po poł., proszę Mieczysława

Janina  
nowo przybyła, mówiąca po angielsku poszukuje pracy - najchętniej sprzątanie Okolice północno-wschodnie miasta  
Tel 449-8925

## LEKKOATLETYKA



## Wyniki najlepszych lekkoatletów w sezonie 1982

Dokonczenie z poprzedniego numeru

## 4 x 100 m

RS 38 03 - USA, 77

- 38 13 USA
- 38 29 NRD
- 38 43 Kanada
- 38 56 ZSRR
- 38 71 RFN
- 38 88 Węgry

## 4 x 400 m

RS 2 56,16 - USA

- 3 00,51 - RFN
- 3 00 60 USA
- 3 00 68 W Brytania
- 3 00 68 W Brytania
- 3 00 80 ZSRR
- 3 02,77 - Polska
- 3 02,82 - CSRS

## Skok wzwyż

RS 2 36 Gerd Wegsig - NRD, 80

- 2 33 Zhu Jian Hua Chiny
- 2 32 Milton Ottey - Kanada
- 2 32 Giennadij Bielkow ZSRR
- 2 32 Del Davis USA
- 2 31 Steve Wray Bahama
- 2 30 Roland Dalhaeuser Szwajcaria
- 1 7 innych skoczków w tym Polak Janusz Trzepizur

## Skok o tyczce

RS 5 81 Władimir Polakow - ZSRR, 81

- 5 75 Dave Volz USA
- 5 75 Michel Bellot Francja
- 5 72 Billy Olson USA
- 5 72 Dan Ripley USA
- 5 71 Larry Jessee USA
- 5 71 Thierry Vineron Francja

## Skok w dal

RS 8 90 Robert Beamon - USA, 68

- 8 76 Carl Lewis USA
- 8 56 Larry Myricks USA
- 8 30 Lutz Dombrowski NRD
- 8 21 Vance Johnson USA
- 8 20 Laszlo Szalma Węgry
- 8 20 Wiktór Bielski ZSRR

## Trójskok

RS 17 89 Joao de Oliveira - Brazylia, 75

- 17 57 Keith Connor W Brytania
- 17 46 Ken Lorrway - Australia
- 17 42 Giennadij Walukiewicz - ZSRR
- 17 37 Aleksander Bieskrowny - ZSRR
- 17 36 Willie Banks USA
- 17 26 Wasilij Griszczenkow - ZSRR

## Pchnięcie kulą

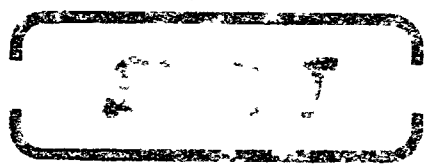
RS 22 15 Udo Beyer - NRD, 78

- 22 02 Dave Laut USA
- 21 94 Udo Beyer NRD
- 21 74 Remigusz Machura - CSRS
- 21 31 Janis Bojars ZSRR
- 21 27 Kevin Akins USA
- 21 19 Władimir Milic - Jugosławia

## Rzut dyskiem

RS 71 16 Wolfgang Schmidt - NRD, 78

- 70 58 Luis Dellis - Kuba
- 69 96 Art Burns USA
- 69 44 Georgij Kotnołczenko - ZSRR
- 69 16 Jurij Dumczew - ZSRR
- 68 60 Imrzych Bugar CSRS
- 68 52 Igor Duginiec - ZSRR



## Rzut młotem

RS 83 98 Siergiej Litwinow - ZSRR, 82

- 83 98 Siergiej Litwinow ZSRR
- 83 54 Igor Nikulin ZSRR
- 81 66 Jurij Siedych ZSRR
- 80 72 Jurij Tarasiuk ZSRR
- 79 48 Karl Hans Riehm RFN
- 79 06 Juha Tialnen Finlandia
- Polacy Mariusz Tomaszewski z wynikiem 78 30 i Ireneusz Golda - 77,96 zajmują 7 i 8 pozycję

## Rzut oszczepem

RS 96 72 Ferenc Paragi - Węgry, 80

- 95 80 Bob Roggy USA
- 94 52 Detlef Michel NRD
- 91 34 Uwe Hohn - NRD
- 90 96 Dainis Kula ZSRR
- 90 72 Heino Puuste - ZSRR
- 90 18 Jorma Markus Finlandia

## Dziesięciobój

RS 8 743 Daley Thompson - W. Brytania, 82

- 8 743 Daley Thompson - W Brytania
- 8 723 Juergen Hingsen RFN
- 8 458 Konstantin Achapkin ZSRR
- 8 433 Siegfried Stark NRD
- 8 387 Torsten Voss NRD
- 8 313 Siegfried Wentz RFN

## W następnym numerze lista najlepszych lekkoatletek w sezonie 1982

\*\*\*

Na międzynarodowym mityngu halowym rozegranym w Ottawie padło kilka znakomitych wyników w tym dwa rekordy świata

W skoku o tyczce Amerykanin Bill Olson uzyskał wynik 5,75 m czyli o 1 cm więcej od poprzedniego najlepszego rezultatu uzyskanego w hali

W biegu kobiet na 800 m Jane Finch z Anglii wygrała z czasem 2 03,06, który jest najlepszym rezultatem na świecie

Poprzedni rekord wynosił 2 05,8 i był ustanowiony w 1982 r przez zawodniczkę USA Leann Warren

\*\*\*

## Grazyna Rabsztyn kończy karierę sportową

Rekordzistka świata w biegu na 100 m przez płotki, postanowiła pożegnać się z bieżnią

Grazyna pobila rekord świata wynikiem 12,36 w czerwcu 1980 r w Warszawie

Nie udało jej się jednak zająć medalowego miejsca na Olimpiadach w Montrealu (1976) i Moskwie (1980) - musiała się zadowolić dwukrotnie 5 miejscem

Nie będziemy mieli więc okazji podziwiać urodziwą Grażynę na Olimpiadzie w Los Angeles 30-letnia zawodniczka, nękana często kontuzjami, odchodzi z bieżni w pełni chwały z niepobitym do tej pory rekordem świata

Znalazła też dobrą następczynię, Lucynę Langer Kalek aktualną mistrzynię Europy na 100 m przez płotki

## NARCIARSTWO ALPEJSKIE



W Davos Szwajcaria 11 i 83 rozegrano slalom kobiet zaliczany do Pucharu Świata, wygrała Amerykanka Tamara McKinney i 25,26 przed Szwajcarką Eriką Hess 1 25,44 i Francuską Perrine Pelen 1 25,73

Na liście pierwszych 15 zawodniczek nie było Polek

W ubiegły piątek 14 i 83 w austriackiej miejscowości Schruns doszło do spotkania najlepszych specjalistek od zjazdu

Wygrała Doris De Agostini Szwajcaria, ale znakomicie spisały się Kanadyjki Laurie Graham i Gerry Sorensen, które zajęły 4 i 5 miejsce

W slalomie rozegranym 15 i 83 również w Schruns wymienicie pojechały siostry bliźniaczki Małgorzata i Dorota Tlalkówny, które zajęły drugie i czwarte miejsce

Wygrała Anni Kronbichler Austria



Dorota Tlalka

## A oto wyniki slalomu

- 1 Anni Kronbichler, Austria 1 38,35
- 2 Małgorzata Tlalka, Polska 1 38,54
- 1 Maria Rosa Quano, Włochy
- 4 Dorota Tlalka, Polska 1 38 95
- 5 Roswitha Steiner, Austria 1 39,07
- 6 Olga Charvatova, CSRS 1 40 23

Po tych zawodach w klasyfikacji ogólnej prowadzi nadal zdobywczyni ubiegłorocznego pucharu Erka Hess Szwajcaria 125 pkt, przed Tamarą McKinney USA 117 i Hanni Wenzel Lichtenstein - 111

W klasyfikacji punktowej zjazdu na pierwszej pozycji znajduje się De Agostini Szwajcaria 51 pkt przed Francuzkami Attia - 44 i Chaud - 31

Kanadyjki Graham i Sovensen znajdują się na 4 i 5 pozycji z dorobkiem punktowym 27 i 23 pkt

W klasyfikacji slalomu pierwsza na liście jest Erika Hess 65 pkt przed Tamarą McKinney 50 pkt i Włoszką Marią Rosą Quano 44pkt

Dorota Tlalkówna zajmuje 10 lokatę - 21 pkt

W następnym numerze Echa wyniki Pucharu Świata mężczyzn

## OGŁOSZENIA

## Cennik ogłoszeń

- 1 kolumna x 1 cal — 5 dolarów
- 2 kolumny x 1 cal — 10 dolarów
- 1 kolumna x 2 cale — 10 dolarów
- 1/2 strony — 175 dolarów
- 1 strona — 350 dolarów

OGŁOSZENIA O WOLNYCH MIEJSCACH PRACY ORAZ OSÓB POSZUKUJĄCYCH TAKOWEJ BEZPŁATNE

## Astra Meat Market

Właściciel E. Rembacz

Na składzie świeże mięsa — własnego wyrobu wędliny oraz importowane towary spożywcze

2238 Bloor St West

Toronto

Tel 763-1093



## KUPNO - SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

sprawnie załatwią

agenci firmy HIGH PARK

Tel 532-4441 217 Roncesvalles Ave



## 5. II. BAL

## SŁOWA—SOLIDARNOŚĆ

W SALI KOŚCIOŁA ŚW. TERESY

PRZY 10 ULICY

W TORONTO—ETOBICOKE

WSTĘP Z KOLACJĄ \$ 12

BILETY DO NABYCIA

KEY'S GIFTS 131 RONCESVALLES

PROMPOL 2120 BLOOR STR. WEST

W restauracji Freepoland, Lakeshore Bld.

130 ulica w Etobicoke przy wejściu \$ 15

## FACHOWA OBSŁUGA BATORY



Bakeshop &amp; Delikatessen

Torty na każdą okazję, pączki, stefanki, jedyny w swoim rodzaju żytnio-razowy chleb własnego wypieku

właśc K Kędziński b mistrz cukiernik

(416)533-7802 z M/S Batory

## "ALOHA" MOTEL

HIGHWAY 7 na wschód HIGHWAY 27

NOWOCZESNE POKOJE

Z KOLOROWĄ TELEWIZJĄ

POLSKA OBSŁUGA—CENY PRZYSTĘPNE

MANAGER STAN KRASNY

TEL 851 0871